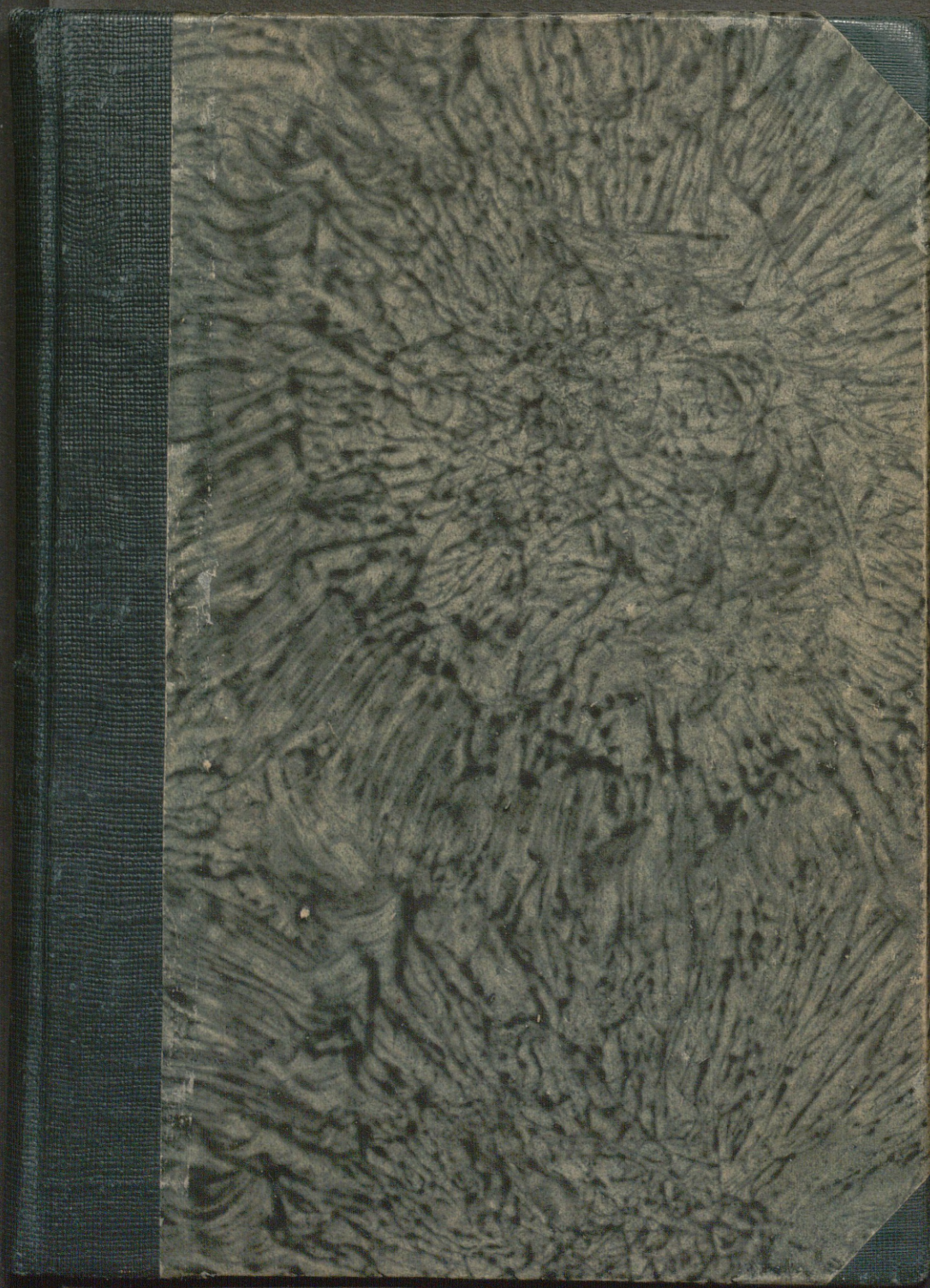
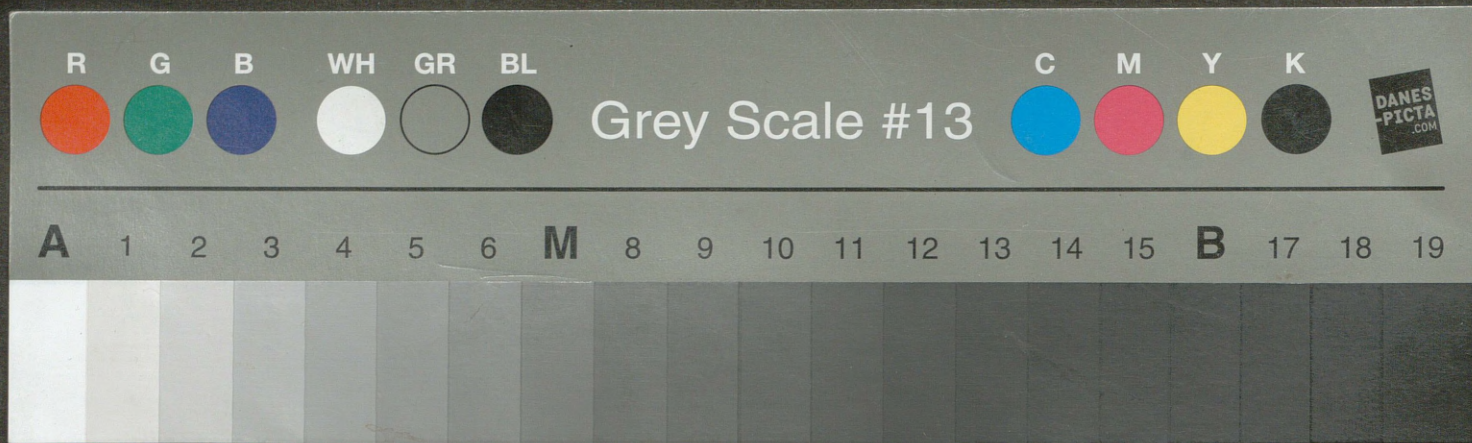
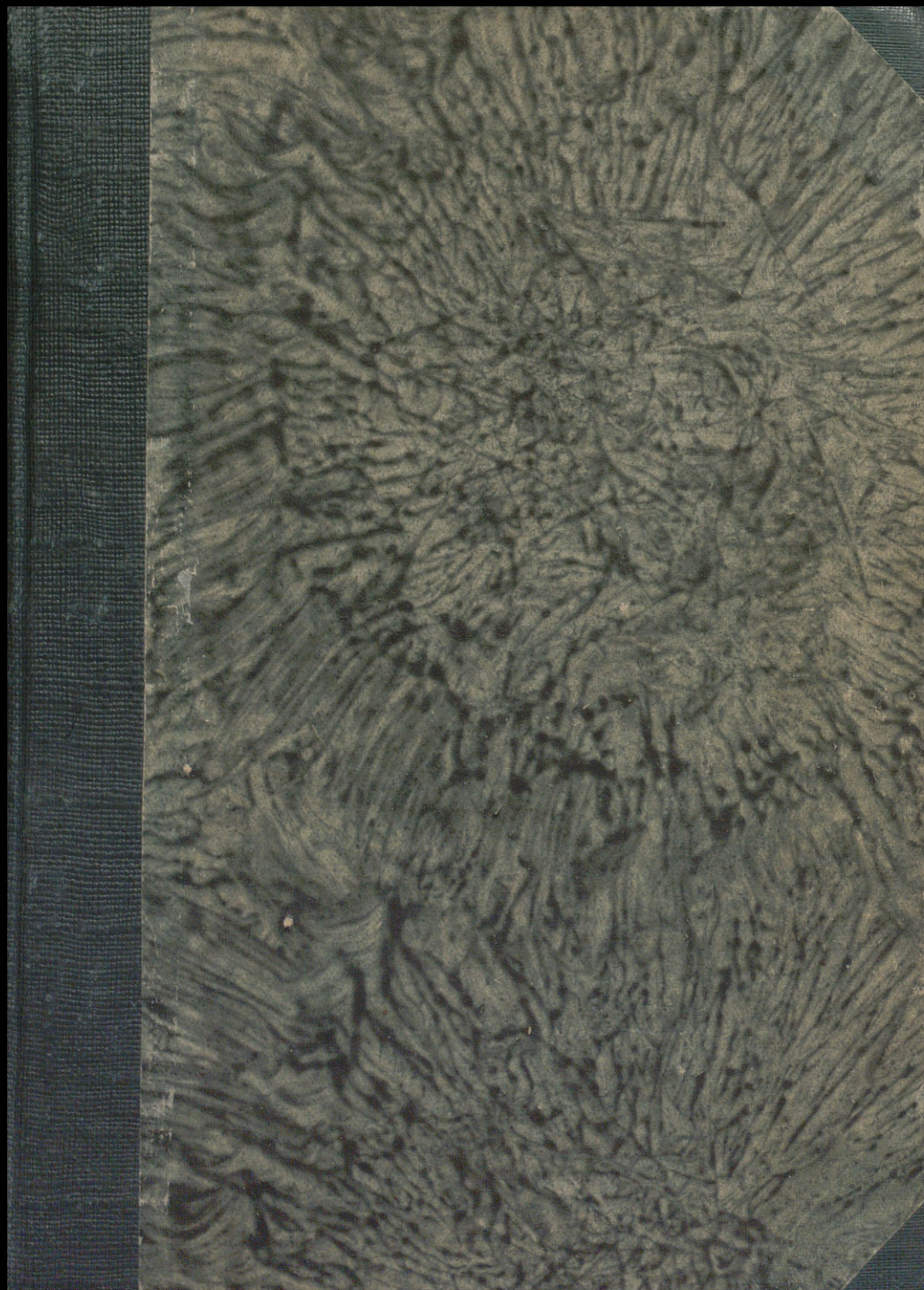


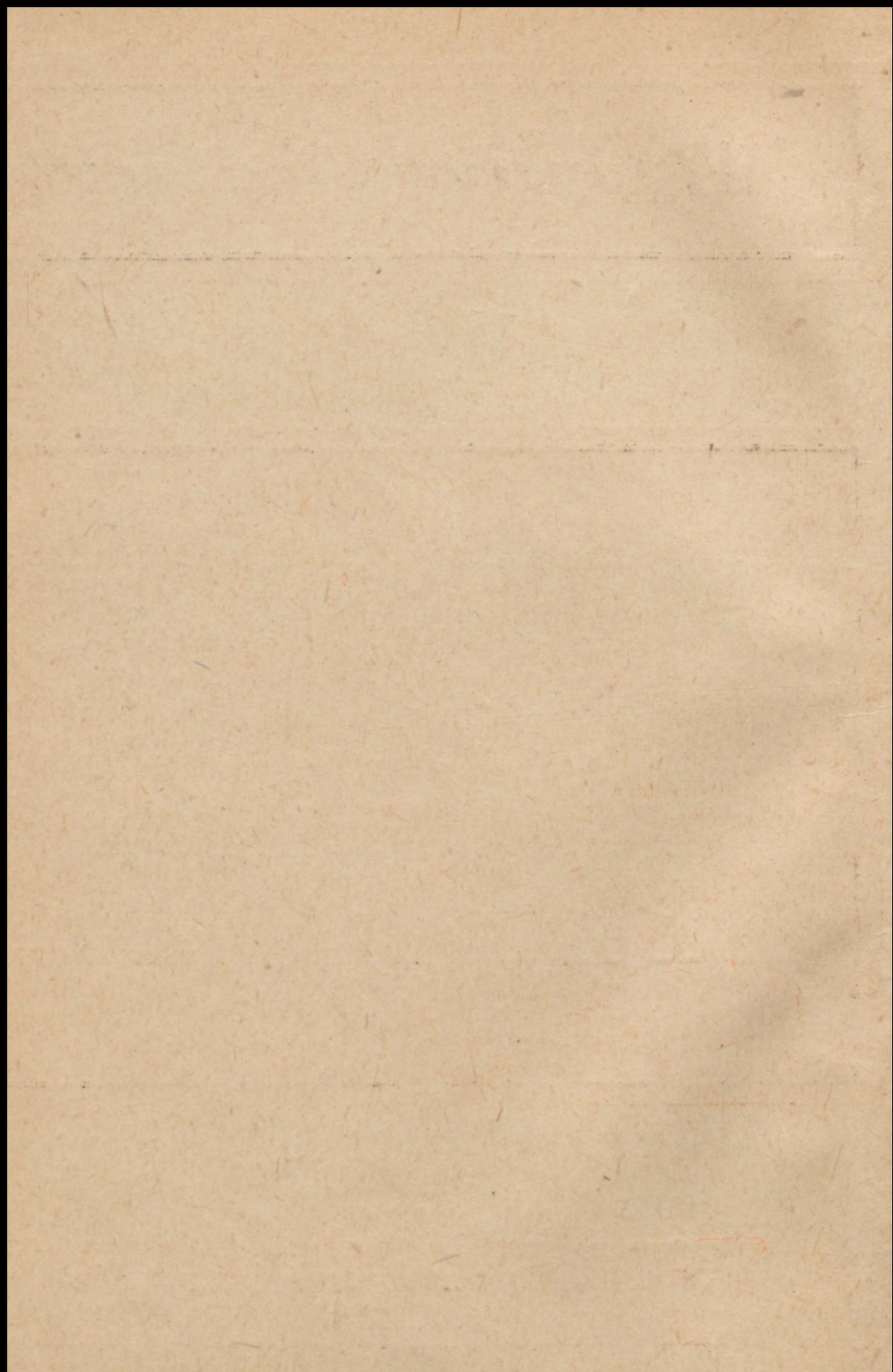




Władysław Siedlecki

PODSTAWOWE
POJĘCIA
PRAWNE

•CZYTELNIK•SPÓŁDZIELNIA PRACY I UŻYTKOWNIKÓW•
K R A K Ó W



PODSTAWOWE POJĘCIA PRAWNE

5.000 egz. kl. VII, dr. 61 × 86, 70 gr.

M-19333 — Państwowe Krakowskie Zakłady Graficzne, Wielopole 1.

WŁADYSŁAW SIEDLECKI

PODSTAWOWE POJĘCIA PRAWNE

Z P R Z E D M O W A
Dr KONSTANTEGO GRZYBOWSKIEGO
PROFESORA UNIW. JAGIELL.



VII. 1

KRAKÓW 1948
SPÓŁDZIELNIA PRACY I UŻYTKOWNIKÓW Z. O. U.
„CZYTELNIK“

BIBLIOTEKA OŚWIATY POWSZECHNEJ
Nr 6

Wydawnictwa prowadzone pod redakcją
ST. FR. CZARNIECKIEGO

WIEDZA TO
POTĘGA



POTĘGA
TO WIEDZA

5308



KRAKÓW 1948

PRZEDMOWA

Książka docenta dr Siedleckiego ma podwójne znaczenie: pedagogiczno-dydaktyczne i społeczne. To pierwsze wysunąłbym na plan pierwszy. Książka wypełnia dotkliwą lukę w dotychczasowej naszej literaturze prawniczej, naukowej ale równocześnie popularyzującej. Nie brak w Polsce różnych „rostępów” do nauki prawa, przeznaczonych dla studentów Wydziałów prawa, a więc dla ludzi, którzy w dalszym toku studiów zapoznać się mają z prawem bliżej i dokładniej. Nie mamy natomiast takiego ogólnego wprowadzenia w podstawowe pojęcia prawne, któreby było przeznaczone dla nieprawników, a więc dla ludzi, którzy chcą i powinni mieć podstawowe wiadomości o społeczeństwie, państwie i prawie, i którzy ich ani w czasie swych studiów ani w swym życiu zawodowym nie nabędą. Tę lukę wypełnia praca doc. Siedleckiego. Doświadczenia praktyczne z wykładów na Studium Spółdzielczym U. J. pozwoliły mu ocenić, czego takim ludziom potrzeba i jak należy im podać te wiadomości. Książka jest, jak sądzę, zrozumiała, łatwa i interesująca i dla nieprawnika, choć i prawnik wiele z niej skorzystać może. Autor w sposób jasny, przystępny a naukowo ścisły a przytym prawie wolny od tak częstej u różnych teoretyków prawa swojej „mitologii” wprowadza czytelnika w podstawowe pojęcia prawa.

Wychodząc od pojęć najbardziej ogólnych, od najbardziej luźnych grup społecznych przechodzi do coraz bardziej szczegółowych, do instytucji i pojęć prawnych państwa współczesnego.

Jak autor widzi państwo współczesne? Sądzę, że odpowiedź na to dają ustępy jego pracy, w których omawia on

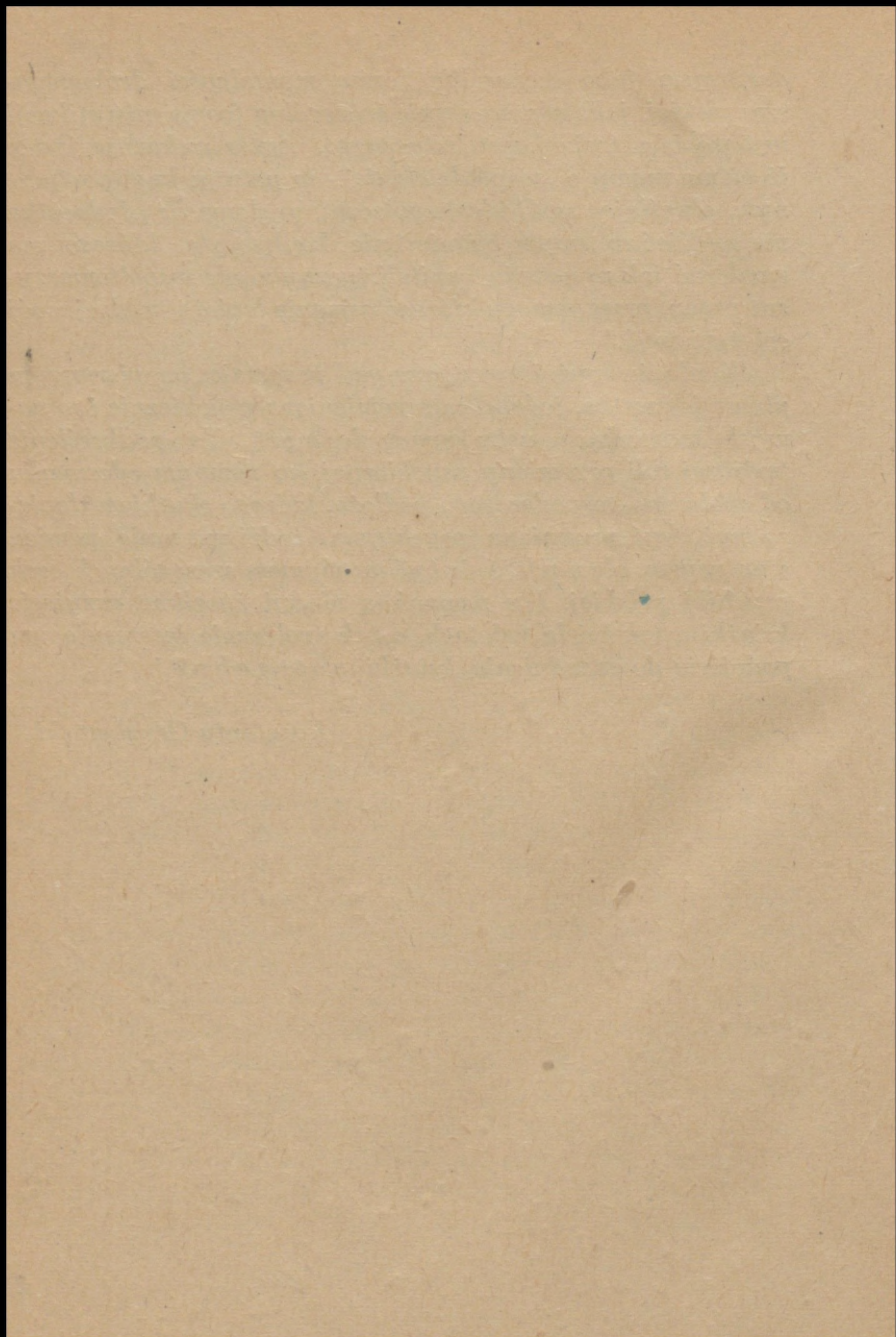
podstawowe zasady porządku prawnego. Są nimi dla niego: ochrona prawa, wolność prawa, równość wobec prawa, praworządność, poszanowanie praw nabytych, szczególna piecza nad pracą ludzką, współdziałanie gospodarcze i społeczne. A więc połączenie darowych zasad wolnościowych, choć nie ujmowanych już jako prawa „naturalne” i nowych zasad, będących rezultatem przemian społecznych. Nie pomieści się w tym typie państwa współczesnego państwo faszystowskie (skoro podstawowymi zasadami są pewne prawa wolnościowe), ale nie pomieści się także państwo kapitalistyczne typu Stanów Zjednoczonych Am. Półn. (skoro brak wśród podstawowych zasad prawnych zasady własności prywatnej i nieskrępowanej formalnej wolności umowy). To są linie, którymi autor odgranicza się od przeszłości. Przejmuje z niej to wszystko, co zabezpiecza wolność jednostki w ramach porządku państwowego, przejmuje więc to, co się najczęściej określa pojęciem „państwa prawnego” ale odrzuca — w każdym razie odrzuca jako podstawową zasadę — to, co utrzymała podział klasowy oparty na prywatnej własności narzędzi i środków produkcji. Nie rysuje — jako podstawowej zasady — społecznej własności narzędzi i środków produkcji, ale odrzucając podstawowy charakter własności prywatnej, rysując jako podstawowe zasady „szczególną pieczę nad pracą ludzką” i „współdziałanie gospodarcze i społeczne” otwiera drogę w tym kierunku. Jak nasza epoka — i jego ujęcie jest przejściowe. Odrzuciwszy już kapitalistyczny porządek prawny, zostawia drogę otwartą dla wielu rozwiązań.

„Zasada współdziałania gospodarczego i społecznego” wskazuje — wydaje mnie się — na zasadnicze nastawienie autora. Wyszedł on z ruchu spółdzielczego i współdziałanie wydaje mu się podstawową cechą przemiany współczesnych społeczeństw. W spółdzielczości i w związkach zawodowych widzi współczesne formy „sharmonizowania życia indywidualnego i zbiorowego obywateli”, widzi drogi do „wytworzenia nowego światopoglądu”. Odcięcie się od dogmatu własności prywatnej wskazuje, że nie mamy tu do czynienia z soli-

daryzmem jako szczególną formą mentalności drobnomieszczkańskiej, jako równocześnie szczególną formą mistyfikacji w obrębie ustroju kapitalistycznego. Autor wskazuje jasno, iż niema mowy o „współdziałaniu”- w ustroju kapitalistycznym, określając swój ideał społeczny w słowach: „Jednostka ma widzieć w swym bliźnim nie konkurenta, którego ma zwalczać jak w ustroju kapitalistycznym, ale współtowarzysza pracy, przy pomocy którego osiągnie lepiej i prędzej swój cel życiowy”.

W zdaniu wyżej zacytowanym pozostaje na pierwszym planie jednostka, jednostka przemieniona psychicznie i w nowych warunkach ustrojowo-społecznych. To podkreślenie twórczej roli przemiany psychicznej, w pierwszym odwołaniu od społeczno-gospodarczego podłoża, którego skutkiem dopiero może być przemiana psychiczna, rodzi we mnie pewien sceptycyzm, ale wydaje się być wytycznym szczególnych cech psychiki polskiej. I z pewnością ułatwi życzliwe przyjęcie książki o tak wielu zaletach, o tak społecznie interesującym podejściu do zagadnienia, książki p o t r z e b n e j.

Konstanty Grzyborowski



WSTĘP

Najdoskonalsze pod względem techniki ustawodawczej i najbardziej postępowe przepisy prawne zawiodą w życiu, gdy społeczeństwo nie osiągnęło jeszcze odpowiedniego poziomu poczucia prawnego. Poczucie prawne opiera się na głębokim przeświadczeniu, że we wszystkich stosunkach życiowych należy stosować się do obowiązujących przepisów prawnych. Przeświadczenie takie ma wynikać nie z obawy przed sankcjami, z jakimi można się spotkać w razie niezastosowania się do danego przepisu prawnego, ale ze zrozumienia konieczności przestrzegania wszystkich obowiązujących przepisów prawnych, gdyż tylko pod tymi warunkami może należycie się rozwijać życie jednostek w prawnie zorganizowanym społeczeństwie. Tak rozumiane poczucie prawne jest jednym z istotnych elementów kultury prawnej każdego narodu. W krajach o wysokiej kulturze łamanie przepisów prawnych spotyka się z silną natychmiastową kontrakcją społeczeństwa tak, że niejako samo społeczeństwo tępi wszelkie czyny bezprawne lub nadużycia prawa, wyłączając poza nawias jednostki dopuszczające się takiego postępowania. Natomiast w krajach o niższej kulturze prawnej jedynie organy państwowe specjalnie do tego powołane walczą z bezprawiem, a wyniki tej walki zależą w dużej mierze od tego, jaka część społeczeństwa jest im w danej akcji pomocną. Ponieważ zaś organy państwa równocześnie składają się z jednostek, będących członkami danego społeczeństwa, przeto nastrój, jakiemu ulega to społeczeństwo, a przede wszystkim stopień jego poczucia prawnego, udziela się organom państwowym. W ten sposób czynnikiem decydującym o praworządności państwa i społeczeństwa jest przeciętny poziom poczucia prawnego danego społeczeństwa. Stąd też do istotnych zadań państwa,

odpowiadających celom każdej społeczności państwowej, jest kształtowanie poczucia prawnego swych obywateli.

Zasadniczym warunkiem wytworzenia się poczucia prawnego jest znajomość i zrozumienie ogólnych zasad, na jakich oparty jest porządek prawny państwa nowoczesnego oraz najważniejszych przepisów prawnych nań składających się. Z tego punktu widzenia zasada rzymska z konieczności dotąd w prawie obowiązująca: *ignorantia iuris nocet* — oznacza, że „nieznajomość przepisów prawnych szkodzi“ nie tylko jednostce, która nie może się nią zasłaniać, ale właściwie całemu społeczeństwu, którego prawnie nieuświadomionym obywatelem jest ta jednostka. Stąd też rozumiała jest dążność do jak najszerszego rozpowszechnienia znajomości przepisów prawnych. Nie wystarcza tu samo publiczne ogłoszenie obowiązujących przepisów prawnych. Koniecznym jest udostępnienie ogółowi zrozumienia wiążących przepisów prawnych, tzn. podanie ich w takiej formie, aby każdy obywatel nie tylko wiedział, kiedy winien zastosować się do danego przepisu prawnego, ale także dlaczego ma się do tego przepisu zastosować, jaki jest cel społeczny obowiązywania przepisu prawnego. W takich tylko warunkach może kształtować się poczucie prawne społeczeństwa i tworzyć się prawdziwa kultura prawnicza.

Znajomość konkretnych przepisów prawnych musi być przeto ugruntowana na świadomości podstawowych pojęć prawnych i państwowych, gdyż tylko w związku z tymi ogólnymi pojęciami właściwa treść i cel obowiązujących przepisów prawnych mogą być należycie zrozumiane. Stosownie do tego określony został plan niniejszej pracy, która wprowadzi czytelnika w ogólne pojęcia i zasady prawne, na których oparte jest współzycie jednostek w prawnie zorganizowanym społeczeństwie. Praca ta przygotowuje grunt dla łatwiejszego przyswojenia sobie wiadomości z poszczególnych dziedzin prawnych, których znajomość pozwoli obywatelowi nowoczesnego państwa na korzystanie z przysługującej mu ochrony prawnej.

Rozdział I.

ZWIĄZKI SPOŁECZNE

1. Zbiorowość — 2. Zrzeszenie — 3. Społeczeństwo

1. Zbiorowość

Człowiek jest istotą społeczną, żyje i będzie żył tylko w związku z innymi ludźmi. Prawdy tej odpowiadającej rzeczywistości życiowej nie zdołały zachwiać żadne teorie naukowe. Współżycie bowiem człowieka z innymi ludźmi jest wynikiem działania praw biologicznych i ekonomicznych; zarówno nie jest do pomyślenia z punktu widzenia biologicznego zupełna izolacja jednostki, jak i z punktu widzenia ekonomicznego gospodarka odosobniona w ścisłym tego słowa znaczeniu. Ewolucja współżycia jednostek idzie stale w kierunku doskonalenia się jego form, poczynając od form najbardziej prostych do form różnorodnie złożonych.

Na tle współżycia jednostek powstają różnego rodzaju zespoły, połączone ze sobą pewnymi związkami. Zespoły te nazywamy zbiorowościami. Pojęcie zaś zbiorowości musimy przyjąć za punkt wyjścia dla wszelkich dalszych rozważań życia zbiorowego jednostek i różnych jego form. W nauce spotykamy się z poglądem, który stara się ograniczyć pojęcie zbiorowości elementami czasu i przestrzeni. Według tego poglądu przez zbiorowość należy rozumieć jedynie zbiorowość przestrzenną, tj. zespół ludzi znajdujących się w danym czasie na określonej przestrzeni. Zbiorowości prze-

strzenne mogą być trwałe lub czasowe; pierwsze istnieją przez dłuższy okres czasu, nie dający się z góry oznaczyć, np. zbiorowość przestrzenną trwałą stanowią mieszkańcy jednej miejscowości, wsi lub miasta. Zbiorowość zaś przestrzenną chwilową tworzy ogół ludzi znajdujących się na przedstawieniu teatralnym lub na odczycie.

Niewątpliwie zbiorowość przestrzenna jest najważniejszym i najczęstszym rodzajem zbiorowości ludzkiej, ale nie jedynym. Istota zbiorowości ludzkiej zasadza się na połączeniu pewnej liczby ludzi w określony zespół. Elementem łączącym może być nie tylko przestrzeń, ale także inny czynnik. Poza zbiorowościami przestrzennymi możemy przeto mówić jeszcze np. o zbiorowościach klasowych lub zawodowych.

Przez zbiorowości klasowe rozumiemy zespoły ludzi połączonych ze sobą podobieństwem ich życia gospodarczo-społecznego, a w szczególności podobieństwem ich źródeł utrzymania. W tym znaczeniu zbiorowość klasową tworzą wszyscy ci, którzy utrzymują się z własnej pracy; jest to tzw. klasa pracująca. Wszyscy ci, którzy czerpią środki na swe utrzymanie z majątków lub kapitałów tworzą znowu klasę posiadającą. Przy zbiorowościach zawodowych czynnikiem łączącym jest rodzaj zajęcia zawodowego. Zbiorowość zawodową tworzą rolnicy, kupcy, rzemieślnicy, przemysłowcy, wolne zawody itd. W ten sposób w obrębie jednej zbiorowości klasowej możemy rozróżnić cały szereg ściślejszych zbiorowości zawodowych.

Trwałość każdej zbiorowości zależy od ilości i rodzaju czynników łączących, gdyż czynniki te powodują mniej lub więcej silne powiązania członków zbiorowości.

Szczególным rodzajem zbiorowości jest zbiorowość narodowa, czyli naród. Zachodzi tu bowiem cały kompleks czynników łączących i cech upodabniających. Podczas gdy przy innych zbiorowościach można wypośrodkować pewien czynnik łączący, jako dominujący, decydujący dla danej zbiorowości (np. przestrzeń, zawód itp), przy zbiorowości naro-

dowej jest rzeczą niemożliwą z góry oznaczyć jedną cechę jako decydującą w każdym przypadku dla pojęcia narodu.

Pierwotne teorie naukowe starały się znaleźć taką cechę dominującą, ale na próżno. Głoszono np., że o pojęciu narodu decyduje wspólne pochodzenie etniczne, a więc, że naród jest zjawiskiem naturalnym opartym na pierwiastkach etnicznych. Badania jednak wykazały, że nie ma narodów, czystych zupełnie pod względem etnicznym, że nie ma czystych także szczepów lub ras. Narody stanowią mieszaninę różnych pierwiastków etnicznych. Rzeczywistość wykazała, że istnieją narody złożone z różnych elementów etnicznych, a mimo to świadomość narodowa u nich jest bardzo silnie rozwinięta (np. Amerykanie).

Wskazywano dalej na mowę jako na cechę dominującą, decydującą dla pojęcia narodu. Rzeczywistość jednak znów wykazuje, że mamy narody posługujące się różnymi językami, co nie przeszkadza wcale dla stwierdzenia ich wspólności narodowej (Szwajcaria, Belgia). Istnieją również narody, które posługują się tymi samymi językami, a mimo to stanowią odrębne zbiorowości narodowe (Anglia, Ameryka). Wspólny język, jako środek porozumienia się odgrywa niewątpliwie dużą rolę dla wytworzenia się odrębności narodowej, ale sam nie decyduje o pojęciu narodu.

Podobnie sprawa przedstawia się z innymi cechami upodabniającymi i innymi łącznikami, jak religia, tradycja, zwyczaje, kultura. O pojęciu zbiorowości narodowej decyduje zespół różnego rodzaju czynników, który wytwarza wśród pewnej zbiorowości ludzkiej poczucie wspólności i solidarności, a równocześnie odrębności od innych zbiorowości jako obcych. To poczucie wspólności i solidarności, zwane krótko uświadomieniem narodowym (świadomością narodową) występuje u wszystkich ludów od najdawniejszych czasów. Stopień jednak tego uświadomienia zależy od poziomu kulturalnego i społecznego danego narodu. Na wyższym bowiem stopniu kultury uświadomienie narodowe pro-

wadzi do wytworzenia się pewnych wspólnych ideałów, do ukształtowania się ideologii narodowej, która z czasem może stać się najsilniejszym czynnikiem zespalającym. Wzrost uświadomienia narodowego postępuje zazwyczaj równolegle do zacierania się różnic wewnętrznych w obrębie zbiorowości narodowej. W ten sposób zbiorowość narodowa staje się z czasem jednolitą społecznością narodową.

2. Zrzeszenie

Zbiorowości możemy podzielić na zbiorowości niezorganizowane i zorganizowane czyli zrzeszenia. Zbiorowości niezorganizowane powstają w sposób niejako naturalny, na skutek zaistnienia pewnych przyczyn i tak długo istnieją, jak długo te przyczyny, które je wywołały, zachodzą, np. zbiorowość przestrzenna istnieje tak długo, jak długo ludzie ją tworzący znajdują się na danej przestrzeni. Zbiorowości niezorganizowane znajdują się z natury rzeczy w stanie biernym; dopiero na skutek inicjatywy pewnych jednostek siły drzemiące w danej zbiorowości mogą być rozbudzone i wyzwolone. Na skutek takiej właśnie inicjatywy może powstać zbiorowość zorganizowana czyli zrzeszenie.

Zbiorowość zorganizowana różni się od zbiorowości niezorganizowanej przede wszystkim tym, że przeprowadzony jest w nim podział pracy. Przez podział pracy rozumiemy nie tylko rozdział czynności między uczestnikami danej zbiorowości, lecz także przyjęcie w niej jednolitego kierownictwa. Na tym właśnie zasadza się organizacja zbiorowości. W ten sposób zbiorowości zorganizowane czyli zrzeszenia stanowią niejako wyższy stopień zbiorowości ludzkiej. Powstają one wśród zbiorowości niezorganizowanych, łącząc daleko ściślej poszczególnych członków ze sobą. Tak np. zbiorowością niezorganizowaną jest ogół studentów Uniwersytetu, a zbiorowością zorganizowaną stowarzyszenia związane przez tych studentów, albo zbiorowością niezorganizo-

waną przestrzenną są mieszkańcy jednej kamienicy, a zbiorowością zorganizowaną ci sami mieszkańcy, o ile utworzą komitet domowy.

Z kolei możemy rozróżnić wśród zbiorowości zorganizowanych, czyli zrzeszeń zrzeszenia naturalne, a zarazem konieczne oraz zrzeszenia dowolne. Podział ten opiera się na przyczynach, które doprowadzają do ich powstania. Zrzeszenia naturalne powstają na skutek działania przyczyn naturalnych, na które składają się różnego rodzaju czynniki biologiczne, przestrzenne i inne wynikające z samej natury. Czynniki te sprawiają, że poszczególne jednostki stają się uczestnikami danego zrzeszenia niezależnie od ich woli. Wobec tego zrzeszenia takiego rodzaju nazywamy także koniecznymi, gdyż przynależność uczestników do danego zrzeszenia jest konieczna. Takim zrzeszeniem naturalnym i koniecznym jest ród względnie rodzina, gdyż przynależność poszczególnych osób wynika z ich urodzenia, nie jest zależna od ich woli. Do zrzeszeń naturalnych, koniecznych, zaliczane jest obecnie także i państwo.

Przeciwnieństwem zrzeszeń koniecznych są zrzeszenia dowolne. Zrzeszenia te powstały na skutek dowolnie przedsięwziętej inicjatywy poszczególnych jednostek. Przynależność do tych zrzeszeń jest zależna od woli uczestników. Wola decyduje tu zarówno o powstaniu danego zrzeszenia, jak i o dalszym jego istnieniu. Zrzeszeniami dowolnymi są wszelkie stowarzyszenia, spółki, spółdzielnie i innego rodzaju związki. Pomiedzy zrzeszeniami koniecznymi a dowolnymi występuje pewien rodzaj pośredni zrzeszenia o charakterze częściowo zrzeszenia koniecznego i dowolnego. Przy tego rodzaju zrzeszeniach wola poszczególnych osób zostaje znacznie ograniczona na rzecz woli zbiorowej. Przynależność do tych zrzeszeń może być w pewnym znaczeniu konieczna dla poszczególnych osób, jeżeli chcą one osiągnąć pewne cele życiowe, które zakreśliły sobie właśnie takie zrzeszenia. Do takich zrzeszeń należą np. przymusowe związki zawodowe, przy których przynależność osób zajmujących się

danym zawodem jest konieczna. Jeżeli jednak jednostka nie chce należeć do związku, może zaprzestać wykonywania danego zawodu.

3. Społeczeństwo

Społeczeństwo stanowi wyższy rodzaj zbiorowości ludzkiej, ale w innym znaczeniu, jak zrzeszenie. W nauce sporny jest wielce problem, na czym zasadza się istota społeczeństwa, jaki element decyduje o uznaniu zbiorowości ludzkiej za społeczeństwo. Teoria psychologiczna np. pragnie sprowadzić to pojęcie (jak zresztą każde inne, p. niżej w nauce o prawie) do dziedziny psychicznej. Inne kierunki naukowe, sprzeciwiają się tej tendencji monistycznej*), starają się podać specjalne cechy tego pojęcia. Wysłunięto tu zwłaszcza dwa elementy, a to element uporządkowania stosunków między członkami danej zbiorowości oraz element postępu procesu zespalałego daną zbiorowość. O ile chodzi o pierwszy moment, to uporządkowanie stosunków wewnątrz zbiorowości ma polegać na wytworzeniu się pewnych norm, regulujących postępowanie i zachowanie się wobec siebie członków zbiorowości. Normy te noszą nazwę norm społecznych i nimi zajmujemy się bliżej omawiając normy prawne. Drugi moment, a to postępujące zespalać się współzycia członków zbiorowości podkreśla charakter dynamiczny społeczeństwa, co zgodne jest z dającą się zaobserwować rzeczywistością. Z pojęciem społeczeństwa ściśle łączy się pojęcie życia społecznego, które właśnie polega nie na niczym innym, jak na rozwijającym się procesie zespalać się członków społeczeństwa. Czynniki powodujące to zespalać się mogą być różnej natury. Na pierwszy plan występują tu jednorodnjajowe przeżycia psychiczne członków społeczeństwa, znajdujących się w podobnych warunkach materialno-

*) Monizmem możemy nazwać każdy system filozoficzny, który stara się sprowadzić wszystkie rozważane pojęcia do jednej zasady.

gospodarczych. Przeżycia te są pobudkami takiego samego zachowania się w podobnym układzie okoliczności faktycznych. Przeżycia te odnoszą się przede wszystkim do stosunków, jakie wzajemnie łączą jednostki względnie jakie je winny łączyć oraz do stosunku ich do organizacji państwowej. W ten sposób powstaje pewna idea państwa i władzy państwowej oraz układu stosunków społeczno-gospodarczych. Na gruncie wspólnych przeżyć psychicznych tworzy się wreszcie jednolita kultura danego społeczeństwa, pogłębianą pracą całych pokoleń i przekazywana drogą tradycji przez jedno pokolenie następnym.

Pojęcie społeczeństwa tak, jak ono zostało ostatnio określone w nauce, jest bardzo rozciągliwe. Mogą być pod nie podciągnięte zarówno zbiorowości bardzo nieliczne, a ściśle wewnętrznie związane, jak i zbiorowości bardzo ogólne i o luźnej jeszcze spoiwości wewnętrznej. Możemy np. uważać rodzinę za najmniejsze społeczeństwo, a za najszerze społeczeństwo całą ludzkość. W obrębie poszczególnych społeczeństw możemy wyodrębnić mniejsze społeczeństwa, będące niejako pierwiastkami tych większych. W społeczeństwie ogólnoludzkim możemy stwierdzić istnienie szeregu społeczeństw narodowych, względnie państwowych, a w obrębie tych znowu społeczeństwa rodowe (szczepowe), a wreszcie rodziny. Wewnętrzne zespolenie społeczeństw wyższego rzędu zależy w dużej mierze od spoiwości społeczeństw, stanowiących ich komórki. Stąd tak doniosła pod względem społecznym i państwowym przypada rola rodzinie, jako pierwiastkowej komórce społecznej. Spośród zaś społeczeństw wyższego rzędu zajmuje obecnie centralne miejsce społeczeństwo państwowe, a to dzięki znaczeniu, jakie ma prawo dla życia społecznego jednostek. Ostatnio zaś jesteśmy zapewne świadkami narodzin społeczności międzynarodowej, względnie światowej, o ile powstała Organizacja Narodów Zjednoczonych spełni pokładane w niej nadzieje, nadzieje, które zawiodła utworzona po Wojnie Światowej Liga Narodów.

Rozdział II.

PAŃSTWO

1. *Pojęcie państwa.* — 2. *Formy organizacji państwowej*
3. *Funkcje państwowe.* — 4. *Organy państwowe*

1. Pojęcie państwa

Spośród licznych problemów nauki o państwie na pierwszy plan występują dwa sporne w nauce zagadnienia: powstania państwa i istoty państwa.

O ile chodzi o pierwsze zagadnienie powstania państwa, mamy w nauce cały szereg teorii starających się odnieść powstanie państwa do pewnego rodzaju zjawisk. Z tych teorii najstarszą jest teoria teistyczna, która powstanie państwa odnosi do przyczyn nadprzyrodzonych. Teoria ta na przestrzeni dziejów występuje w różnych postaciach, podtrzymywana przez różne wyznania religijne, począwszy od wiary ludów starożytnych do chrześcijaństwa. Chrześcijaństwo przez swych uczonych (zwłaszcza św. Tomasza z Akwinu) postawił tezę, że wszelka władza pochodzi od Boga, a więc także władza państwowa. Teoria teistyczna utrzymała się na dalekim wschodzie, gdzie poszczególni władcy wywodzą swą władzę bezpośrednio od Boga.

Historyczne znaczenie mają obecnie takie teorie jak teoria patrymonialna, wywodząca władzę państwową z prawa własności ziemi (obserwując stosunki panujące w średniowieczu) oraz teoria patriarchalna, wywodząca władzę pań-

stwową z władzy rodzinnej (na Wschodzie, zwłaszcza u Żydów).

W nowszych czasach mamy reprezentowane następujące teorie państwowe:

- a) teoria umowy społecznej,
- b) teoria przymusu,
- c) teoria podboju,
- d) teoria materializmu dziejowego,
- e) teoria przyrodzonego stanu państwowego.

ad a) Pogląd ujmujący państwo jako wynik porozumienia się poszczególnych jednostek pojawia się już w starożytności (Platon). Pogląd ten jednak rozwinięty został w całość pełni przez filozofów prawa natury w wieku XVIII, zwłaszcza przez Jana Jakuba Rousseau. Teoria opierająca państwo na umowie społecznej odsuwa powstanie państwa do czasów, gdy poszczególne jednostki żyły w stanie zupełnej wolności. Według tej teorii człowiek rodzi się wolnym, ale z części swej wolności musi zrezygnować na rzecz zbiorowości. W zamian jednak za to otrzymuje lepszą ochronę prawną tej części wolności, jaką zatrzymuje. W ten sposób państwo powstaje na skutek zawarcia niejako umowy wszystkich uczestników zbiorowości państwowej *).

ad b) Teoria przymusu znalazła wielu zwolenników wśród prawników, gdyż przymus odgrywa dużą rolę w dziedzinie prawa. Państwo w myśl tej teorii powstało wówczas, gdy zaprowadzony został w społeczeństwie pewien porządek, który mógł być realizowany przy pomocy środków przymusu. Tymi środkami przymusu są kary i egzekucje. Teoria ta przeważnie identyfikuje pojęcie państwa i porządku prawnego (Kelsen). Teoria przymusu była niejako reakcją na bardzo rozpowszechnioną teorię umowy społecznej.

ad c) Teoria podboju została rozwinięta przez polskiego socjologa i filozofa Ludwika Gumplowicza. Według tej

*) Teoria ta stała się podstawą ideologii polityczno-ustrojowej społeczeństw anglosaskich w Ameryce Północnej.

teorii państwo powstało drogą podboju słabszych przez silniejszych. Teoria ta stara się historycznie wykazać, że wszystkie państwa powstały drogą takiego podboju. W tych przypadkach zaś, w których nie potrafi wykazać wyraźnego podboju, teoria ta mówi o podboju pokojowym lub zamaskowanym.

ad d) Teoria materializmu dziejowego Marksa i Engelsa wysuwa na pierwszy plan zjawiska natury ekonomicznej. Według tej teorii, zdobywającej sobie coraz bardziej powszechne uznanie, państwo jest wytworem sił ekonomicznych. Organizacja państwowa powstała wówczas, gdy ludzie przeszli od gospodarki łowieckiej do hodowlanej, a utrwaliła się, gdy ludzkość przeszła do wyższych typów gospodarki, jak rolnictwo i gospodarka techniczna. Państwo powstało na tym tle, że pewna ilość jednostek zagarnęła środki produkcji i przeważną część dóbr oraz podporządkowała sobie przy pomocy tych dóbr większość zbiorowości. Państwo jest więc wynikiem przeciwieństw klasowych i oznacza panowanie jednej klasy nad innymi. Te same czynniki ekonomiczne, które doprowadziły do powstania organizacji państwowej, w dalszym swym rozwoju prowadzą do przekształcenia społeczeństwa kapitalistycznego w socjalistyczne*).

ad e) W ostatnich czasach wielu zwolenników zyskała również teoria ujmująca państwo jako pewien stan przyrodzony, naturalny, będący wynikiem przyczyn biologicznych. Teoria ta ujmuje państwo jako zrzeszenie naturalne, konieczne. Zrzeszenie to powstaje pod wpływem czynników tkwiących w naturze ludzkiej. Teoria ta oparta jest na badaniach nad pojęciem zbiorowości ludzkiej i ich rodzajach.

Zagadnienie istoty państwa było również rozważane od czasów najdawniejszych (Platon, Arystoteles). Zagadnieniem tym zajmują się także filozofowie chrześcijańscy, starając się

*) Teoria ta nie tylko stała się podstawą struktury ustroju Związku Sowieckiego, lecz także stworzyła oparcie dla każdego ustroju demokratycznego w sensie demokracji ludowej.

oprzeć istotę państwa na elementach zgodnych z wiarą katolicką (św. Augustyn). Nowoczesna nauka o państwie datuje się dopiero od sławnego traktatu filozofa francuskiego Jean Bodin'a. Równocześnie trzeba zwrócić uwagę na współczesną mu podobną pracę u nas Andrzeja Frycza Modrzewskiego (O naprawie Rzeczypospolitej, 1551). Począwszy od wystąpienia J. Bodin'a (w wieku XVI) problem istoty państwa stale jest rozważany w nauce. Wytworzyło się wiele teorii starających się oprzeć ten problem na stałych podstawach. Najważniejsze z tych teorii są to:

1. teoria organiczna,
2. teoria socjologiczna,
3. teoria prawna,
4. teoria psychologiczna.

Teoria organiczna ujmuje państwo jako żyjący organizm. Zaczątków tej teorii można się już dopatrzeć u Platona, który porównuje państwo z „wielkim człowiekiem“. Teoria organiczna najbardziej jest rozpowszechniona w drugiej połowie XIX wieku (Spencer, Bluntschil, Gierke). Według tej teorii podstawę dla bytu państwa stanowi samoistny organizm różny od organizmów jednostek wchodzących w skład państwa. Jednostki spełniają w państwie podobną rolę, jak komórki w żyjącym organizmie. Wśród zwolenników teorii organicznej możemy jednak rozróżnić wiele kierunków, w szczególności zaś według jednych państwo jest organizmem w znaczeniu biologicznym, według innych państwo jest organizmem duchowo-moralnym, posiadającym odrębną wolę od woli indywidualnej jednostek *).

Przedstawicielem teorii socjologicznej względnie solidarystycznej jest Duguit. Według niego istotę państwa należy oprzeć na elementach natury socjologicznej. Elementami tymi

*) Teoria organiczna stała się podstawą dla wykształcenia się nowej konstrukcji polityczno-ustrojowej Anglii parlamentarnej, gdzie parlament stał się organem niemal suwerennym.

są: zależność wzajemna jednostek żyjących w obrębie państwa, oparta na poczuciu solidarności społecznej oraz podział tych jednostek na warstwę rządzącą i na warstwę rządzoną. Teoria socjologiczna uznaje przeto państwo za zrzeszenie, oparte na zasadzie solidarności społecznej.

Niema jednolitej teorii prawnej państwa, ale jest ich cały szereg. Teorie te starają się dać konstrukcję prawną państwa, i ująć istotę państwa przy pomocy kryteriów prawnych. Wśród tych teorii możemy odróżnić wiele poglądów wzajemnie się zwalczających. Najdalej idącym poglądem jest stanowisko zajęte przez tzw. szkołę wiedeńską prawniczą. Pogląd tej szkoły prowadzi do utożsamienia państwa i prawa. Przedstawiciel tej szkoły Kelsen, tworząc tzw. czystą teorię prawa, usuwa wszelkie obce prawu elementy jak elementy natury socjologicznej, psychologicznej, etnologicznej. Dochodzi on do tezy, że państwo jest porządkiem prawnym, tzn. systemem norm w nim obowiązujących. W ten sposób Kelsen pozbawia państwo odrębnego bytu, niezależnego od pojęcia prawa.

Spośród innych konstrukcji prawnych państwa wymienić należy konstrukcję ujmującą państwo jako stosunek prawny, zachodzący między wszystkimi członkami związku państwowego (Loening) oraz pogląd ujmujący państwo jako osobę prawną (Esmein, Laband, Jellinek). Najbardziej rozpowszechniony jest ostatni pogląd. Według niego państwo należy do tworów społecznych, wyposażonych przez prawo w osobowość prawną. Państwo jako osoba prawna stanowi odrębny podmiot praw i obowiązków. Pogląd ten zwalcza dawniej reprezentowane w nauce zapatrywanie, że państwo jest przedmiotem prawa. Pogląd ten podkreśla odrębność pojęciową państwa w stosunku do prawa. Państwo jest osobą prawną podobnie jak inne osoby prawne. Państwo bierze swą osobowość z prawa, ale samo prawem nie jest. Na tle takiej konstrukcji prawnej państwa powstało tradycyjne już obecnie określenie państwa trzema elementami (ludność, terytorium, władza; p. niżej).



Teoria psychologiczna rozwinięta przez Petrażyckiego *) sprowadza istotę państwa do dziedziny przeżyć psychicznych. Teoria psychologiczna ujmuje państwo podobnie jak wszelkie inne pojęcia z punktu widzenia psychiki jednostek. Według tej teorii państwo opiera się na wspólnych przeżyciach psychicznych jednostek. Państwo jest „samodzielną grupą społeczną“, którą łączy wewnętrzna solidarność i wspólność zwierzchniej władzy, troszczącej się o powszechne dobro. Teoria psychologiczna bardzo silnie podkreśla charakter służebny władzy państwowej, której zadaniem jest służba publiczna. Teoria psychologiczna wykazuje więc pewne punkty styczne z teorią socjologiczną (moment solidarności społecznej, moment służby publicznej). Związek zaś między prawem a państwem według teorii psychologicznej wynika z wspólnej ich podstawy, jaką stanowią przeżycia psychiczne jednostek.

Z tego bardzo krótkiego przeglądu ważniejszych teorii państwowych widzimy, że zagadnienie istoty państwa nie zostało jeszcze rozwiązane w nauce w sposób zadawalający. Poszczególne teorie najczęściej ujmują istotę państwa z jednostronnego punktu widzenia, podczas gdy państwo jako zorganizowana zbiorowość ludzka opiera się na splocie różnego rodzaju elementów. W szczególności konstrukcja prawna państwa nie może opierać się jedynie na elementach czysto prawnych, ale musi uwzględniać momenty natury socjologicznej, psychologicznej a nawet natury biologicznej. W końcu według teorii materializmu dziejowego państwo powstając z walki klasowej stanowi formę przewagi klasy ekonomicznie panującej nad innymi. Socjalizm zaś prowadząc do zniesienia klas, tym samym prowadzi i ku zniesieniu państwa. „Pierwszy akt — pisze Engels — przy którym państwo występuje rzeczywiście jako przedstawiciel całego społeczeństwa, a to wywłaszczenie środków produkcji na rzecz całego społeczeń-

*) W sławnej jego pracy pt. „Teoria prawa i państwa w świetle socjologii i teorii nrawstwowości“, 1909-11 r., 2 tomy.

stwa będzie jednocześnie jego ostatnim samodzielnym aktem jako państwa“ *).

Według tradycyjnego określenia państwo jest to związek ludzi żyjących na pewnym terytorium pod wspólną najwyższą władzą. Według tego określenia na pojęcie państwa składają się trzy elementy: ludność, terytorium, władza.

Ludność stanowią wszyscy ci, którzy w danym czasie żyją na terytorium państwa. Ogół tych ludzi bywa nazywany w nauce społecznością państwową względnie społeczeństwem państwowym. Pojęcie społeczności państwowej nie pokrywa się wcale z pojęciem narodu. Na społeczność państwową bowiem składać się mogą osoby przynależne do różnych grup narodowych. Jeżeli w danym przypadku członkowie społeczności państwowej należą do jednego narodu, wówczas mówimy o społeczności państwowej, narodowo jednolitej.

Przez terytorium państwowe rozumiemy pewną przestrzeń terytorialną, określoną wyraźnymi granicami, w obrębie których rozciąga się władza danego państwa. Pojęcie więc terytorium państwowego łączy się ściśle z pojęciem władzy państwowej i jej granicami przestrzennymi. Na tym samym terytorium nie mogą istnieć równocześnie dwie władze państwowe.

Władza państwowa jest władzą najwyższą i zwierzchnią czyli suwerenną. Zwierzchnictwo państwowe czyli suwerenność państwa przejawia się w dwóch aspektach: na zewnątrz i na wewnątrz państwa. Stosownie do tego można mówić o suwerenności zewnętrznej i wewnętrznej.

Suwerenność zewnętrzna określana jest także mianem niepodległości i stanowi ona nie tyle cechę władzy państwowej, ile samego państwa. Suwerenność ta polega na tym, że dane państwo jest traktowane jako równorzędny ze wszystkimi innymi państwami podmiot prawa narodów, że pań-

*) Patrz o tym *W. Lenin*: Karol Marks, nakł. Sp. Książka, 1945 r. oraz *J. Stalin*: O materializmie dialektycznym i historycznym, Lublin 1945 r.

stwo jest równorzędnym członkiem społeczności międzynarodowej państw. Suwerenność zewnętrzna sprzeciwia się jakiegokolwiek oddziaływaniu jednego państwa na drugie wbrew woli tego ostatniego. Suwerenność zewnętrzna znajduje tylko ograniczenie w przepisach prawa narodów obowiązujących w zasadzie w równej mierze wszystkie państwa. Suwerenność zewnętrzną ściśle się łączy także z suwerennością wewnętrzną czyli samodzielnością państwową.

Zwierzchność wewnętrzna czyli samodzielność państwowa zasadza się na tym, że państwo w obrębie swoich granic ma pozostawioną zupełną swobodę działania, a w szczególności ułożenia w nim stosunków prawnych. Samodzielność ta może ulec tylko samoograniczeniu ze strony państwa na skutek wydania odnośnych przepisów prawnych. Przepisy te mogą ograniczyć zakres działania państwa na rzecz jednostek prywatnych względnie na rzecz związków samorządowych. Celem tego samoograniczenia państwa jest pozostawienie jednostkom pewnego zakresu działania, pewnej sfery wolności prawnej, koniecznej dla rozwoju ich życia materialnego, duchowego i kulturalnego.

Drugą cechą władzy państwowej poza suwerennością jest jej jedność. Władza państwowa jest nie tylko władzą najwyższą na danym terenie, ale także jedyną, wykluczającą istnienie jakiegóż innej władzy.

O ile chodzi o zakres władzy państwowej w stosunku do osób należy odróżnić znowu zwierzchnictwo terytorialne i personalne czyli osobowe.

Zwierzchnictwo terytorialne rozciąga się na wszystkie osoby, znajdujące się w danym czasie na terytorium danego państwa. Natomiast zwierzchnictwo personalne obejmuje obywatele nie tylko wówczas, gdy oni znajdują się na jego terenie, ale także w pewnym zakresie, gdy oni znajdują się na terenie innych państw. Zwierzchnictwo personalne opiera się bowiem na bezpośrednich związkach, łączących obywateli z państwem, do którego przynależą. Związki te nie ulegają przerwaniu na

skutek wydalenia się obywatela z terenu swego państwa. Mogą one ulec przerwaniu dopiero wówczas, gdy dana osoba utraci prawo obywatelstwa. Podobnie też nabycie prawa obywatelstwa zależy od zaistnienia związku między daną osobą a państwem. Związek ten może wynikać albo z faktu urodzenia się na terenie danego państwa (węzeł terytorialny — *ius soli*), albo z faktu pochodzenia od obywateli danego państwa (węzeł krwi — *ius sanguinis*). Pozytywne ustawodawstwa w różny sposób regulują kwestię nabycia obywatelstwa, przyjmując, albo kryterium urodzenia się, albo kryterium pochodzenia, albo łącząc odpowiednio te dwa kryteria. Prawo polskie przyjęło zasadniczo kryterium urodzenia z obywateli polskich a poza tym zgodnie z zagranicznymi ustawodawstwami wiąże nabycie obywatelstwa polskiego z faktem zamążpójścia za obywatela polskiego, jak również z faktem przyjęcia urzędu publicznego lub wstąpienia do wojska polskiego. Wreszcie prawo polskie zna jeszcze uznanie obywatelstwa polskiego osób narodowości polskiej, a będących dotąd obywatelami innych państw. Instytucja ta stała się obecnie wielce aktualna w związku z przyłączeniem Ziemi Odzyskanych (p. ustawę z 28. IV. 1946, Dz. U. nr. 15, poz. 106/46.).

Między zwierzchnictwami terytorialnymi i personalnymi państw mogą zachodzić kolizje, gdyż państwo może rościć sobie zwierzchnictwo i prawo rozkazywania wszystkim osobom, które znajdują się na jego terytorium. Kolizje te rozwiązywane są zazwyczaj w ten sposób, że państwo zachowuje zwierzchnictwo personalne nad swymi obywatelami, o ile chodzi o ich prawa osobowe *), natomiast ich prawa rzeczowe rządzone są ustawami państwa, na którego terytorium prawa te powstają i istnieją **). Poza tym działa tu zawsze klauzula porządku publicznego, która sprzeciwia się stosowaniu jakiegokolwiek obcego prawa, jeśliby zastosowanie tego prawa

*) Np. gdy chodzi o ocenę zdolności do działań prawnych obywatela, zdolności do zawarcia małżeństwa, zdolności dziedziczenia.

**) Np. gdy chodzi o nabycie prawa własności lub innych praw rzeczowych na rzeczach ruchomych lub nieruchomych.

było sprzeczne z zasadami, na których oparty jest porządek prawny danego państwa.

2. Formy organizacji państwowej

Państwo jako zrzeszenie musi mieć ściśle określoną formę organizacyjną. W rozwoju historycznym wytworzyły się pewne typy organizacji państwowych.

Najogólniejszy podział państw oparty na ich strukturze organizacyjnej rozróżnia państwa jednolite i niejednolite.

W państwie jednolitym istnieje tylko jedna organizacja państwowa. W państwie jednolitym może być przyznana tzw. autonomia poszczególnym elementom składającym się na państwo. Autonomia polega na przyznaniu samodzielności działania w zakresie określonym wraz z możliwością wydawania przepisów prawnych. Może to być autonomia terytorialna, jeżeli tę samodzielność mają przyznane poszczególne prowincje danego państwa (np. u nas przed wojną Śląsk), a może to być również autonomia gospodarcza, jeżeli samodzielność przyznano organizacjom gospodarczym. Autonomia gospodarcza jednak o wiele rzadziej występuje, niż terytorialna. Organizacjom gospodarczym przyznany jest zazwyczaj pewien zakres działania i decydowania, ale bez możliwości wydawania przepisów prawnych (samorząd gospodarczy).

Przeciwnieństwem państwa jednolitego jest państwo niejednolite. Państwem niejednolitym jest przede wszystkim państwo związkowe. W państwie związkowym mamy zespół kilku organizacji państwowych, połączonych ze sobą pewnymi węzłami zależności. Poszczególne organizacje państwowe, wchodzące w skład państwa zachowują pewną odrębność w stosunku do siebie i do całości, ale nie są one w pełni państwami samodzielnymi. Państwa te połączone ze sobą w jedną całość w ten sposób, że dokładnie określone sprawy dotyczące całości nie mogą być załatwiane przez poszczególne państwa, ale przez wspólną organizację państwową. Takimi sprawami są zazwyczaj bezpieczeństwo zewnętrzne i przedstawicielstwo zagraniczne.

Większość państw współczesnych stanowią państwa jednolite, do państw niejednorodnych, związkowych należą tego rodzaju państwa jak Stany Zjednoczone Ameryki Północnej, Szwajcaria, a także Jugosławia i Z. S. R. R., jako państwo związkowe, utworzone na podstawie dobrowolnego zjednoczenia równouprawnionych Socjalistycznych Republik Rad. Do państw niejednorodnych należy także Imperium Brytyjskie, które nie jest jednak państwem związkowym. Jest to swoisty rodzaj państwa niejednorodnego, w którym poszczególne organizacje państwowe są niemal państwami samodzielnymi, a łączność ich ze sobą jest raczej natury gospodarczej i polityczno-tradycyjnej. Nad to w skład Imperium Brytyjskiego poza Królestwem Wielkiej Brytanii i Irlandii (północnej) i dominiów, mających charakter — jak wyżej powiedziano — państw prawie samodzielnych, wchodzi w różny sposób zarządzane i traktowane kraje, jak kolonie, protektoraty, podległe władzy już to samej Wielkiej Brytanii już to jej dominiów.

Od państwa związkowego należy stanowczo odróżnić związek państw, który składa się z dobrowolnie drogą umów połączonych państw w pełni samodzielnych. Związek taki jest instytucją prawa narodów. Związki takie były częste w przeszłości jako związki kilku państw np. Niemcy tworzyły taki związek w latach 1815—66. W nowszych czasach daje się zauważyć tendencję do tworzenia szerszych związków, obejmujących większą ilość państw (np. Związek Panamerykański, obejmujący w zasadzie wszystkie państwa obu Ameryk) albo zamierzających objąć wszystkie państwa cywilizowane, jak przed wojną Liga Narodów, a obecnie Organizacja Narodów Zjednoczonych*). Ostatni związek wyłącza od uczestnictwa państwa o ustroju faszystowskim.

Ze względu na budowę zasadniczych władz państwowych możemy państwa podzielić na dwa typy: monarchie (ustroje

*) Pozostaje to w związku z przebudową gospodarstwa światowego, która również prowadzi do ściślejszej współpracy międzynarodowej.

jednowładcze) i republiki. W monarchii źródłem władzy jest w zasadzie monarcha, w którego ręku skupia się najwyższa władza państwowa. Monarchia może być absolutną lub konstytucyjną. W monarchii absolutnej monarcha sam decyduje o najważniejszych sprawach państwowych i przysługującą mu władzę w rzeczywistości wykonuje. Monarchie takie należą do przeszłości. W monarchii konstytucyjnej władza monarchy jest ograniczona w różnych kierunkach, a zwłaszcza w zakresie władzy ustawodawczej, którą sprawuje parlament. Inne akty rządowe spełniane są już to przez samego monarchę już to częściej przez inne czynniki, ale w imieniu monarchy, tak jest np. w Anglii, gdzie król — według znanego powiedzenia „panuje, a nie rządzi“.

W republice natomiast źródłem władzy jest lud. Akty rządowe spełniane są w imieniu ludu przez jego przedstawicieli. Są to republiki demokratyczne. Republiki mogą różnić się między sobą zarówno pod względem budowy najwyższych organów państwowych jak i sposobu rządzenia w państwie. Na tej podstawie możemy znowu odróżnić kilka typów zasadniczych, które wykształciły się współcześnie. Są to przede wszystkim: typ amerykański, zwany również prezydenckim wzgl. prezydencjonalnym, gdyż charakteryzuje się silną władzą prezydenta, stojącego na czele państwa; typ francuski, gdzie wytworzył się system tzw. rządów parlamentarnych („prawdziwy parlamentaryzm“), w którym o linii polityki decydują ministrowie, opierający się na zaufaniu większości członków parlamentu; typ szwajcarski, zwany dyrektorialnym, w którym prezydent ma tylko funkcje reprezentacyjne, a właściwą władzę sprawuje ciało kolegialne (Rada Związkowa), wreszcie typ radziecki, w którym nie ma prezydenta, tylko prezydium i przewodniczący Rady Najwyższej, sprawującej „wszystkie prawa, służące Związkowi“ (o ile nie przyznano ich innym organom) a wyłącznie władzę ustawodawczą.

Ostatnio wytworzył się typ demokracji, określonej mianem demokracji ludowej. Charakteryzuje się ona silnym i bezpo-

średnim udziałem czynnika ludowego czyli społecznego we wszystkich niemal organach władzy państwowej na różnych szczeblach. Drugą cechą tego typu demokracji jest dążność do scharmonizowania uspołecznienia życia politycznego z uspołecznieniem życia gospodarczego obywateli. Uspołecznienie to prowadzi do rzeczywistej demokracji gospodarczej, w której każdy obywatel ma zapewnioną w równej mierze niezależność gospodarczą, wykluczającą jakikolwiek wyzysk jednostek lub klas przez inne jednostki lub klasy społeczne. Ten typ demokracji nabiera nadto różnych cech specjalnych zależnie od podłoża historycznego i społeczno-gospodarczego, na którym się rozwija. Z demokracją tego typu spotykamy się w Polsce współczesnej. Udział czynnika ludowego zaznacza się u nas zarówno w dopuszczeniu w szerszym zakresie elementu społecznego, obywatelskiego w znanych i poprzednio już istniejących u nas organach władzy państwowej i instytucjach (np. w sądownictwie — sądy obywatelskie, pracy, handlowe; samorząd terytorialny, gospodarczy i zawodowy) jak i w tworzeniu nowych organów wzgl., instytucji, opartych w pierwszym rzędzie na tym elemencie (Rada Państwa, Rada Główna dla spraw nauki i szkolnictwa wyższego, rady narodowe, różne komisje obywatelskie lub społeczne, a w przedsiębiorstwach rady nadzoru społecznego, rady zakładowe itd.). Uspołecznienie zaś życia gospodarczego nastąpiło drogą przeprowadzenia reformy rolnej, unarodowienia niektórych gałęzi przemysłu, zaprowadzenia planowej gospodarki narodowej, a także na skutek nadzwyczaj silnego rozwoju ruchu spółdzielczego i działalności kodyfikacyjno-ustawodawczego państwa.

Ze względu na udział wszystkich obywateli w sprawach państwowych możemy ustroje demokratyczne podzielić na bezpośrednie i pośrednie. Demokracja bezpośrednia polega na tym, że rządy są sprawowane bezpośrednio przez ogół obywateli. Demokracja taka mogła mieć miejsce tylko w bardzo małych organizacjach państwowych jak np. w starożytnej Grecji lub w miastach włoskich w średniowieczu. W pań-

stwach współczesnych demokracja bezpośrednia ogranicza się do rozstrzygania jedynie pojedynczych najważniejszych spraw państwowych przez ogół obywateli drogą głosowania (tzw. referendum). Demokracja pośrednia czyli przedstawicielska polega na tym, że rządy sprawowane są przez przedstawicieli całego społeczeństwa i że społeczeństwo ma zapewnioną możliwość odwołania dotychczasowych swych przedstawicieli i ustanowienia na ich miejsce nowych, odpowiadających przekonaniom ogółu. Powołanie przedstawicieli odbywa się drogą wyborów członków ciała ustawodawczego, jako organu sprawującego najważniejszą władzę w państwie. Wybór zaś głowy państwa, która ma głównie funkcje reprezentacyjne, może być już pozostawiony organowi ustawodawczemu (tak np. u nas). Rzadziej spotykamy się z wyborem prezydenta lub inaczej nazwanej głowy państwa przez ogół obywateli bezpośrednio lub pośrednio tj. przez wybór elektorów (tak w Stanach Zjednoczonych).

Wybory do ciała ustawodawczego w państwach rządzonych demokratycznie oparte są tradycyjnie na tzw. pięcioprzymiotnikowym głosowaniu, tj. na głosowaniu:

1. powszechnym,
2. równym,
3. tajnym,
4. bezpośrednim,
5. stosunkowym czyli proporcjonalnym.

Powszechność głosowania polega na tym, że prawo głosu mają wszyscy obywatele, którzy ukończyli określony rok życia (zazwyczaj 21 rok, który dawniej oznaczał uzyskanie pełnoletności; tak np. u nas). Przeciwnieństwem systemu powszechnego jest system cenzusowy, przy którym prawo wyborcze oparte jest na jakimś cenzusie np. na cenzusie majątkowym lub wykształcenia *).

Głosowanie równe oznacza, że kraj jest podzielony na okręgi i każdy biorący udział w głosowaniu w swym okręgu

*) Na tego rodzaju cenzusie oparte są zazwyczaj wybory do wyższej izby parlamentu przy systemie dwuizbowego parlamentu.

ma tylko jeden głos. Przeciwieństwem będzie system pluralny, polegający na przyznaniu pewnym kategoriom osób lub pewnym grupom społecznym większej ilości głosów np. ojcom rodzin, płatnikom określonych podatków.

Tajność wyborów polega na zapewnieniu tajemnicy głosowania, umożliwiającej swobodną decyzję wyborcy. Łączy się to z formą pisemną głosowania, która powszechnie jest obecnie przyjęta.

Bezpośredniość głosowania polega na tym, że ogół społeczeństwa wybiera bezpośrednio swych przedstawicieli. Przeciwieństwem głosowania bezpośredniego jest głosowanie pośrednie, w którym obywatele wybierają wyborców, a ci dopiero przedstawicieli.

System proporcjonalny łączy się z głosowaniem na listy kandydatów i dotyczy podziału następnie mandatów pomiędzy listy w stosunku do ilości uzyskanych głosów.

Współczesna doktryna prawa politycznego przywiązuje o wiele mniejszą wagę do tzw. przymiotników wyborczych, niż to czyniono poprzednio. W szczególności dotyczy to dwóch ostatnich przymiotników wyborczych, a to bezpośredniości i proporcjonalności, które odnoszą się raczej tylko do samej techniki głosowania i nie łączą się ściśle z pojęciem demokracji.

W końcu należy zaznaczyć, że demokracja jako konstrukcja prawa politycznego może przybierać różne formy ustrojowe. Demokracja jako konstrukcja społeczna przedstawia się zawsze jako pełne uświadomienie społeczne i państwowe obywateli, oparte na ich wolności prawnej i równości. Demokracja zakłada, że każdy obywatel jest świadom swych praw i obowiązków w stosunku do innych obywateli i ogółu. Każdy ma pewien obszar wolności (p. o tym niżej w zasadach porządku prawnego), w obrębie której pozostaje pod ochroną prawną i na każdym ciężar oznaczone obowiązki. Zakres tej wolności i rozciągłość obowiązków dla wszystkich obywateli są jednakie. Demokracja jako konstrukcja społeczna wymaga także silnego poczucia i instynktu samopo-

mocy społecznej oraz poczucia odpowiedzialności. Jednostka przyjmuje tu na siebie odpowiedzialność nie tylko za własne działania, lecz także za działania innych, a zwłaszcza swych przedstawicieli, którym swym zachowaniem udzieliła poparcia. Jednostka musi mieć więc poczucie współodpowiedzialności za całokształt życia zbiorowego. W tych warunkach moralnych i społecznych może powstać prawdziwa kultura demokratyczna. W atmosferze zaś dopiero takiej kultury może również rozwinąć się i utrzymać demokratyczny ustrój państwa nowoczesnego.

3. Funkcje państwowe

Działalność państwa podejmowana przez jego organy od najdawniejszych czasów przejawia się w trzech kierunkach: w kierunku ustawodawczym, wykonawczym i sądowym. W związku z tą trójkierunkowością działalności państwa rozwinięta została przez Monteskiusza w sławnej jego pracy o „*duchu praw*” (*L'esprit des lois* — 1748 r.) teoria podziału władzy państwowej. Według tej teorii władza ustawodawcza, wykonawcza i sądowa winny być od siebie oddzielone i sprawowane przez różne organy państwowe, które w ten sposób wzajemnie mogłyby się kontrolować. Zasada ta początkowo była uznawana powszechnie jako gwarancja wolności obywatelskiej i dlatego też była bezwzględnie przestrzegana. Z czasem jednak zasada ta uległa pewnym koniecznym modyfikacjom, wynikłym z konieczności skoordynowania działalności państwa, sprawowanej przez różne jego organy.

Władza państwowa według obecnego poglądu jest władzą jednolitą, natomiast funkcje państwowe dadzą się rozłożyć na kilka zasadniczych rodzajów. Mamy przeto funkcję ustawodawczą, która polega na wydawaniu ogólnych norm czyli na działalności normodawczej (wydawanie ustaw, dekretów, rozporządzeń), funkcję wykonawczą, która polega na wykonywaniu norm ogólnych drogą tworzenia norm szczegółowych (administracja), oraz funkcję sądowniczą, która polega

na urzeczywistnieniu norm w stosunkach między jednostkami w przypadkach, w których normy te nie są przestrzegane (wymiar sprawiedliwości).

Obok jednak tych trzech tradycyjnych funkcji państwowych występują w nowoczesnym państwie jeszcze inne funkcje państwowe, nie dające się podciągnąć pod żadną z tych trzech tradycyjnych. Przede wszystkim w państwie nowoczesnym występują jeszcze trzy czynniki, a mianowicie siła zbrojna, kontrola państwowa, oraz gospodarcza działalność państwa. Bez tych trzech czynników nie da się pomyśleć państwa nowoczesnego.

Funkcją pierwszego czynnika tj. siły zbrojnej jest zapewnienie bezpieczeństwa państwu zarówno z zewnątrz jak i wewnątrz. Czynnikiem zaś kontroli urasta w państwie do roli w pewnej mierze czynnika nadrzędnego, stojącego ponad innymi organami. Kontrola państwowa ma nie tylko zadania represyjne, ale także prewencyjne. Kontrola państwa ma bowiem nie tylko usuwać powstałe wady i braki w działalności innych organów państwowych, ale także zapobiegać na przyszłość możliwym uchybieniom.

Państwo nowoczesne zrozumiało, że nie może pozostawiać całego życia gospodarczego swobodnej inicjatywie jednostek, gdyż zbyt silne istnieją powiązania między układem stosunków gospodarczo-społecznych a stanem politycznym organizacji państwowej. Gospodarka narodowa nie może być również prowadzona bezplanowo. Podmiotem planującym i kierującym gospodarką może być tylko państwo. W systemie więc gospodarki planowej państwo nadaje zgodny ze swą polityką ogólny kierunek całej gospodarce narodowej i aby zapewnić sobie zrealizowanie wytkniętych przez siebie planów i celów zastrzega sobie tzw. kluczowe gałęzi gospodarki narodowej (wielki przemysł, kopalnie, komunikacja itp.). O ile zaś chodzi o gospodarkę prywatną czy to indywidualną czy to zbiorową, państwo ogranicza się do dania pewnych wytycznych, aby ich działalność składała się na

ogólny plan gospodarki narodowej. Z istoty bowiem samego planowania wynika nie tylko jedność podmiotu planującego, ale także integralność planowania, tj. objęcia nim całości kształtu życia gospodarczego.

Poza tymi trzema czynnikami rozwijającymi właściwą sobie działalność, zakres działania i funkcje państwa nowoczesnego ulegają coraz to silniejszemu rozszerzaniu. Sprawia to, że poza wymienionymi już poprzednio organami państwowymi sprawującymi tradycyjne funkcje państwowe, powstają coraz to nowe organy, ażeby sprostować nowym zadaniom państwa. Przede wszystkim należy tu wymienić działalność państwa, mającą na celu podniesienie kultury i oświaty oraz działalność społeczną państwa. Na tym tle mówi się obecnie o socjalizacji państwa. Organy państwowe dokonują tu różnego rodzaju czynności, które zazwyczaj zalicza się do działalności wykonawczej państwa, chociaż nie stanowią one działalności wykonawczej w ścisłym tego słowa znaczeniu, ale właściwie oznaczają działalność społeczną względnie kulturalną państwa podejmowaną w interesie ogółu.

4. Organy państwowe

Państwo wykonuje swe funkcje za pomocą organów. Organami tymi są jednostki względnie zespoły jednostek, powołane na podstawie przepisów ustrojowych do działania w imieniu państwa.

Możemy przeprowadzić kilka podziałów organów państwowych opierając się na różnych kryteriach. Na podstawie ich struktury możemy organy państwowe podzielić na: a) bezpośrednie i pośrednie, oraz b) pierwotne i pochodne.

Podział organów na bezpośrednie i pośrednie różnie jest ujmowany w nauce o państwie. Według jednego kierunku podział ten opiera się na kryterium podporządkowania czyli hierarchii organów. Według tego kierunku organami bezpośrednimi są organy zwierzchnie, natomiast organy pośrednie

są podporządkowane pierwszemu. W ten sposób podział organów na bezpośrednie i pośrednie pokrywa się z podziałem organów na zwierzchnie i podległe *).

Bardziej uzasadniony wydaje się pogląd, który opiera podział organów na bezpośrednie i pośrednie na charakterze, w jakim działają jednostki, będące tymi organami. O organach bezpośrednich mówimy wówczas, gdy dane jednostki powołane do działania w charakterze organów sprawują działalność w interesie ogólnym, publicznym. O organach zaś pośrednich mówimy wówczas, gdy dane jednostki wykonują pewne funkcje publiczne, ale we własnym interesie. Tak pojęty podział organów na bezpośrednie i pośrednie łączy się z szerszym zagadnieniem wykonywania funkcji publicznych w interesie publicznym i prywatnym. Tego rodzaju pogląd pozostaje w związku z ogólnymi tendencjami do uspołecznienia życia jednostek; pozostaje w związku z przenikaniem momentów prawnopublicznych na teren życia prywatnego. Pojęcie wykonywania funkcji publicznych w interesie prywatnym pozwala na uwzględnienie momentów prawnopublicznych w różnych instytucjach prawnych, dotychczas uważanych za przynależne do prawa prywatnego. Na tej podstawie możemy pojmować działalność stron w procesie cywilnym jako wykonywanie przez nie we własnym interesie funkcji publicznej, leżącej u podstaw procesu cywilnego. Funkcja ta polega na urzeczywistnieniu w konkretnym przypadku odpowiedniej normy prawnej i zaprowadzeniu stanu pewności prawa w stosunkach jednostek między sobą. Pojmowanie zaś udziału stron (zwłaszcza powoda tj. skarżącego) w procesie cywilnym jako wykonywania we własnym wprowadzie interesie funkcji publicznej nakłada na nie obowiązek szczególnie sumiennego działania i współdziałania ze sądem w czynnościach wymiaru sprawiedliwości. Jeszcze częściej

*) W tym znaczeniu organem zwierzchnim i bezpośrednim jest parlament, a pośrednim — rząd.

niż przez poszczególne jednostki może być wykonywana funkcja publiczna przez pewne instytucje lub związki np. spółdzielnie, które nie są jednak organami państwowymi we właściwym tego słowa znaczeniu; nie są organami bezpośrednimi, urzędami, ale tylko organami pośrednimi państwa w wykonywaniu ściśle określonej funkcji *).

Podział organów państwowych na pierwotne i pochodne opiera się na kryterium ich powstania. Organy pierwotne biorą swój początek w ustawie konstytucyjnej, stanowiącej podstawę całego ustroju państwa, natomiast organy pochodne powołane dopiero są przez organy pierwotne. Podział ten również nie jest jeszcze uzgodniony w nauce.

Najważniejszy podział organów państwowych opiera się na kryterium podziału funkcji państwowych. Na podstawie tego kryterium rozróżniamy przede wszystkim: organy ustawodawcze, wykonawcze, sądowe, siły zbrojnej i kontroli państwowej.

Organem ustawodawczym w państwach rządzonych demokratycznie jest parlament lub inaczej nazwane ciało kolegialne (u nas Sejm), złożony z przedstawicieli całego narodu, powoływanych drogą wyborów. Ciało ustawodawcze może być jednoizbowe lub dwuizbowe (np. u nas dawniej sejm i senat), tj. złożone z dwóch izb, których stanowisko jest bądź równorzędne bądź też jedna z nich ma przyznaną przewagę nad drugą celem odgrywania roli hamulca (senat). Organ ustawodawczy wykonuje swe funkcje przez uchwalanie ustaw, których projekty wychodzą od władzy wykonawczej (od rządu) lub od członków samego tegoż organu ustawodawczego. Do organu ustawodawczego należy również kontrola tzw. parlamentarna linii polityki rządu i całej jego działalności.

*) Dlatego też niektóre przepisy prawne traktują na równi pracowników spółdzielni i ich związków z urzędnikami publicznymi, np. przepisy tzw. małego kodeksu prawnego z 1946 r. odnośnie do popełnienia przestępstw urzędniczych.

Organami władzy wykonawczej są urzędy centralne, prowincjonalne i lokalne, podporządkowane sobie hierarchicznie. Centralne urzędy utworzone są przy głowie państwa; jest to w państwie demokratycznie urządzonym rząd, złożony z prezesa ministrów (premiera) i odpowiedniej ilości ministrów, którym podporządkowane są ministerstwa, obejmujące poszczególne resorty władzy wykonawczej. Urzędom centralnym podporządkowane są urzędy prowincjonalne i lokalne, których liczba i rodzaje zależne są od podziału państwa na pewne okręgi (u nas województwa, powiaty, gminy). Organy wykonawcze sprawują przede wszystkim administrację, czyli zarząd państwem. W związku z tym urzędy te nazywamy urzędami administracyjnymi.

Organami sądowymi są sądy powszechne i specjalne, które sprawują wymiar sprawiedliwości w sprawach cywilnych i karnych. Sądy w wykonywaniu tego wymiaru sprawiedliwości są w państwie nowoczesnym niezawisłe. Niezawisłość sądów należy w państwach nowoczesnych do tzw. gwarancji konstytucyjnych, zapewniających wolność osobistą obywatelom i praworządność państwa. Sądy powszechne względnie szczególne rozstrzygając sprawy cywilne lub karne stoją na straży poszanowania prawa przez jednostki w stosunkach ich między sobą. Organizacja tego sądownictwa oparta jest na zasadzie trzech instancji sądowych, umożliwiającej merytoryczną kontrolę trafności orzeczenia sądu pierwszej instancji przez sąd drugiej instancji, a następnie ostateczną rewizję tegoż orzeczenia przez Sąd Najwyższy.

Podczas gdy sądy powszechne i szczególne rozstrzygają o legalności działania jednostek, sądownictwo administracyjne bada legalność działania organów administracyjnych państwa. Sądownictwo to może być różnie zorganizowane, a w szczególności albo na wzór sądownictwa powszechnego (tzn. istnieje kilka instancji), albo też istnieje tylko jeden specjalny trybunał administracyjny (tak, jak u nas był Najwyższy Trybunał Administracyjny).

Organizacja siły zbrojnej może występować w różnych formach. W nowoczesnym państwie przeważa typ organizacji siły zbrojnej, oparty na powszechnym obowiązku służby wojskowej obywateli. Przy tym typie istnieje zawsze pewien stały kontygent wojska, złożony z żołnierzy zawodowych i odbywających służbę wojskową oraz określona rezerwa, jaką stanowią wysłużone roczniki. Organy administracji wojskowej zbudowane są hierarchicznie. Organy prowincjonalne, stojące na czele okręgów wojskowych, na jakie państwo jest podzielone, podporządkowane są organowi centralnemu, jakim jest ministerstwo spraw wojskowych. Najwyższym zaś rozkazodawcą jest wódz naczelny, który zazwyczaj mianowany jest tylko w przypadku wojny, w czasie zaś pokoju zwierzchnikiem sił zbrojnych jest głowa państwa.

Organizacja kontroli państwowej utworzona jest z natury rzeczy oddzielnie od organizacji władzy wykonawczej i podporządkowana wprost głowie państwa. Członkowie organu kontroli państwowej w wykonywaniu swych czynności są niezawisli tak, jak sędziowie. Kontrola państwowa przedstawia sprawozdanie ze swej działalności wraz z wnioskami głowie państwa i ciału ustawodawczemu.

W końcu należy zaznaczyć, że państwo spełnia swe funkcje nie tylko przy pomocy własnych organów, ale także przy pomocy organów samorządowych. Organy samorządowe w państwie nowoczesnym odgrywają w działalności administracyjnej państwa doniosłą rolę. Pozostaje to w związku ze znaczeniem, jakie przypada samorządowi w ogólności w życiu społecznym i gospodarczym. Samorząd polega na przyznaniu przez państwo odpowiednim czynnikom społecznym pewnego zakresu decydowania i działania w sprawach ogółu. Samorząd może opierać się na różnych podstawach. Zależnie od tego możemy rozróżnić samorząd terytorialny i gospodarczy, względnie zawodowy. Spotykamy się nadto ze samorządem narodowościowym i wyznaniowym.

Samorząd terytorialny załatwia przyznane mu sprawy dla danego terytorium, np. gminy, powiatu. Organom tego

samorządu państwo zleca wykonywanie pewnej części administracji publicznej. Samorząd zawodowy przedstawia interesy gospodarcze pewnych grup ludności np. kupców i przemysłowców, rolników, lekarzy, adwokatów. Organy tego samorządu są pomocne państwu w wykonywaniu działalności, dotyczącej odnośnych grup ludności i odnośnych działów życia gospodarczego i społecznego.

Do istoty każdego samorządu należy, że organy jego pochodzą z wyboru. Organy samorządowe mają dwa zakresy działania: własny i poruczony. Zakres własny pozostaje w związku z celami danego samorządu. Zagwarantowany jest przez państwo i wolny w zasadzie od ingerencji państwa. Państwo w ten sposób samo ograniczyło swą działalność najczęściej z tej przyczyny, że dane zadania mogą być najlepiej spełniane przez samorząd. Poza własnym zakresem działania organy samorządowe mogą dokonywać czynności w tak zwanym poręczonym zakresie, a więc czynności, należące w zasadzie do zakresu działania organów państwowych, ale przez państwo powierzone organom samorządowym niejako w zastępstwie organów państwowych np. czynności rejestracyjne, pomocnicze przy wymiarze podatków państwowych, a także ich pobieranie, zapośredniczanie do pracy itp.

Rozdział III.

PRAWO

- 1. Normy prawne jako normy społeczne*
- 2. Pojęcie i podział prawa — 3. Zasady porządku prawnego*
- 4. Źródła prawa*

1. Normy prawne jako normy społeczne

a) **Normy społeczne w ogólności.** Pierwszym zasadniczym pojęciem prawnym jest pojęcie normy prawnej. Pojęcie normy prawnej względnie pojęcie normy w ogólności leży u podstawy wszystkich zjawisk prawnych. Pojęcie to wywodzi się bezpośrednio z istoty społeczeństwa i państwa. Jednostki bowiem żyjące w społeczeństwie nie mogą postępować dowolnie, muszą kierować się pewnymi regułami. W przeciwnym bowiem razie powstałby w takim społeczeństwie chaos, uniemożliwiający życie poszczególnym jednostkom jak i wytworzenie się życia społecznego (p. wyżej). W każdym więc społeczeństwie muszą istnieć pewne reguły zachowania się, które nazywamy normami społecznymi.

Normy społeczne mogą być narzucone jednostkom przez jakiś czynnik zewnętrzny, poza nim leżący. Może to być czynnik nadludzki, np. przy normach religijnych, albo ludzki, ale nadrzędny, jak przy normach prawnych. Są to tzw. normy heteronomiczne *), zwane też autorytatywnymi. Przeciwień-

*) Nazwa pochodzi od wyrazów greckich: „heteros” znaczy obcy, oraz „nomos”: nakaz, prawo.

stwem ich są normy autonomiczne; są to reguły zachowania się oparte na przeświadczeniu samych jednostek o potrzebie zastosowania się do danej reguły. Rozróżnienie tych dwóch rodzajów norm opiera się przeto na kryterium autorytetu, od którego normy pochodzą.

Normy społeczne mogą się interesować jedynie zewnętrznym zachowaniem jednostek lub też wchodzić w motywy, skłaniające jednostki do takiego zachowania się. Z natury rzeczy kontrola stosowania norm pierwszego rodzaju jest łatwiejsza.

Na innej podstawie możemy podzielić normy społeczne na jednostronne (bezroszczeniowe) i dwustronne (roszczeniowe). Z normy jednostronnej wypływa jedynie powinność jednostki do zachowania się, odpowiadającego nakazowi danej normy. Z normy zaś dwustronnej wypływają równocześnie uprawnienia, nadające możność innym jednostkom żądania zachowania się zgodnego z treścią normy. Wreszcie na straży poszanowania pewnych norm stoi tzw. sankcja, przez którą rozumie się pewną przykrość, jaka grozi jednostkom w przypadku niezastosowania się do danej normy. Natomiast przestrzeganie wielu innych norm nie jest obwarowane żadną sankcją, a także nie może być wymuszone drogą pewnych środków przymusu. Na podstawie tych kryteriów jak i innych jeszcze, możemy normy społeczne odpowiednio poklasyfikować.

Tradycyjny podział norm społecznych rozróżnia następujące ich rodzaje: normy religijne, normy moralne, normy obyczajowe, normy estetyczne, normy prawne.

b) **Normy religijne.** Przez normy religijne rozumiemy prawidła zachowania się odpowiadające zasadom religii, wyznawanej przez jednostkę. Normy religijne należą do norm heteronomicznych, gdyż oparte są na autorytecie nadprzyrodzonym (pochodzą, według wierzeń religijnych, od Boga), aczkolwiek ich przestrzeganie uzależnione jest od wiary jednostek w istnienie tego autorytetu. Normy religijne należą do norm jednostronnych, gdyż wypływają z nich tylko powin-

ności i nie nadają uprawnień żądania od innych odpowiedniego zachowania, np, z normy religijnej, nakazującej odziać i nakarmić biednego, nie wypływa uprawnienie biednego żądania jedzenia i ubrania. Normy religijne odnoszą się nie tylko do zewnętrznych przejawów zachowania się jednostek, ale także interesują się ich przeżyciami wewnętrznymi, wartościując czyny według ich pobudek. Normy religijne opatrzone są swoistą sankcją, a mianowicie sankcją niebezpośrednią, gdyż jednostki nieprzestrzegające tych norm mają spotkać się, według wierzeń religijnych, z pewnymi karami nie tyle w życiu doczesnym, ile w przyszłym.

c) **Normy moralne.** Są to reguły zachowania się odpowiadające ustalonym w społeczeństwie sądom o istocie i celach społeczeństwa i o stosunku człowieka do człowieka. Normy te oparte są na momencie poszanowania godności człowieka i odpowiedzialności jego za swe działania wobec społeczeństwa, w którym on żyje. Normy moralne są równocześnie normami autonomicznymi i heteronomicznymi, względnie powinny takimi być. Normy te bowiem opierają się na przeświadczeniu poszczególnych jednostek o konieczności ich przestrzegania, jak i na ustalonych sądach całego społeczeństwa. Stosunek tych dwóch czynników: heteronomicznego i autonomicznego w każdym poszczególnym przypadku zależy właśnie od poziomu moralnego poszczególnych jednostek. Im silniejszy jest tu udział czynnika autonomicznego, tym pewniejsze faktyczne przestrzeganie danych norm. Temu podwójnemu charakterowi norm moralnych odpowiada także podwójna sankcja: z jednej strony stanowi ją tzw. głos sumienia, przez co rozumiemy wewnętrzne niezadowolenie odczuwane przez jednostkę nie stosującą się do normy moralnej, z drugiej strony sankcję stanowi opinia otoczenia, z której wypływać może wiele ujemnych następstw dla jednostki nieprzestrzegającej pewnej normy moralnej. Normy moralne interesują się przede wszystkim wewnętrznym życiem jednostki; o wartości każdego zachowania decyduje wszechwładnie pobudka działania. Działaniem zewnętrznym interesują się normy moralne tylko

o tyle, o ile są one wpływem pewnych przeżyć psychicznych jednostek, względnie o ile właśnie to zachowanie się ma wpływ na przeżycia psychiczne. Normy moralne podobnie jak normy religijne należą do norm jednostronnych, tzn. nakładają wyłącznie powinność zachowania się, nie przydzielając odpowiedzialających im uprawnień, np. z normy moralnej nakazującej nieść pomoc drugiemu, nie wynika prawo tegoż do tej pomocy.

d) **Normy obyczajowe i estetyczne.** Normy obyczajowe są to pewne reguły postępowania zgodnego z pewnymi ustalonymi formami współżycia jednostek, wytworzonymi w danym środowisku i w danym czasie, np. do norm obyczajowych należą zasady tzw. dobrego wychowania („savoir vivre“). Normy obyczajowe pod pewnymi względami zbliżają się do norm moralnych, ale też różnią się wyraźnie od nich. Przede wszystkim normy obyczajowe zajmują się wyłącznie zewnętrznymi przejawami życia jednostek, nie interesują się wcale pobudkami takiego, czy innego zachowania się. Normy obyczajowe opierają się głównie na autorytecie zewnętrznym, jakim jest ustalona opinia środowiska. Przy tego rodzaju normach sankcja jest również zewnętrzna, stanowi ją ujemny osąd środowiska. Wreszcie normy obyczajowe odnoszą się do stanów drugorzędnych, mających społecznie mniejszą doniosłość.

Podobny charakter mają normy estetyczne. Przez te normy rozumiemy znowu pewne reguły zachowania się i postępowania zgodnie z ustalonym w danym środowisku poczuciem piękna (estetyka). Przy tego rodzaju normach wartościowanie opiera się na zupełnie innej podstawie, niż np. przy normach moralnych. Przy normach moralnych wartościuje się, czy dane zachowanie się jest dobre, czy złe, a jako takie moralne, czy niemoralne, przy normach zaś estetycznych, czy dane postępowanie jest piękne, czy też nie.

Z punktu widzenia prawnego powyższe normy nie mają żadnego znaczenia, niektórzy nawet prawnicy zaprzeczają, że normy takie istnieją jako normy społeczne. Z punktu wi-

dzenia jednak społecznego normy te mogą odgrywać nawet znaczną rolę, dlatego też nie można im odmawiać charakteru norm społecznych. Działanie tych norm (zwłaszcza obyczajowych) w wielu przypadkach może być silniejsze od innych norm społecznych, a przez to ułatwiać wielce zgodne współżycie jednostek w społeczeństwie, do czego przecież zmierzają wszystkie normy społeczne.

c) **Normy prawne.** Charakterystyka normy prawnej napotyka w nauce prawa na wiele trudności. Mamy cały szereg teorii, które w różny sposób ujmują istotę normy prawnej. Najbardziej rozpowszechnioną a dawniej wszechwładnie panującą była teoria przymusu, według której istota normy prawnej polega na tym, że norma ta może być przeprowadzona względnie urzeczywistniona w drodze przymusu. Przy bliższym jednak rozważeniu teoria przymusu nasuwa wiele wątpliwości. Przede wszystkim należy określić, jaki to przymus należy uważać za istotne znamię normy prawnej. Jeżeli bowiem każdy przymus należy uważać za istotną cechę normy prawnej, wówczas wszelki nakaz faktycznie przeprowadzony drogą przymusu należałoby uważać za normę prawną. W ten sposób za normę prawną trzebaby uważać nakaz wydania pieniędzy, skierowany przez bandytę do obywatela pod groźbą rewolweru. Zwolennicy teorii przymusu podają, że istotną cechą normy prawnej jest przymus psychiczny, tj. zagrożenie pewnymi ujemnymi następstwami. Z przymusem psychicznym spotykamy się jednak i przy innych normach społecznych, np. nawet przy normach obyczajowych, gdzie jednostkę nieprzestrzegającą zasad dobrego wychowania wyłącza się z towarzystwa. Istnieją także normy prawne, które — jak dotąd — nie mogą być faktycznie urzeczywistnione drogą przymusu, a które niewątpliwie mają charakter norm prawnych, jak normy prawa międzynarodowego. Wobec tego przymus nie może być uważany za istotną cechę normy prawnej. Z tego nie wynika, żeby przymus nie odgrywał żadnej roli przy normach prawnych. Przymus stanowi dla norm prawnych

w większości przypadków sankcję, zapewniającą ich przestrzeganie, ale do pojęcia normy prawnej nie przynależy. Dla pojęcia normy prawnej należy szukać innych znamion istotnych.

Najważniejszą charakterystyczną cechą normy prawnej jest jej dwustronny charakter: imperatywno-atrybutywny, nakazująco-przydzielający. Normy prawne zawierają pewne zakazy względnie nakazy odnoszące się do postępowania jednostek. Nakazują jednostkom określone zachowanie się, a równocześnie przyznają innym jednostkom możliwość domagania się od zobowiązanych dostosowania się do nakazów norm prawnych. Z norm prawnych wypływają nie tylko obowiązki, ale i prawa jednostek. Obowiązki odpowiadają swą treścią przyznanym prawom. To powiązanie prawa i obowiązku odróżnia normy prawne od innych norm społecznych.

Drugą istotną cechą norm prawnych jest silne powiązanie ich z organizacją państwową. Normami są tylko te normy, które uznane są za obowiązujące przez organizację państwową. W ten sposób normy prawne mają charakter heteronomiczny; oparte są na autorytecie państwowym, stojącym ponad jednostkami, które mają się do tych norm stosować. Oczywiście jednak przeświadczenie samych jednostek o konieczności stosowania się do norm prawnych odgrywa doniosłą rolę, o ile chodzi o faktyczne przestrzeganie norm prawnych, ale do istoty pojęcia normy prawnej nie przynależy.

Dalszą cechą norm prawnych jest to, że normy prawne interesują się zewnętrznym zachowaniem się jednostek, a stroną wewnętrzną ich życia tylko o tyle, o ile wpływa ona na zewnętrzne działania względnie zaniechania jednostek, np. w prawie karnym problem winy, w prawie prywatnym problem woli przy czynnościach prawnych.

Powyżej podane określenie norm prawnych pozwala na podciągnięcie pod normy prawne także norm prawa międzynarodowego. Normami prawa międzynarodowego są więc

normy uznane przez państwa za obowiązujące w ich wzajemnych stosunkach. Przymus nie jest istotnym znamieniem normy prawnej, choć przy wykonywaniu norm prawnych odgrywa w zasadzie dużą rolę. Podobnie też przeżycia psychiczne jednostek nie decydują o istocie normy prawnej, choć mogą mieć znaczny wpływ zarówno na powstawanie jak i na stosowanie norm prawnych.

Rozważmy jeszcze stosunek norm prawnych do dwóch innych najważniejszych rodzajów norm społecznych, a to norm moralnych i religijnych. Różnice pojęciowe wynikają już z wyżej podanych cech charakterystycznych norm prawnych. Pod względem treści stosunek norm prawnych do moralnych może kształtować się w trojaki sposób. Może to być stosunek: a) zbieżny, b) rozbieżny, c) obojętny.

ad a) O stosunku zbieżnym mówimy wówczas, gdy normy moralne i prawne mają wspólną treść. Mamy cały szereg norm prawnych, które pod względem treści pokrywają się z normami moralnymi. Do tego rodzaju norm należą przepisy prawa karnego (np. zakaz kradzieży, zabójstwa). Stosunek zbieżny zachodzi także wtedy, gdy normy prawne wyraźnie powołują się na normy moralne, np. gdy prawo nakazuje postępować zgodnie z zasadami dobrej wiary lub zgodnie z dobrymi obyczajami. W tych przypadkach nakazy norm moralnych uzupełniają treść norm prawnych.

ad b) O stosunku rozbieżnym między normami moralnymi i prawnymi mówimy wtedy, gdy konkretne normy prawne są sprzeczne z normami moralnymi. Zachodzić to może albo z tej przyczyny, że prawo jest przestarzałe i nie odpowiada współczesnemu poczuciu moralnemu społeczeństwa albo z tej przyczyny, że prawo jest postępowe i zwalcza zakorzenione w społeczeństwie poglądy. W pierwszym przypadku rozwój norm prawnych powinien iść w kierunku postępowym, tj. uzgodnienia ich z poczuciem moralnym społeczeństwa, np. gdy chodzi o zrównanie praw dzieci nieślubnych ze ślubnymi. W drugim przypadku prawo zwalczać będzie różnymi środkami przestarzałe poglądy

społeczne i będzie czynnikiem postępu, np. normy prawne zakazujące pojedynków. W każdym przypadku normy prawne niezależnie od ich stosunku do norm moralnych będą obowiązywać, opierając się na autorytecie państwowym. Oparcie jednak norm prawnych także na poczuciu moralnym społeczeństwa zwiększy niewątpliwie siłę ich obowiązywania i wpłynie korzystnie na sposób stosowania w życiu.

ad c) Cały szereg norm prawnych z punktu widzenia moralnego nie odgrywa żadnej roli; nakazy tych norm nie mają żadnego związku z poczuciem moralnym społeczeństwa, np. przepisy z zakresu prawa administracyjnego o ruchu ludności i jego ewidencji. Wiele norm moralnych jest także obojętnych z punktu widzenia prawnego; prawo ani nie nakazuje ani nie zakazuje ich przestrzegania. Niemniej jednak te obojętne z punktu widzenia prawnego normy moralne (np. o miłowaniu bliźniego) mogą wywierać znaczny wpływ na treść i sposób stosowania norm prawnych, a także na przyszłość torować drogę nowym normom prawnym.

O ile chodzi o stosunek norm prawnych do norm religijnych, to należy tu odróżnić dwie kwestie, choć pozostające ze sobą w silnym związku, a to stosunek ustawodawstwa państwowego do wyznań religijnych swych obywateli oraz stosunek nakazów norm prawnych do nakazów religijnych. Nowoczesne ustawodawstwa stanęły na stanowisku tolerancji religijnej, a zarazem wyraźnego rozdziału między państwem a kościołem. Państwo nie krępuje swobody jednostek w wyborze religii, jak i w wykonywaniu praktyk religijnych. Państwo zastrzega się jednak przed wszelkim bezpośrednim wpływem religii względnie kościoła na organizację państwową. Nie znaczy to, by normy religijne nie odgrywały dużej roli w życiu społecznym także z punktu widzenia prawno-państwowego*), Normy religijne mogą uzupełniać treść norm

*) Szczególne znaczenie przypada normom religijnym w społeczeństwach, w których poczucie prawne i moralne jest słabo rozwinięte. Są one wówczas najsilniejszym hamulcem dla aspołecznego działania jednostek.

prawnych, sięgając tam, gdzie normy prawne a także normy, moralne nie mogą dotrzeć. Normy religijne mogą także nakazywać jednostkom przestrzeganie norm prawnych i w ten sposób wpływać na sposób ich stosowania w życiu.

2. Pojęcie i podział prawa

Nauka prawa pojmuje prawo w dwojakim znaczeniu:

1) przedmiotowym (obiektywnym),

2) podmiotowym (subiektywnym).

Rozróżnienie to przyjęte jest z prawa rzymskiego i aczkolwiek zwalczane jest w nowszych czasach przez wiele teorii, stanowi nadal podstawę dla budowy każdego porządku prawnego.

ad 1) Przez **prawo przedmiotowe** rozumie się ogół norm prawnych obowiązujących w danym państwie. Na prawo przedmiotowe składają się nie tylko przepisy prawne zawarte w aktach ustawodawczych wydawanych przez organy państwowe, ale także przepisy prawa zwyczajowego stosowanego w państwie. Pojęcie prawa przedmiotowego opiera się na dwóch elementach: porządku i wolności prawnej. Prawo przedmiotowe określa pewne granice zachowaniu się jednostek i wprowadza pewien ład w stosunki jednostek między sobą i z państwem. Równocześnie prawo przedmiotowe pozostawia jednostkom pewien zakres wolności, tj. swobodnego postępowania w granicach określonych prawem. Tak pojęta wolność prawna pozostaje pod ochroną prawa (p. o tym poniżej).

Prawo przedmiotowe dzielimy zazwyczaj na prawo publiczne i prywatne. Podział ten zawdzięczamy jeszcze Rzymianom. Rzymianie przyjmowali za kryterium tego podziału interes, w jakim poszczególne przepisy prawne obowiązują. Na podstawie tego kryterium rozumieli przez prawo publiczne ogół przepisów prawnych, które obowiązują w interesie wszystkich względnie w interesie państwa, a przez prawo prywatne przepisy prawne, które mają na celu interesy prywatne, indywidualne jednostek.

W nowszych czasach, choć podział prawa przedmiotowego na publiczne i prywatne jest zachowany, to kryterium interesu nie jest uważane za wystarczające i odpowiednie. Wszystkie bowiem przepisy prawne obowiązują w interesie całego społeczeństwa, choćby bezpośrednio chroniły indywidualne interesy jednostek. Znalezienie odpowiedniego kryterium dla podziału prawa przedmiotowego na publiczne i prywatne jest rzeczą trudną. Kryterium tego należy szukać w istocie stosunków prawnych regulowanych przez poszczególne przepisy prawne. Jeżeli stosunki te pozostawione są przez prawo do dowolnego uregulowania zainteresowanym osobom, to należą one do dziedziny prawa prywatnego. Jeżeli natomiast prawo wyklucza swobodną dyspozycję jednostek względnie w znacznej mierze dyspozycję tę ogranicza, z uwagi na doniosłość społeczną lub gospodarczą tych stosunków dla całego społeczeństwa, wówczas stosunki te i regulujące je przepisy prawne należą do zakresu prawa publicznego. W każdym razie granica oddzielająca zakres działania prawa publicznego i prywatnego nie jest ściśle przeprowadzona tak, że przepisy prawa publicznego mogą przenikać w rzeczywistości w dziedzinę stosunków prawnych, należących zasadniczo do prawa prywatnego. W ostatnich czasach jesteśmy świadkami procesu oznaczonego w nauce mianem **publicyzacji** prawa prywatnego. Proces ten polega na tym, że prawo publiczne rozszerza zakres swego działania kosztem prawa prywatnego, z drugiej zaś strony prawo prywatne nabiera cech prawa publicznego. Proces ten doprowadza niektórych teoretyków do twierdzenia, że całe prawo przedmiotowe jest prawem publicznym. Proces publicyzacji prawa prywatnego pozostaje w związku ze zmianami zachodzącymi w układzie stosunków gospodarczo-społecznych. Widzimy to najwyraźniej w okresie wojennym i powojennym. Wiele stosunków prawnych, które poprzednio należały do dziedziny prawa prywatnego, a wobec tego ich regulowanie było pozostawione swobodnej woli jednostek, na skutek zmian gospodarczych wywołujących specjalne interesy ogółu, zostało unormowa-

nych przepisami prawa publicznego i w ten sposób wyjęto je spod swobodnej dyspozycji jednostek. Tak sprawa się przedstawia np. ze stosunkami najmu pomieszczeń mieszkalnych i użytkowych, sprzedaży artykułów pierwszej potrzeby, których podaż jest ograniczona i nie odpowiada zapotrzebowaniu.

Do prawa publicznego zaliczane są następujące działy prawa:

1) **prawo konstytucyjne**, zawierające przepisy o organizacji i zakresie działania naczelnych władz państwowych oraz zasady ustroju prawno-politycznego;

2) **prawo administracyjne**, zawierające przepisy o administracji czyli o zarządzaniu państwem, a w szczególności przepisy o organizacji i działaniu średnich i niższych organów wykonawczych państwa;

3) **prawo karne**, zawierające przepisy o ściganiu i karaniu określonych czynów jako przestępnych;

4) **prawo procesowe** normujące organizację sądownictwa i wymiar sprawiedliwości w sprawach cywilnych (proces cywilny i postępowanie niesporne), w sprawach karnych (proces karny i postępowanie doraźne), w sprawach administracyjnych (proces administracyjny), w sprawach karno-skarbowych (postępowanie karno-administracyjne, postępowanie karno-skarbowe);

5) **prawo skarbowe (finansowe)** normujące organizację i gospodarkę skarbową państwa i związków samorządowych,

6) **prawo międzynarodowe publiczne**, zawierające normy regulujące stosunki państw między sobą;

7) szczególne działy prawa, jak prawo wyznaniowe normujące przede wszystkim stosunek państwa do wyznań religijnych, prawo wojskowe, prawo prasowe.

Prawo prywatne dzielimy najpierw na:

1) prawo prywatne powszechne, czyli cywilne,

2) prawo prywatne szczególne.

Z kolei prawo cywilne rozpada się na kilka działów zależnie od treści normowanych przez siebie stosunków prawnych. Działy te są następujące:

1) prawo **osobowe**, zawierające przepisy o osobach, tj. podmiotach prawa cywilnego i ich prawach ściśle osobistych;

2) prawo **familijne**, na które składają się: prawo małżeńskie osobowe i majątkowe, prawo o stosunkach między rodzicami i dziećmi oraz prawo opiekuńcze;

3) prawo **rzeczowe**, zawierające przepisy normujące własność i inne prawa na rzeczach;

4) prawo **spadkowe**, zawierające przepisy o majątku pozostałym po śmierci osoby i o prawach innych osób do tego majątku;

5) prawo **obligacyjne** czyli prawo o **zobowiązaniach**, jakie z różnych przyczyn mogą wynikać w stosunkach między osobami.

Na prawo szczegółowe składają się:

a) prawo handlowe, które zawiera przepisy normujące stosunki wynikłe z czynności handlowych,

b) prawo wekslowe i czekowe, zawierające szczegółowe przepisy normujące obrót wekslami i czekami.

Na pograniczu prawa publicznego i prywatnego leżą następujące działy prawa: prawo międzynarodowe prywatne, normujące stosunki prawne obywateli, wybiegające w swych skutkach poza granice jednego państwa, a dalej prawo przemysłowe, prawo pracy, prawo górnicze, wodne, patentowe, autorskie, a także ostatnio prawo spółdzielcze, gdzie powiązanie interesów indywidualnych i publicznych względnie społecznych nie pozwala na przeprowadzenie wyraźnej linii demarkacyjnej między dziedziną stosunków prawnoprywatnych i prawnopublicznych.

ad 2) W przeciwieństwie do prawa przedmiotowego, którego definicja nie nastręcza trudności w określeniu i nie wywołuje wątpliwości w nauce prawa, pojęcie **prawa podmiotowego** jest wielce sporne w nauce. Mamy cały szereg

teorii, które w różny sposób starają się określić istotę prawa podmiotowego. Najbardziej głośnymi stały się dwie teorie: teoria woli i teoria interesu. Pierwsza teoria (zapoczątkowana przez Windscheida) głosi, że prawo podmiotowe jest to moc woli jednostki uznana względnie zabezpieczona przez prawo przedmiotowe. Druga teoria rozwinięta głównie przez Iheringa opiera pojęcie prawa podmiotowego na momencie interesu. Według tej teorii prawem podmiotowym jest interes chroniony przez prawo przedmiotowe. Poza tymi teoriami mamy szereg teorii kombinowanych, które w różny sposób łączą poglądy teorii woli i teorii interesu.

Mamy też teorie, które starają się oprzeć pojęcie prawa podmiotowego na innych momentach. W ostatnich czasach przeważa w nauce pogląd, który łączy ściśle pojęcie prawa podmiotowego z pojęciem obowiązku prawnego. Według tego poglądu na pojęcie prawa podmiotowego składają się nie tylko pewne możliwości przysługujące podmiotowi prawa, ale także obowiązek innych podmiotów prawnych. Pogląd ten wydaje się najsluszniejszy, gdyż pozostaje w harmonii z pojęciem normy prawnej. Każda norma prawna ma charakter dwustronny: imperatywno-atrybutywny. Prawo podmiotowe należy uważać za wypływ konkretyzacji normy prawnej w osobie oznaczonego podmiotu prawnego. Prawo podmiotowe jako skonkretyzowany przejaw normy prawnej ma również charakter dwustronny. Z jednej strony opiera się na określonych możliwościach prawnych przysługujących jednemu podmiotowi prawnemu, z drugiej zaś strony na obowiązku prawnym innych lub innego podmiotu do zachowania się zgodnego z treścią tychże możliwości prawnych. Przez prawo podmiotowe rozumiemy przeto **zakres możliwości przysługujących na podstawie prawa przedmiotowego jednostce, któremu odpowiada obowiązek prawny innej lub innych jednostek.** Rozróżnienie prawa przedmiotowego i podmiotowego da się łatwo przeprowadzić w każdym poszczególnym przypadku. Jeżeli mówimy np. o przepisach prawnych określających pod jakimi warunkami można nabyć prawo

własności na ruchomościach czy nieruchomościach, to wówczas mamy do czynienia z prawem przedmiotowym. Jeżeli mówimy o prawie właściciela jakiejś rzeczy lub o prawie wynikającym z umowy dla strony, która umowę zawarła, wówczas mamy na myśli prawo podmiotowe danej osoby.

Nauka prawa odróżnia jeszcze od pojęcia prawa podmiotowego **uprawnienia**. Przez uprawnienia rozumie się poszczególne możliwości działania, wynikające dla jednostki z jej prawa podmiotowego. W ten sposób prawo podmiotowe przedstawia się jako suma uprawnień. Wśród tych uprawnień rozróżnia się jeszcze **roszczenie**, przez które zazwyczaj uważa się możliwość domagania się od innych jednostek zachowania się zgodnego z treścią prawa podmiotowego, np. z prawa własności wynikają roszczenia skierowane do wszystkich o poszanowanie tegoż prawa, o zaniechanie naruszania go, a w razie zabrania przedmiotu prawa własności o wydanie go właścicielowi. Pojęcie roszczenia jest ostatnio krytykowane w nauce prawa i w rzeczywistości nie wydaje się ono potrzebnym, jeżeli należyte określi się pojęcie prawa podmiotowego, tzn. jeżeli pojęcie prawa podmiotowego oprze się nie tylko na możliwościach prawnych przysługujących uprawnionemu, lecz także na im odpowiadających obowiązkach prawnych innych osób.

W nauce prawa w związku z pojęciem prawa podmiotowego pojawia się także pojęcie tzw. prawa skargi. Pojęcie to ma równocześnie ująć stosunek prawa prywatnego do prawa procesu cywilnego. Pojęcie tzw. prawa skargi ma wytłumaczyć, kiedy i z jakiej przyczyny dochodzi do procesu cywilnego. Według tradycyjnego poglądu roszczenie podmiotu prawa podmiotowego niezaspokojone dobrowolnie przez jednostkę zobowiązaną przemienia się w prawo skargi, tzn. prawo domagania się zaspokojenia tego roszczenia na drodze sądowej. Pogląd ten nie zadowala procesualistów, gdyż nie daje należytego określenia pojęcia tzw. prawa skargi, nie daje dostatecznej podstawy dla wytłumaczenia instytucji procesu cywilnego, w szczególności zaś zupełnie zawodzi

w przypadkach skarg tzw. ustalających, przy których nie tylko że nie jest konieczne istnienie prawa podmiotowego względnie roszczenia w znaczeniu prawno-materialnym, ale także nieraz nieistnienie takiego prawa lub roszczenia jest założeniem dopuszczalności skargi sądowej, np. gdy powód drogą skargi żąda ustalenia nieistnienia prawa służebności lub innego prawa dla pozwanego. Procesualiści dążą przeto słusznie do oparcia procesu cywilnego na własnych podstawach, do stworzenia teorii prawa procesu cywilnego jako części ogólnej teorii prawa. W związku z tym pojęcie tzw. prawa skargi należy uważać za podstawowe pojęcie procesowe i rozumieć przez nie moc prawną wywołania skutku procesu cywilnego wobec oznaczonej osoby jako pozwanej. Bliższym wyjaśnieniem tego pojęcia zajmę się w następnej pracy na tle ochrony prawnej, przysługującej jednostce w nowoczesnym państwie.

Najogólniejszy podział praw podmiotowych jest to tradycyjne rozróżnienie praw podmiotowych:

1) bezwzględnych i 2) względnych.

Prawa podmiotowe bezwzględne są to te, które są skuteczne wobec każdej osoby. Prawom podmiotowym bezwzględnym odpowiadają obowiązki prawne wszystkich osób zachowania się zgodnego z treścią tych praw, a w szczególności ich nienaruszania. Prawa zaś podmiotowe względne są niejako skierowane ku ściśle oznaczonym osobom. Z prawa podmiotowego względnego wynika roszczenie wobec oznaczonych osób, na których ciąży odpowiedni obowiązek prawny. Przy prawach podmiotowych bezwzględnych na pierwszy plan występują możliwości uprawnionego, a obowiązek innych osób jest tylko ich refleksem. Natomiast przy prawach podmiotowych względnych na pierwszy plan występuje obowiązek prawny, a możliwość uprawnionego jest jego odbiciem.

Do praw podmiotowych bezwzględnych należą tego rodzaju prawa, jak prawo własności i inne prawa rzeczowe; podmiot uprawniony może na podstawie tych praw domagać

się od każdej osoby zachowania, odpowiadającego jego uprawnieniu. Do praw zaś podmiotowych względnych zaliczamy tego rodzaju prawa, jak prawa rodzinne lub obywatelskie, przy których uprawnieniu jednego podmiotu odpowiada obowiązek prawny ściśle oznaczonego innego podmiotu, np. prawu wierzyciela odpowiada tylko obowiązek dłużnika do spełnienia świadczenia, do którego żądania wierzyciel jest uprawniony, prawu żony żądania od męża utrzymania odpowiada odpowiedni obowiązek męża itp.

Inny podział praw podmiotowych opiera się na ich treści, na ich przedmiotach oraz na celu, dla którego te prawa przysługują poszczególnym jednostkom. Na podstawie tych kryteriów można prawa podmiotowe podzielić na dwie zasadnicze grupy:

1) prawa osobowe, 2) prawa majątkowe.

Prawa osobowe mają chronić samą osobą uprawnionego, mają zapewnić tej osobie konieczne warunki do rozwoju zarówno fizycznego jak i duchownego. Prawa majątkowe zaś mają zapewnić uprawnionemu pewne korzyści majątkowe z określonych przedmiotów lub usług innych osób.

Z kolei prawa osobowe dzielimy na:

1) prawa osobowości czyli ściśle osobiste, jakim jest prawo do życia, nazwiska, czci, oraz

2) prawa rodzinne, na które składają się prawa, wynikające ze stosunków małżeńskich, ze stosunków między rodzicami a dziećmi i ze stosunku opieki.

Prawa zaś majątkowe dzielimy na:

1) Prawa rzeczowe, których przedmiotem są rzeczy w znaczeniu prawnym. Do praw rzeczowych zaliczamy prawo własności, służebności i prawo zabudowy.

2) Prawa do rzeczowych podobne, których przedmiotem nie są rzeczy w znaczeniu prawnym (p. o tym pojęciu niżej), ale części świata zewnętrznego zbliżone do rzeczy (np. zwierzęta łowne, ryby, woda) oraz tzw. dobra niematerialne (twory myśli ludzkiej, wynalazki). Do tej grupy praw zaliczamy tego rodzaju prawa jak prawo własności literac-

kiej lub przemysłowej, prawo wodne, prawo polowania, rybołówstwa.

3) Następną grupę praw podmiotowych majątkowych tworzą prawa obligacyjne. Wynikają one z oświadczeń woli jednostek, a zwłaszcza z oświadczeń woli, oraz innych zdarzeń prawnych określonych w przepisach prawnych. Przedmiotem tych praw są świadczenia osób zobowiązanych, które to świadczenia mogą polegać na daniu albo na czynieniu albo na nieczynieniu względnie znoszeniu jakiegoś działania ze strony uprawnionego (*dare, facere, non facere, pati*) *).

4) Następną grupą praw podmiotowych są prawa zastawnicze. Prawa te mogą wynikać z umowy albo z ustawy, a polegają na możliwości wierzyciela zaspokojenia swej pretensji z określonego przedmiotu majątkowego.

5) Do praw podmiotowych majątkowych zaliczamy w końcu prawa spadkowe. Wynikają one albo z ustawy albo z rozporządzeń ostatniej woli i skierowane są do spadku, tj. majątku pozostałego po śmierci pewnej osoby. Najważniejszym prawem spadkowym jest prawo dziedziczenia, tj. prawo do całego spadku lub do jego części idealnej w przeciwieństwie do prawa zapisobiercy (*legatariusza*) do poszczególnych przedmiotów wchodzących w skład masy spadkowej.

3. Zasady porządku prawnego

Współzycie jednostek w społeczeństwie przechodziło różne fazy rozwojowe, w ciągu których kształtowały się powoli ogólne zasady, na jakich współzycie to winno być oparte, aby życie indywidualne i zbiorowe jednostek mogło się harmonijnie rozwijać. Zasady te nabrały z czasem charakteru prawnego, gdyż zostały usankcjonowane przez przepisy prawne obowiązujące w poszczególnych państwach. Zasady te stały się niejako kośćcem porządku prawnego pań-

*) Patrz przykłady w rozdziale o przedmiotach praw i obowiązków.

stwa nowoczesnego. Przy tym należy zaznaczyć, że przez porządek prawny rozumiemy nie tylko samo prawo przedmiotowe, tj. ogół norm obowiązujących w państwie, ale także wolę państwa i społeczeństwa przejawioną w formie obowiązujących przepisów prawnych. Porządek prawny jest to więc *ordo voluntatis* państwowo zorganizowanego społeczeństwa.

Do zasad nowoczesnego porządku prawnego możemy obecnie zaliczyć następujące zasady:

- a) zasada ochrony prawnej,
- b) zasada wolności prawnej,
- c) zasada równości wobec prawa,
- d) zasada praworządności,
- e) zasada poszanowania praw należycie nabytych,
- f) zasada szczególnej pieczy nad pracą ludzką,
- g) zasada współdziałania gospodarczego i społecznego *).

ad a) Zasada ochrony prawnej jest jedną z najdawniejszych zasad, gdyż łączy się ona bezpośrednio z istotą i celem każdego porządku prawnego. Początkowo zasada ta ograniczała się do wymogu bezpieczeństwa życia, jakie winno być zapewnione każdej jednostce, żyjącej w ramach organizacji państwowej. Z czasem zakres zastosowania tej zasady się rozszerza i obejmuje coraz to liczniejsze stosunki życiowe. W rozwoju dziejowym zmieniają się także formy i środki, przy pomocy których porządek prawny udziela jednostkom ochrony prawnej. Formami i środkami tej ochrony zajmują się specjalne nauki prawne, które odpowiadają poszczególnym działom prawa, na jakie dzieli się porządek prawny państwa nowoczesnego (prawo procesu cywilnego, prawo karne i procesu karnego, prawo administracyjne itd.).

*) Zasady te znalazły również swój wyraz w uchwalonej 22. II. 1947. przez Sejm Ustawodawczy deklaracji praw i wolności obywatelskich, patrz uwaga na str. 62.

Zasada ochrony prawnej pozostaje w ścisłym związku z dwiema następnymi zasadami, a to zasadą wolności prawnej i zasadą równości wszystkich wobec prawa *).

ad b) Zasada wolności prawnej stała się zdobyczą nowoczesnego porządku prawnego, powstałego dzięki wielkiej rewolucji francuskiej, znajdując piękne swe sformułowanie w Deklaracji Praw Człowieka i Obywatela z r. 1789: „Wolność jest to właściwa człowiekowi władza czynienia wszystkiego, co nie szkodzi innemu; tak więc wykonywanie przyrodzonych praw człowieka nie zna innych granic, jak te, które zabezpieczają innym członkom społeczeństwa korzystanie z tych samych praw. Te granice mogą być określone tylko przez ustawę“. W rzeczywistości zakres tej wolności prawnej ściśniony jest wielce konkretnymi przepisami prawnymi, które stawiają ogólne interesy całego społeczeństwa przed interesami indywidualnymi jednostek. Niemniej jednak zasada wolności prawnej nie może być negowana przez żaden porządek prawny państwa nowoczesnego.

Wolność prawna polega na możliwości jednostki działania w granicach dozwolonych, przy czym uważa się, że to, co nie jest zakazane przez przepisy prawne, jest dozwolone. Kto działa w granicach prawa może żądać, by mu w jego działaniu nie przeszkadzano. Prawo, aczkolwiek ogranicza wolność jednostki, jednak ograniczoną wolność chroni; jest to słuszną rekompensata za jej ograniczenie. Poza prawem wolność jednostki nigdy nie byłaby doskonałą, gdyż jednostka mogłaby z niej korzystać tylko o tyle, o ile sama zdolna byłaby ją obronić własnymi siłami. W tym znaczeniu słuszne jest zawsze powiedzenie Cicerona: „*legum omnes servimus, ut liberi esse possimus*“, („wszyscy jesteśmy niewolnikami ustaw, abyśmy mogli być wolnymi“).

Na tej podstawie możemy mówić o wolności prawnej.

Od wolności prawnej należy odróżnić prawa podmiotowe, przysługujące na mocy poszczególnych norm prawnych

*) Patrz uwagę na str. 63.

jednostkom. Prawom tym — jak już wiemy — odpowiadają obowiązki prawne innych jednostek. Spośród praw podmiotowych na pierwszy plan występuje prawo własności w tych granicach, w jakich ono przez nowoczesne prawo jest uznawane. Silne bowiem związane jednostki z całokształtem życia gospodarczego nie pozwala obecnie uważać jej własności indywidualnej za wyłączone źródło własnych korzyści. Jednostka, która czerpie znaczne korzyści z przynależności swej do społeczności państwowej, musi ze swej strony dać za to pewien ekwiwalent w swej pracy, jak i przez wykonywanie swych praw w sposób korzystny dla społeczeństwa. Własność staje się w ten sposób rodzajem funkcji publicznej, spełnianej przez jednostkę w interesie własnym i całego społeczeństwa. W związku z takim pojmowaniem własności zrozumiałą staje się kontrola, jaką nad własnością indywidualną wykonują w interesie ogółu organy państwowe. Dotyczy to w pierwszym rzędzie prawa własności ziemi i najważniejszych środków produkcji, które z natury rzeczy mają największe znaczenie dla całego społeczeństwa *).

Wolność prawna przysługuje wszystkim jednostkom i płynie ona nie z poszczególnych norm prawnych, ale z całości porządku prawnego. Wolności prawnej nie odpowiada żaden korelatywny obowiązek prawny innych jednostek poza ogólnym nakazem „neminem laedere“ (nie szkodzić nikomu), będący podstawą każdego porządku.

ad c) Zasada równości wobec prawa stała się również jednym z haseł rewolucji francuskiej. Zasada ta uchyliła wszelkie przywileje rodowe, stanowe i osobiste oraz zrównała wszystkich w obliczu majestatu prawa. W myśl tej zasady wszyscy poddani są pod moc obowiązującą przepisów prawnych. Zasada równości ma na celu stworzyć dla wszyst-

*) Wspomniana już nasza deklaracja praw i wolności obywatelskich zapewnia m. in. obywatelom ochronę ich mienia, a nowe prawo rzeczowe (art. 28 dekretu z 11. X. 1946, Dz. U. R. P. nr 57), powiada: „właściciel może w granicach przez ustawy określonych korzystać z rzeczy z wyłączeniem innych osób oraz rozporządzać rzeczą“.

kich jednakowe warunki życiowe, a także przez podobieństwo ich sytuacji dać podstawę dla zgodnego solidarnego współdziałania. W związku z tą zasadą pozostaje także dążność do społecznego wyrównania jednostek przy pomocy szczególnych ustaw, które mają naprawić położenie gospodarczo-społeczne jednostek słabszych gospodarczo lub społecznie dotąd upośledzonych, np. przepisy o ochronie lub pomocy finansowej dla drobnych rolników, dla chorych, inwalidów, studiujących itp. Zasada równości wobec prawa, początkowo niepotrzebnie opierana na fikcji równości biologicznej ludzi, ma wprost przeciwnie wyrównać, o ile możliwości różnice między nimi z natury jak z innych przyczyn zachodzące i dać im równy start w życie gospodarczo-społeczne.

Zasada równości usunęła w zupełności dawniej decydujące kryteria o stosunku jednostki wobec prawa. Zasada ta przekreśliła wszelkie przywileje, udzielane przez prawo jednostkom ze względu na ich pochodzenie i urodzenie. W myśl tej zasady o wartości jednostki w oczach prawa decydują wyłącznie osobiste jej zasługi i cechy, a nie przynależność rodowa lub stanowa. Zasada równości łączy się z charakterem powszechnym i ogólnym norm prawnych, które obowiązują wszystkich. Zasada równości nie stoi na przeszkodzie jednak, by istniały przepisy szczególne dla pewnych kategorii osób, byleby te osoby nie były oznaczone indywidualnie (np. przepisy prawa handlowego odnośnie do kupców oraz wyżej wspomniane przepisy prawne, mające właśnie wyrównać zachodzące między ludźmi różnice społeczno-gospodarcze).

ad d) Pojęcie praworządności łącone jest ściśle z pojęciem państwa nowoczesnego, a zwłaszcza państwa parlamentarnego. Nie jest to jednak słuszne, gdyż praworządność nie tylko dotyczy działalności państwa, lecz obejmuje całokształt życia zbiorowego w obrębie nowoczesnego państwa bez względu na jego formę ustrojową.

Przez państwo praworządne zwykło się rozumieć państwo, w którym władza opiera się na prawie i które zapewnia

swym obywatelom pełnię praw osobistych i politycznych. Na prawa osobiste składają się nietykalność osobista, wolność myśli, słowa i prasy, wolność zgromadzeń i stowarzyszeń, nietykalność mieszkania i tajemnica korespondencji prywatnej. Do praw zaś politycznych zaliczane są prawo wyborcze czynne i bierne do ciał ustawodawczych, prawo udziału w zarządzie państwowym i decydowania o najważniejszych sprawach państwowych oraz prawo wnoszenia skarg i petycji, tj. wnoszenia podań do władz i występowania z inicjatywą w granicach obowiązujących przepisów prawnych. Wszystkie te prawa zagwarantowane są pod pewnymi warunkami w konstytucjach i stanowią tzw. rękojmię konstytucyjne*). Ustawy zwykle i rozporządzenia nie mogą naru-

*) Prawa te zostały u nas zagwarantowane w deklaracji praw i wolności obywatelskich, która została uchwalona jednomyślnie przez Sejm Ustawodawczy R. P. dnia 22 lutego 1947 w następującym brzmieniu:

Sejm Ustawodawczy, jako organ władzy zwierzchniej narodu polskiego deklaruje uroczystie, iż w swych pracach konstytucyjnych i ustawodawczych oraz przy wykonaniu kontroli nad działalnością rządu i ustaleniem zasadniczego kierunku politycznego państwa, będzie kontynuował realizację podstawowych praw i wolności obywatelskich, jak:

- a) równość wobec prawa bez względu na narodowość, rasę, religię, płeć, pochodzenie, stanowisko i wykształcenie,
- b) nietykalność osobista, ochrona życia i mienia obywateli,
- c) wolność sumienia i wolność wyznania,
- d) prawo do nauki, wolność badań naukowych i ogłaszania ich wyników oraz wolność twórczości artystycznej,
- e) wolność prasy, słowa, stowarzyszeń, zebrań, zgromadzeń publicznych i manifestacji,
- f) prawo wybierania i wybieralności do organów władzy państwowej,
- g) nienaruszalność mieszkania,
- h) tajemnica korespondencji oraz innych środków porozumienia,
- i) prawo wnoszenia skarg, petycji i podań do właściwych organów władzy państwowej i samorządowej,
- j) prawo do pracy i wypoczynku,
- k) prawo korzystania z ubezpieczeń społecznych,
- l) opieka nad rodziną oraz nad matką i dzieckiem,
- ł) ochrona zdrowia i zdolności do pracy.

szać tych gwarancji konstytucyjnych. Praworządność jednak nie ogranicza się do przestrzegania przez organy państwowe gwarancji konstytucyjnych. Rękojmie bowiem mogą formalnie obowiązywać, ale nie być stosowane w życiu, mogą też zgodnie nawet z konstytucją być czasowo zawieszone. Praworządność musi być szerzej pojmowana, a to jako zasada nakazująca przestrzegania obowiązujących przepisów prawnych i zasad moralności społecznej w każdym działaniu czyli nakaz dostosowania wszystkich działań do norm prawnych i moralnych. Tak pojęta praworządność odnosi się zarówno do organów państwowych jak i do wszystkich obywateli; oparta jest na tym samym poczuciu prawa i moralności społecznej oraz zawisła jest od stopnia kultury prawnej i moralnej całego społeczeństwa. Organy państwowe winny dostosować swe czynności do obowiązujących przepisów prawnych i dobrych obyczajów i podlegają w tym zakresie kontroli całego społeczeństwa. Na tej podstawie każdemu obywatelowi przysługuje możność zaskarżenia i spowodowania uchylenia aktów władz niezgodnych z prawem. Obywatele jednak wymagając od organów państwowych przestrzegania norm prawnych i moralności społecznej muszą stawiać te same wymagania wobec siebie*). Pod tym tylko warunkiem mogą śmiało powoływać się na bezprawność aktów władzy. Działanie zaś zgodne z prawem rodzi się z myśli prawej, dla której znów musi być przygotowany odpowiedni grunt przez wytworzone w społeczeństwie poczucie prawne i moralne.

ad e) Zasada poszanowania praw należycie nabytych należy do podstawowych zasad nowoczesnego porządku prawnego i choć nie zostanie ona *expressis verbis* wyrażona

*) Według przepisów ogólnych prawa cywilnego, ogłoszonych dekretem z 12. XI. 1946 r. „Prawa prywatne winny być wykonywane zgodnie z ich treścią, w sposób odpowiadający ich celowi społecznemu i wymaganiom dobrej wiary. Działania sprzeczne z powyższym przepisem nie mogą być uważane za wykonywanie prawa i nie korzystają z ochrony” (art. 5).

przez pozytywnego ustawodawcę, musi się ją uważać za zgodną z jego wolą. Uznanie bowiem praw należycie nabytych wynika już z samego pojęcia porządku prawnego, a zaprzeczenie praw nabytych oznacza jego przeciwieństwo. Dzięki zaś uznaniu praw należycie nabytych zostanie zapewniona stałość i pewność stosunków prawnych, a tym samym spełniony jeden z celów porządku prawnego. Zasada poszanowania praw należycie nabytych skierowana jest jednak do władzy ustawodawczej, nie tyle ile do wszystkich organów państwowych, wytyczając im pewne granice działalności i postępowania, których przekroczenie może uzasadnić tylko ważny interes publiczny. Zasada ta jest jeszcze w silniejszym stopniu hamulcem dla działalności prywatnoprawnej jednostek, które nawet przy wykonywaniu własnego prawa nie mogą naruszać nabytych praw osób trzecich, a także nie mogą nabyć prawa, kolidującego z nabytym już prawem osoby trzeciej.

Zasada poszanowania i przez ustawodawcę praw należycie nabytych ma szczególne znaczenie na terenie międzynarodowym i prowadzi do uznania w każdym państwie praw nabytych należycie na podstawie prawa obcego państwa *). Poszanowanie praw należycie nabytych w stosunkach międzynarodowych opiera się nie tylko na poczuciu solidarności międzynarodowej łączącej wszystkie państwa cywilizowane, lecz także na ogólnoludzkim poczuciu sprawiedliwości, należącej do istoty człowieczeństwa. Nieposzanowanie praw należycie nabytych podkopuje zaufanie do porządku prawnego danego państwa, gdyż wykraczając przeciwko powszechnemu poczuciu prawa budzi obawę, czy państwo to w innych przypadkach (czysto także wewnętrznych) będzie praworządne i nie pozbawi jednostek tego, co się stało ich prawem.

*) Np. uznanie u nas prawa własności na rzeczy nabytej we Francji według prawa francuskiego albo praw wynikających ze związku małżeńskiego zawartego w Anglii.

Zasada poszanowania praw należycie nabytych znajduje swe ograniczenie jednak w klauzuli porządku publicznego, stojącej na straży interesów każdego państwa. Działanie tej klauzuli wyklucza uznanie prawa nabytego, gdyby to uznanie sprzeciwiało się panującemu w kraju ustrojowi, porządkowi publicznemu lub dobrym obyczajom.

Klauzula porządku publicznego jest niezwykle doniosła w naszych stosunkach prawno-politycznych. Kraj nasz od szeregu lat jest widownią częstych zmian terytorialnych i przeobrażeń prawno-politycznych. Zmiany te i przeobrażenia wysuwają potrzebę rozwiązywania różnych problemów prawnych. We wszystkich tych kwestiach nie można dać z góry ogólnego rozstrzygnięcia, bo okoliczności poszczególnych przypadków, napozór podobnych, mogą być różnorodne, bo wejść w grę różnego rodzaju interesy polityczne, narodowe, społeczne i gospodarcze.

Zarówno zasada poszanowania praw należycie nabytych, zakładająca istnienie i ochronę praw podmiotowych jednostki, jak i klauzula porządku publicznego, zakładająca ochronę interesów społecznych, gospodarczych czy politycznych, stapiają się łatwo w jedno: łączą się one bowiem zarówno z pojęciem wolności indywidualnej, która zawsze była uważana u nas za najwyższe dobro jednostki i do której zawsze nasz naród zmierzał mimo stawianych mu przeszkód, jak i z równie nam drogim pojęciem sprawiedliwości społecznej. Filozofia zaś nasza występowała zawsze w obronie upośledzonej jednostki i na tym polega ogromna różnica między naszą filozofią a „niemiecką spekulacją“.

ad f) W miarę przeżywania się ustroju kapitalistycznego, opartego na przewadze kapitałów nielicznych osób i wytwarzania się nowego demokratycznego systemu gospodarczo-społecznego coraz silniej wysuwa się praca ludzka jako zarówno najważniejszy sprawdzian wartości jednostki, jak i źródło bogactwa narodu. Praca stwarza nowe wartości materialne i moralne, które składają się na bogactwo na-

rodu, zapewniające jednostkom dobrobyt. Dlatego też praca znajduje się w państwie nowoczesnym pod szczególną ochroną prawa.

Przede wszystkim szło tu o ochronę pracujących przed możliwym wyzyskiem ze strony kapitalistycznych pracodawców. Praca ludzka jako doniosła dla całego społeczeństwa siła produkcyjna, nie może być pozostawiona do dowolnego regulowania jednostkom, które mogą pod wpływem nacisku konieczności być wykorzystane przez osoby silniejsze gospodarczo. Co więcej sam pracujący nie może lekko-myślnie i nieopatrzenie rozporządzać swą pracą, gdyż przez to nie tylko niszczy własną zdolność zarobkową, ale także pozbawia społeczeństwo potrzebnej siły produkcyjnej, a sam staje się dla niego ciężarem.

Społeczne i ogólnogospodarcze znaczenie pracy występuje w całej pełni w systemie gospodarki planowej. W systemie tym praca ludzka stanowi jeden z zasadniczych elementów planowania gospodarczego, a wobec tego musi być uchwycona w pewne ramy, a nie może być niewiadomą, pozostawioną dowolnej umowie stron i rozwojowi wypadków. Nie chodzi tu oczywiście o pozbawienie jednostki inicjatywy twórczej i gospodarczej, ale o nastawienie jej w pożądanym kierunku. Stąd też się bierze nazwa gospodarki „kierowanej“. Gospodarka taka staje się wprost koniecznością w tych wszystkich przypadkach, w których mechanizm życia gospodarczego na skutek gwałtownych i silnych zaburzeń (wojna, kryzys gospodarczy) straci równowagę. W tych przypadkach państwo musi wziąć w swe ręce kierownictwo życia gospodarczego i rozciągnąć także kontrolę nad gospodarką prywatną, by przywrócić mechanizmowi gospodarczemu utraconą równowagę. Nie można bowiem czekać na automatyczne przywrócenie tej równowagi, gdyż wymagało by to nieraz zbyt długiego czasu, a w międzyczasie pogłębiający się proces zubożenia społeczeństwa woła o zastosowanie jak najprędzej odpowiednich środków zaradczych.

Nasze prawo docenia znaczenie społeczne i ogólnogospodarcze pracy ludzkiej. Praca, jako główna podstawa bogactwa Rzeczypospolitej Polskiej pozostawać ma pod szczególną ochroną Państwa *). Obywatele mają zagwarantowane ubezpieczenie społeczne w razie braku pracy, choroby, nieszczęśliwego wypadku, starości i niedołęstwa. Prawo zakazuje pracy zarobkowej dzieci poniżej lat 15, pracy nocnej kobiet i robotników młodocianych w gałęziach przemysłu szkodliwych dla zdrowia oraz zatrudniania pracą zarobkową dzieci i młodzieży w wieku szkolnym. W wykonaniu tych zasad rozwinęło się u nas w wysokim stopniu ustawodawstwo społeczne.

ad g) Zasada społecznego i gospodarczego spółdziałania wywalcza sobie dopiero charakter podstawowej zasady nowoczesnego porządku prawnego i to w pewnym stopniu dzięki ruchowi spółdzielczemu. Zasada ta jednak bierze swój początek z naturalnej skłonności człowieka do życia w łączności z gromadą i z przyrodzonego mu pierwiastka spółdziałania. Dlatego też spółdziałanie w stosunkach między ludźmi przyjawia się od samego zarania ludzkości; przyjmuje jedynie różne formy. Ewolucja rozwoju historycznego spółdziałania idzie w kierunku doskonalenia się jego form organizacyjnych. Miejsce związków doraźnych lub luźnie związanych zajmują z czasem zrzeszenia bardziej ściśle, łączące jednostki nie tylko materialnie, ale także duchowo. W końcu jako najdoskonalsza forma spółdziałania jednostek na terenie życia gospodarczo-społecznego powstaje zrzeszenie spółdzielcze. Zrzeszenie to łączy dobrowolnie ludzi, którzy drogą spółdziałania i samopomocy dążą do poprawy nie tylko własnego położenia gospodarczo-społecznego, lecz także do oparcia współżycia jednostek w społeczeństwie na zdrowych i sprawiedliwych podstawach. W ten sposób spółdzielczość

*) Przepis art. 102, ust. 1, konstytucji z 1921 r. Por. nadto ustawę z dnia 22 lutego 1947 r., wyżej w przypisie na str. 62.

zmierza do szarmonizowania życia indywidualnego i zbiorowego obywateli. Do podobnego celu zmierza także ruch reprezentowany przez związki zawodowe, które na płaszczyźnie zawodowej łączą pracowników, zapewniając im najodpowiedniejsze warunki pracy i przedstawicielstwo ich zawodowych interesów. Uspołecznianie życia gospodarczego przeprowadzane zwłaszcza przez spółdzielczość pracy wytwórczej i związki zawodowe idzie równolegle z wytwarzaniem się nowego światopoglądu. Przede wszystkim inaczej zostaje naświetlony stosunek człowieka do człowieka. Stosunek ten ma być oparty na wzajemnym zaufaniu i zrozumieniu wspólnych celów i wspólnych interesów. Jednostka ma widzieć w swym bliźnim nie konkurenta, którego ma zwalczać jak w ustroju kapitalistycznym, ale współtowarzysza pracy, przy pomocy którego osiągnie lepiej i prędzej swój cel życiowy. W takich tylko warunkach moralnych może rozbudzić się poczucie łączności i solidarności społecznej, a także poczucie współodpowiedzialności za całokształt życia zbiorowego, tak bardzo potrzebne dla niego. W tych też tylko warunkach może rozwinąć się zgodna i owocna współpraca gospodarczo-społeczna i celowy podział czynności ludzkich.

Należy również podkreślić znaczenie spółdziałania jako czynnika tworzącego prawo. Na skutek rozwoju form spółdziałania powstają nowe normy społeczne, które z czasem uzyskują charakter norm prawnych. Stosunki bowiem faktyczne, społecznie doniosłe, wytworzone drogą spółdziałania, muszą być unormowane przez prawo. Prawo nowoczesne, uznając w pełni społeczne znaczenie spółdziałania, stwarza dla niego przez swe przepisy prawne dogodne warunki rozwoju. Normy prawne nie chcą w tym zakresie korzystać ze środków przymusu, jakimi zazwyczaj rozporządzają, gdyż spółdziałanie nie powinno być jednostkom narzucone, lecz wynikać z ich dobrowolnej woli, z ich własnego poczucia łączności i solidarności społecznej. Państwo jednak może od-

woływać się do tego pocucia i na nim opierać różne akcje zbiorowe, mające na celu nieść pomoc jednostkom lub grupom, potrzebującym tej pomocy (np. w razie wojny lub klęsk elementarnych), gdy pomoc Państwa okaże się tu niewystarczająca lub nieskuteczna. Co więcej w imię tej solidarności państwo może nawet żądać od jednostek udzielania sobie wzajemnej ściśle określonej pomocy, gdy leży to w ich możliwościach i odpowiada wzajemnym interesom, np. w stosunkach sąsiedzkich (por. ostatnio dekret z 12. IX. 1947 o pomocy sąsiedzkiej w rolnictwie). W rażących zaś przypadkach odmówienia pomocy bliźniemu, prawo może nakładać na aspołeczną jednostkę nawet wysokie sankcje karne, np. według art. 247 kodeksu karnego kto nie udziela pomocy człowiekowi, znajdującemu się w położeniu grożącym bezpośrednim niebezpieczeństwem dla życia, mogąc to uczynić bez narażenia siebie lub osób bliskich na niebezpieczeństwo osobiste podlega karze więzienia do lat 3 lub aresztu do lat 3.

Wszystko to zdaje się wyraźnie wskazywać, że prawo państwa nowoczesnego przyjęło już zasadę społecznego współdziałania i wzajemnej pomocy jako jedną ze swych podstawowych zasad. Rozwój zaś prawa będzie szedł zapewne w kierunku coraz silniejszego uwzględnienia tej zasady w życiu prawnie zorganizowanego społeczeństwa.

Ogólne pojęcia prawne pozostają ze sobą w oznaczonym związku. Podobnie też ogólne zasady porządku prawnego, opierające się na tych ogólnych pojęciach prawnych, pozostawać muszą między sobą w harmonijnym związku. Ogólne pojęcia prawne i podstawowe zasady porządku prawnego, razem zestawione i uzgodnione, stanowią pewną całość, którą zwiemy *s y s t e m e m* prawnym, kierunek zaś nauki prawa, zajmujący się wiązaniem systemu prawa i wyciąganiem stąd wniosków nazywa się *systematyką prawa*.

4. Źródła prawa

Pojęcie źródeł prawa jest sporne w nauce prawa. Sporna jest przede wszystkim kwestia, co należy rozumieć przez źródła prawa. Spotykamy się w nauce i w życiu codziennym z różnymi znaczeniami tego określenia.

Przez źródła prawa rozumie się niekiedy autorytety, na których opiera się moc obowiązująca przepisów prawnych. W innym znaczeniu źródłami prawa nazywane są pomniki prawa, a więc zbiory dawnych aktów. W podobnym znaczeniu nazywa się źródłami prawa materiały historyczne, służące do ustalenia treści przepisów prawnych. Według ostatnio rozpowszechnionego poglądu, opartego na teorii uznania przez źródła prawa należy rozumieć czynniki, które nadają pewnym regułom charakter norm prawnych. Pogląd ten zacieśnia pojęcie źródeł prawa do prawa stanowionego i prawa zwyczajowego, gdyż tylko ustawa i zwyczaj prawny są czynnikami, które mogą nadać normom postępowania charakter norm prawnych. Pogląd ten zwalcza tradycyjny podział źródeł prawa na cztery kategorie: 1) prawo stanowione, 2) prawo zwyczajowe, 3) praktyka sądowa, 4) nauka prawa. Według tego poglądu jedynie prawo stanowione i prawa zwyczajowe są bezpośrednimi źródłami prawa. Natomiast praktyka sądowa i nauka prawa mogą dopiero stać się źródłami prawa, gdy normy przez nie wytworzone przybiorą postać jużto prawa stanowionego, jużto prawa zwyczajowego. Praktyka sądowa i nauka prawa mogą być uważane jedynie za pośrednie źródła prawa.

Przez **prawo stanowione** rozumiemy ogół norm prawnych, ustanowionych względnie wydanych przez powołane do tego organy państwowe. Na prawo stanowione składają się różnego rodzaju przepisy zawarte w aktach ustawodawczych. Przede wszystkim należy tu odróżnić ustawy i rozporządzenia.

Ustawy są wydane przez władzę ustawodawczą, rozporządzenia zaś przez władzę wykonawczą. Ustawy pochodzą od

władzy ustawodawczej, która jest uważana za najwyższą władzę państwową. Od ustroju danego państwa zależy jaki organ jest powołany do sprawowania władzy ustawodawczej. W monarchii absolutnej organem tym jest monarcha, w monarchii konstytucyjnej — monarcha z parlamentem, w republice organem takim jest parlament lub inaczej nazywający się organ stanowiący przedstawicielstwo całego narodu (sejm, zgromadzenie ustawodawcze itp.). Ustawy mogą być w zasadzie zmieniane lub uchylane tylko przez ten organ, który je wydał.

Ustawy dzielimy na ustawy konstytucyjne i ustawy zwykłe. Różnica między ustawami konstytucyjnymi a zwykłymi zachodzi pod względem treści i mocy obowiązującej, a także co do sposobu ich wydawania. Ustawy konstytucyjne normują zasadnicze podstawy ustroju państwowego, określają najwyższe władze państwowe, zakres ich kompetencji, wzajemny stosunek do siebie, stosunek obywateli do państwa oraz prawa wolnościowe obywateli. Ustawy konstytucyjne stwarzają pewne ramy dla porządku prawnego, które wypełnione zostaną ustawami zwykłymi i innymi aktami ustawodawczymi. Ustawy zwykłe wydawane są na podstawie ustawy konstytucyjnej i muszą być z nią zgodne. Ustawa konstytucyjna ma w stosunku do ustaw zwykłych charakter nadrzędnej normy. Ustawa konstytucyjna jest wydawana zazwyczaj w inny sposób, niż ustawy zwykłe. Sposób ten zależy od ustroju danego państwa. W państwie monarchicznym konstytucja nadawana jest przez monarchę; jest to tzw. konstytucja oktrojowana. W monarchii konstytucyjnej i w republice konstytucja najczęściej jest uchwalana przez osobny organ, zwany konstytuanta. Organ ten ma przedstawiać wolę całego narodu. Zmiana konstytucji jest zazwyczaj utrudniona, aby uchronić ustrój państwa przed zbyt częstymi zmianami. Utrudnienia zmiany konstytucji polegają na tym, że w samej konstytucji przewidziana jest specjalna procedura, która musi w tych przypadkach być zastosowana, np. konstytucja może wymagać, że do uchwalenia jej zmiany

konieczna jest uchwała parlamentu (jeżeli jest dwuizbowy, to obu izb) powzięta znacznie większością głosów, niż jest wymagane przy ustawach zwykłych, albo że zmiany konstytucji może dokonać tylko konstytuanta, a więc ten sam organ, który ją wydał, albo że o zmianie konstytucji ma decydować bezpośrednio cały naród w drodze referendum. Konstytucja, której zmiana jest znacznie utrudnioną, nazywana jest konstytucją sztywną, przy czym oczywiście nie ma konstytucji bezwzględnie sztywnych, tj. nie dopuszczających w ogóle swej zmiany, lecz tylko są konstytucje mniej lub więcej sztywne.

Postępowanie stosowane przy uchwalaniu i wydawaniu ustaw zwykłych zależy również od ustroju danego państwa. W państwie nowoczesnym, typu parlamentarnego na powyższe postępowanie składają się cztery zasadnicze stadia:

Pierwsze stadium stanowi tzw. inicjatywa ustawodawcza, przez którą należy rozumieć możność występowania z projektami aktów ustawodawczych. Inicjatywa ta przysługuje zarówno samemu organowi ustawodawczemu jak i najwyższej władzy wykonawczej w państwie. Drugie stadium stanowi właściwie uchwalanie ustawy przez organ ustawodawczy. Odbywa się to zazwyczaj w ten sposób, że na posiedzeniu tego organu ma miejsce potrójne czytanie projektu ustawy (opracowanego już przez komisję) wraz z dyskusją zakończoną głosowaniem. Trzecie stadium stanowi tzw. sankcja, która nadawana jest ustawie przez głowę państwa. W niektórych państwach miejsce tej sankcji zastępuje prawo weta, przysługujące głowie państwa. Jeżeli głowa państwa odmówi tej sankcji względnie skorzysta z przysługującego mu prawa weta, wówczas projekt ustawy wraca do ciała ustawodawczego celem ponownego rozpoznania. Po tym rozpoznaniu projekt ustawy ponownie uchwalony może stać się ustawą bez względu już na stanowisko w tej kwestii głowy państwa. Ostatnie stadium stanowi ogłoszenie ustawy w sposób przepisany konstytucją. Ogłoszenia dokonuje władza wykonawcza i dopiero, gdy ustawa zostanie należycie ogłoszona, może

otrzymać moc obowiązującą w państwie. Termin, od którego ta ustawa będzie obowiązywać, będzie w tej ustawie zaznaczony. Ustawa może także podać, że wchodzi w życie z dniem ogłoszenia. U nas ustawy ogłaszane są w „Dzienniku Ustaw R. P.“.

Rozporządzenia są wydawane przez władzę wykonawczą państwa. Wśród rozporządzeń możemy odróżnić:

- a) rozporządzenia z mocą ustawy,
- b) rozporządzenia wykonawcze.

Rozporządzenia z mocą ustawy, zwane ostatnio najczęściej **dekretami** mają moc obowiązującą równorzędną z ustawami zwykłymi. Dekrety wydawane są przez najwyższą władzę wykonawczą w państwie w oparciu o konstytucję i w granicach uprawnień z niej wynikających*). Moc obowiązująca jednak dekretów ma charakter tymczasowy, gdyż muszą być zatwierdzone we właściwym czasie przez organ państwowy, sprawujący władzę ustawodawczą w państwie. Dekrety wydawane są wówczas, gdy organ ustawodawczy jest czasowo nieczynny. Tego rodzaju rozporządzenia mogą nawet wprowadzać zmianę lub uchylać ustawy zwykłe; natomiast wszystkie inne rozporządzenia muszą być z nimi zgodne i nie mogą ich naruszać.

Rozporządzenia wykonawcze mają na celu wprowadzenie w życie zarówno ustaw zwykłych jak i dekretów. Rozporządzenia te normują wiele kwestii szczegółowych, które w ustawach lub dekretach nie zostały wyraźnie uregulowane.

Od rozporządzeń należy jeszcze odróżnić **zarządzenia**. Są to akty organów administracyjnych różnej kategorii, które mają na celu albo podanie do wiadomości nakazu lub zakazu wynikającego z aktów ustawodawczych, albo ich ostateczne wykonanie.

Przez **prawo zwyczajowe** rozumiemy normy prawne faktycznie stosowane w danym państwie na podstawie przeświadczenia ogółu, że dane normy są normami prawnymi.

*) U nas dekrety te zatwierdzone jeszcze muszą być przez Radę Państwa niezależnie od późniejszego zatwierdzenia przez Sejm.

Na pojęcie prawa zwyczajowego składają się przeto dwa elementy: a) jednolite przestrzeganie pewnych reguł zachowania się, b) przeświadczenie, że dane normy mają moc obowiązującą, niezależną od woli jednostek, oparta na powszechnym uznaniu (tzw. opinio iuris *). Od tak pojętego prawa zwyczajowego należy odróżnić zwyczaje faktyczne, którym brak tego drugiego elementu, tj. opinio iuris, a które polegają na faktycznym tylko przestrzeganiu i stosowaniu nieraz nawet przez długi okres czasu, np. zwyczaj czynienia podarunków z okazji świąt lub uroczystości rodzinnych (ślubu, imienin) nie jest prawem zwyczajowym, gdyż nie jest uważany za obowiązujący.

Z punktu widzenia historycznego prawo zwyczajowe jest wcześniejsze od prawa stanowionego. W związku jednak z rozwojem organizacji państwowej prawo stanowione zaczyna się wysuwać na pierwszy plan i usuwać prawo zwyczajowe. Prawo zwyczajowe uważane jest za źródło prawa niepewne i zmienne, gdyż zmienia się w miarę zmiany obyczajów, potrzeb i warunków gospodarczo-społecznych. Znaczenie prawa zwyczajowego stara się podnieść szkoła historyczna, która głosi, że prawo jest wytworem ducha każdego narodu. Szkoła ta widzi w prawie zwyczajowym najwyraźniejszy przejaw twórczości danego narodu i jego poczucia prawnego. Pozytywizm prawniczy ugruntowany przez Iheringa zwalczał poglądy szkoły historycznej na prawo zwyczajowe, a w szczególności przeciwstawił się przecenianiu znaczenia prawa zwyczajowego. W czasach obecnych na pierwszym miejscu jako źródło prawa stoi niewątpliwie prawo stanowione, prawo zwyczajowe uzupełnia normy prawa stanowionego. W niektórych dziedzinach stosunków prawnych prawo zwyczajowe obecnie odgrywa duże znaczenie. Ma to miejsce w prawie międzyna-

*) Wspomniane już przepisy ogólne prawa cywilnego, ogłoszone dekretem z 12. XI. 1946 stanowią w art. 2: „Zwyczaj może mieć moc przepisu ustawy, jeżeli jest powszechny w Państwie”.

rodowym, o ile chodzi o stosunki państw między sobą. Prawo pozytywne bardzo często zamiast dawać konkretne normy odwołuje się do obowiązujących norm prawa zwyczajowego i nakazuje je stosować. Wreszcie prawo zwyczajowe ma uregulować stosownie do zwyczajów miejscowych pewne szczególne świadomości nieuregulowane przez powszechnego ustawodawcę, aby nie narzucać jednostkom nowych nieznanym im form i nagiąć do nich ich stosunki życiowe.

Praktyka sądowa polega na stosowaniu przez organy sądowe norm prawnych obowiązujących w państwie, a to drogą wyrokowania w poszczególnych konkretnych sprawach. Wyroki sądowe mogą mieć dwojakiego rodzaju moc:

1) mogą mieć tylko moc obowiązującą w danej sprawie, która została nimi rozstrzygnięta,

2) mogą mieć moc obowiązującą także we wszystkich innych podobnych sprawach.

W pierwszym przypadku moc wyroków sądowych ogranicza się do tzw. materialnej ich prawomocności, która nakazuje wszystkim sądom i urzędom uznanie mocy obowiązującej wyroku w danej sprawie oraz zakazuje ponownego orzekania w tej samej sprawie między tymi samymi stronami. W drugim przypadku mówimy, że wyroki sądowe mają znaczenie tzw. prejudykatów, tzn. obowiązują wszystkie władze państwowe we wszystkich podobnych sprawach. Tego rodzaju moc przysługuje wyrokom sądowym w państwach anglosaskich. W państwach tych praktyka sądowa jest jednym z głównych źródeł obowiązującego prawa. W innych państwach europejskich, a także u nas moc prawna wyroku ogranicza się jedynie do spraw nimi rozstrzygniętych. Wyroki sądowe, a także wyroki Sądu Najwyższego nie mają mocy powszechnie obowiązującej. Możemy mówić jedynie o mocy moralnej, jaka przysługuje wyrokom Sądu Najwyższego, jako najwyższej instancji władzy sądowej. Sądy oraz inne władze nie są związane przy rozpoznawaniu innych spraw treścią orzeczeń sądowych wydanych przez Sąd Najwyższy. Mogą oczywiście kierować się tymi orzecz-

niami, jeżeli uznają je za słuszne. W tych ostatnich przypadkach zasady przyjęte w orzeczeniach sądowych i często w nich powtarzane mogą powoli przybrać postać prawa zwyczajowego. Podobnie jak prawo zwyczajowe prawo tworzone drogą orzecznictwa sądów jest prawem żywym, odzwierciedlającym aktualne problemy życiowe. Praktyka sądowa może także wpływać na treść prawa stanowionego, może wpływać na zmianę tego prawa w określonym kierunku, może stwarzać potrzebę wydania nowych norm prawnych, a zmiany lub uchYLENIA dotychczasowych.

Nauka prawa ma za zadanie w pierwszym rzędzie badanie i tłumaczenie przepisów prawnych. Praca prawnika jest nie tylko pracą poznawczą, ale także pracą twórczą. Prawnik bowiem szuka odpowiednich rozwiązań wszystkich problemów, jakie wciąż rozwijające się życie przynosi. Użytkowane jednak na tej drodze rozwiązania, stworzone zasady prawne, choćby uzyskały nawet przyjęcie przez większość nauki, nie mają same przez się mocy obowiązującej powszechnie. Tezy naukowe mogą jednak torować drogę zarówno prawu zwyczajowemu jak i stanowionemu i w ten sposób stać się pośrednim źródłem prawa. Podobnie też jak orzecznictwo, nauka prawa wpływa na treść obowiązującego prawa stanowionego, wskazuje mu właściwy kierunek rozwoju i usuwa trudności przy jego stosowaniu.

Rozdział IV.

STOSOWANIE PRZEPISÓW PRAWNYCH

1. *Stosowanie prawa w znaczeniu ścisłym* — 2. *Wykładnia*
3. *Analogia* — 4. *Zakres stosowania przepisów prawnych*
5. *Kolizje ustaw w czasie i w przestrzeni*

1. Stosowanie prawa w znaczeniu ścisłym.

Aby zrozumieć na czym polega zastosowanie przepisu prawnego w konkretnym przypadku, należy sobie zdać sprawę z budowy normy prawnej. Każda norma prawna zbudowana jest w ten sposób, że składa się z dwóch części: z polecenia, którym jest nakaz lub zakaz oraz stanu faktycznego, do którego to polecenie się odnosi, np. w przepisie art. 46 prawa rzeczowego tej treści: Umowa o przeniesienie własności nieruchomości winna być pod nieważnością zawarta w formie aktu notarialnego — poleceniem jest nakaz zawarcia umowy notarialnej, a stanem faktycznym, do którego ten nakaz się odnosi — porozumienia stron dotyczące przeniesienia własności na nieruchomościach.

Stan faktyczny podany w normie prawnej jest to stan faktyczny abstrakcyjny; obejmuje on pewną sumę stanów faktycznych konkretnych, jakie mogą zajść w życiu. W przeciwieństwie od wyroków sądowych, którymi jest normowany stan faktyczny konkretny (np. obyw. X. Y. ma zapłacić lub oddać określoną rzecz obyw. Y. Z. jako swemu wierzycie-

lowi), każda norma prawna czy to prawa stanowionego czy to zwyczajowego podaje tylko stan faktyczny, abstrakcyjny (np. każdy dłużnik ma zapłacić dług wierzycielowi w terminie płatności).

Stosowanie normy prawnej polega na tym, że konkretne przypadki życiowe czyli konkretne stany faktyczne trzeba będzie podciągnąć pod stan faktyczny abstrakcyjny, podany w danej normie prawnej. Jeżeli stwierdzi się, że podciągnięcie takie jest możliwe, tzn. że stan faktyczny konkretny odpowiada stanowi abstrakcyjnemu danej normy, wówczas zastosuje się do danego przypadku polecenie zawarte w danej normie prawnej. Na tym polega zastosowanie prawa w ścisłym słowa znaczeniu czyli tzw. substancja (podciągnięcie) przypadku pod przepis ustawowy lub zwyczajowy. Nie wszystkie jednak przypadki zaszłe w życiu mogą być uregulowane przez zwykłą subsumcję. Nie zawsze okaże się możliwym podciągnięcie konkretnego stanu faktycznego pod stan abstrakcyjny jakiegoś przepisu prawnego. Prawo bowiem nie może z góry przewidzieć wszystkich przypadków życiowych, które konkretnie mogą zajść i które wymagać będą prawnego unormowania. Wobec tego w prawie mogą zachodzić wątpliwości, niejasności względnie luki, które prawnik będzie musiał usunąć względnie zappełnić drogą tzw. intepretacji, czyli wykładni i analogii.

2. Wykładnia

Interpretacja czyli wykładnia polega na wyjaśnieniu treści obowiązujących przepisów prawnych. Wykładnia posługuje się pewnymi ustalonymi sposobami, w związku z tym rozróżniamy cztery rodzaje wykładni:

1. wykładnia gramatyczna czyli słowna,
2. wykładnia logiczna,
3. wykładnia systematyczna,
4. wykładnia historyczna.

ad 1) Wykładnia słowna, niesłusznie zwana gramatyczną polega na wyjaśnieniu treści przepisu prawnego na podstawie tłumaczenia wyrażen użytych w nim. Wykładnia ta pozostaje w związku z istnieniem wielu pojęć ogólnych, których treść może być różnie rozumiana. Pojęcia te określane są pewnymi wyrażeniami, które się przyjęły w praktyce prawnej, które jednak wymagają zwłaszcza dla laika wyjaśnienia. Chodzi tu o wyrażenia tego rodzaju jak np. dobra wiara, porządek publiczny, dobre obyczaje, dobro publiczne, działanie w zaufaniu do ksiąg publicznych, interes prawny, roszczenia itp. Dla ustalenia tego rodzaju pojęć jak i znaczenia odpowiednich wyrazów nie wystarczy zazwyczaj sama wykładnia słowna, lecz trzeba będzie także uciec się do innych rodzajów wykładni, jak do wykładni logicznej, a zwłaszcza systematycznej, a nawet do wykładni historycznej. W myśl zasad wykładni słownej wyrażenia użyte w przepisie prawnym należy brać w ich właściwym i powszechnym znaczeniu, terminy zaś czysto prawnicze należy rozumieć tak, jak to przepisuje dane ustawodawstwo, a dopiero posiłkowo można sięgnąć w tej mierze do poglądów reprezentowanych w orzecznictwie i w nauce prawa *).

ad 2) Wykładnia logiczna polega na rozumowaniu i wnioskowaniu na podstawie pewnych przesłanek myślowych, które musiały być uwzględnione przy powstaniu danego przepisu prawnego. Wykładnia ta wychodzi z założenia, że każdy przepis prawny musi być logicznie zbudowany. W praktyce przyjęły się pewne formy logicznej wykładni. Do najczęściej spotykanej należą: wnioskowanie z celu na środki i rozumowanie na przeciwieństwo tzw. argumentacja a contrario. Wnioskowanie z celu na środki opiera się na takim rozumowaniu, że, je-

*) Np. nasz kodeks postępowania cywilnego posługując się pojęciem „miejscza zamieszkania” daje definicję tego pojęcia w art. 24. Gdyby zaś nie podawał sam, co należy rozumieć przez „miejscze zamieszkania” to musielibyśmy wziąć określenie tego terminu z innych przepisów prawnych, np. z prawa administracyjnego, a w ostateczności sięgnąć do orzecznictwa i nauki prawa.

żeli np. w danym przepisie dozwolono pewnych czynności, to tym samym dozwolono wszystkiego tego, bez czego spełnienie tych czynności byłoby niemożliwe, np. jeżeli np. ustawa (lub umowa) przyznaje komuś prawo wyrębu lasu lub brania ściółki, to tym samym prawo wejścia na teren lasu. Wnioskowanie na przeciwieństwo polega na rozumowaniu, że dany przepis prawny stanowi правило zupełne tzn. że dozwolone jest tylko to, co w tym przepisie jest wymienione, a wszystko inne będące przeciwieństwem dozwolonego, jest zakazane. Tego rodzaju rozumowanie dopuszczalne jest tylko wówczas, jeżeli stan faktyczny podany w przepisie prawnym jest określony wyczerpująco, a nie przykładowo, np. nowe prawo małżeńskie w art. 24 dopuszcza rozwód, gdy dobro małoletnich dzieci nie stoi na przeszkodzie a zachodzi stały rozkład pożycia małżonków, w szczególności dlatego, że drugi małżonek... po czym w 11 punktach wymienia te przypadki, w których będzie można przyjąć, iż zachodzi rozkład życia małżeńskiego. Otóż z użytych tu słów „w szczególności“, jak i z całej treści tego przepisu wynika, że wymienienie to jest tu przykładowe, wobec tego sąd może także w innych przypadkach stwierdzić „stały rozkład pożycia małżonków“. Wobec tego nie można zastosować tu argumentacji a contrario. Natomiast wnioskowanie to będzie dopuszczalne przy przepisie art. 7 tegoż prawa małżeńskiego, wyliczającym kategorie osób, które nie mogą ze sobą zawrzeć małżeństwa. W drodze tej wykładni wszystkie inne osoby w tym przepisie nie wymienione, a posiadające ogólną zdolność do zawarcia małżeństwa mogą wejść ze sobą w związek małżeński.

ad 3. Wykładnia systematyczna wychodzi z założenia, że wszystkie przepisy prawne obowiązujące w danym państwie muszą pozostawać w łączności ze sobą i składają się na jeden system prawny. Przepisy prawne regulujące poszczególne dziedziny stosunków prawnych łączą się w tzw. instytucje prawne, a te z kolei ogólnymi zasadami i pojęciami wiążą się w jednolity system prawny. W systemie tym każdy przepis

ma swoje określone miejsce. Wykładnia systematyczna polega na tłumaczeniu treści przepisów prawnych na podstawie ich stosunku do innych przepisów prawnych, składających się na ten jednolity system.

ad 4. Wykładnia historyczna polega na wyjaśnieniu treści przepisów prawnych na podstawie badania okoliczności towarzyszących powstaniu tych przepisów. Wykładnia ta sięga do materiałów historycznych, jak do sprawozdań z posiedzeń organów ustawodawczych, do projektów danych ustaw, do opinii i uzasadnień wydawanych przy ich powstawaniu i do tym podobnych źródeł. Szkoła historyczna podniosła wielce znaczenie tego rodzaju wykładni, natomiast pozytywizm prawny stara się to znaczenie obniżyć, głosząc słusznie, że nie jest miarodajną wola ustawodawcy z czasu, gdy on dany przepis prawny wydawał, ale raczej należy zastanawiać się, jaką ona byłaby w chwili obecnej, gdyby ustawodawca miał uregulować dany konkretny przypadek życiowy.

Przedstawiony powyżej tradycyjny podział wykładni na cztery rodzaje krytykowany jest w nauce prawa w związku ze zmianą poglądów na zadanie wykładni w ogólności. Według kierunku, prostującego pogląd tradycyjny (wyżej przedstawiony) proces wykładni rozpada się zawsze na dwa stadia: wykładnię słowną i wykładnię logiczną. Wykładnia słowna ma ustalić sens słowny przepisu prawnego, a jeżeli ten sens będzie niejasny, wykładnia logiczna ma go wyjaśnić a nawet jeśli jest jasny, ma stwierdzić, czy odpowiada rzeczywistej woli i myśli ustawodawcy. Wykładnia logiczna dla osiągnięcia swego celu stosuje wszystkie możliwe środki. Jest to więc nie tylko wykładnia logiczna w ścisłym słowa znaczeniu tj. wnioskowanie na podstawie pewnych przesłanek myślowych, ale także wykładnia systematyczna, historyczna i celowościowa. Opiera się ona na elementach prawnych, historycznych, psychologicznych, teologicznych. W ten sposób panujący pogląd ujmuje wykładnię logiczną w ścisłym słowa znaczeniu, systematyczną i historyczną pod

wspólną nazwą logicznej. Sprostowanie to nie ma więc praktycznie większego znaczenia poza podkreśleniem ścisłego związku zachodzącego między poszczególnymi sposobami wykładni i koniecznością łącznego ich stosowania. Daleko poważniejsze następstwa mogą płynąć z nowego ujęcia zadań wykładni. Według tradycyjnego kierunku sędzia ma rozstrzygać kwestie życiowe (zwłaszcza te, które ustawodawca nie przewidział) tak, jak to byłoby zamiarem ustawodawcy. Według nowszego kierunku sędzia ma rozstrzygać tego rodzaju przypadki tak, jak rozstrzygnąłby je sam, gdyby był ustawodawcą. Według tego nowego prądu sędzia miałby pozostawioną o wiele większą swobodę decyzji, ale obiektywizm rozstrzygnięcia podany byłby w niebezpieczeństwo. Słuszność bowiem rozstrzygnięć poszczególnych sędziów zależną byłaby w pierwszym rzędzie od stopnia ich poczucia prawnego, zależnego od najrozmaitszych czynników i uchylałaby się spod kryteriów natury obiektywnej. W tym też celu przepisy ogólne prawa cywilnego ogłoszone dekretem z 12. XI. 1946 r. polecają sądowni, by w przypadkach, w których ani ustawa ani prawo zwyczajowe nie daje podstawy do rozstrzygnięcia rozpoznawanej sprawy, ustalił podstawę rozstrzygnięcia wprowadzając samodzielnie, ale „kierując się interesami społecznymi oraz uzasadnionymi interesami stron”.

Ze względu na wynik, do którego drogą wykładni dochodzimy, możemy znów odróżnić wykładnię stwierdzającą, rozszerzającą, zwężającą, uchylającą względnie prostującą.

O wykładni stwierdzającej (*interpretatio declarativa*) mówimy wówczas, jeżeli drogą wykładni dochodzimy do tego wyniku, że przepis prawny musi być dokładnie stosowany według słownego jego brzmienia, czyli, że innego rodzaju wykładnie potwierdzają wykładnię słowną.

O wykładni zaś rozszerzającej (*extensiva*) mówimy wówczas, gdy dochodzimy do wniosku, że dany przepis ujęty jest za ciasno i należy go stosować do większej ilości stanów faktycznych, niżby to wynikało z słownego jego

brzmienia *). Wykładnia zwężająca (restrictiva) ma miejsce wówczas, gdy dochodzimy do wyniku, że przepis prawny został za szeroko ujęty i należy go stosować do mniejszej liczby przypadków, niżby to wynikało z jego słownego brzmienia **).

Dopuszczalność wykładni uchylającej względnie zmieniającej czyli prostującej jest sporna w nauce prawa. Wykładnia uchylająca (derogans) polega bowiem na stwierdzeniu, że dany przepis stracił swą moc prawną względnie że nie należy go stosować w konkretnym przypadku ***).

Wykładnia zaś zmieniająca czyli prostująca (correctiva) nadaje w pewnym znaczeniu przepisowi prawnemu inną

*) Np. jeżeli nasze prawo opiekuńcze mówi o „niepełnoletnim jako potrzebującym opieki, to rozumieć tu należy również „niepełnoletnią”; albo mniej oczywisty przykład: według art. 3 kodeksu postępowania cywilnego „każdy może poszukiwać ochrony sądowej nie tylko wówczas, gdy jego prawo zostało naruszone, ale i wtedy, gdy, zapobiegając naruszeniu swego prawa, ma interes prawny w ustaleniu stosunku prawnego lub w ustaleniu prawa”. Interpretacja ostatniego ustępu tego artykułu idzie w tym kierunku, że można wnieść nie tylko tzw. skargę ustalającą dodatnią, lecz także ujemną tj. o ustalenie nieistnienia prawa lub stosunku prawnego np. o ustalenie nieistnienia prawa własności lub stosunku najmu.

**) Np. dekretem z 6. IX. 1946 o ustroju rolnym i osadnictwie na Ziemiach Odzyskanych na tworzenie gospodarstw i działek osadniczych przekazane zostały w art. 1 wszystkie nieruchomości ziemskie z wyjątkiem tych, które w dniu wejścia w życie tego dekretu „stanowią własność osób fizycznych”. Na podstawie jednak logicznej i systematycznej interpretacji należy przyjąć, że wyłączone z pod działania dekretu będą jedynie te nieruchomości ziemskie osób fizycznych, które nie podlegają parcelacji w myśl zasad przyjętych w ustawie o reformie rolnej, a więc majątki o powierzchni nie większej niż 100 ha na tych ziemiach położone.

***) Obecnie na skutek przeprowadzenia ostatecznej unifikacji ustawodawstwa jak i wydania wielu nowych zupełnie przepisów, pozostał cały szereg ustaw względnie poszczególnych przepisów prawnych, które formalnie nie zostały uchylone, które jednak należy w drodze interpretacji przyjąć za nieobowiązujące np. niektóre przepisy prawa górniczego o własności górniczej wobec wydania ustawy o przyjęciu na własność Państwa podstawowych gałęzi gospodarstwa narodowego, albo przepisy o ulgach dla rolników wobec wydania nowych przepisów regulujących u nas ustrój rolny itd.

treść*). W ostatnim przypadku mamy już do czynienia z zagadnieniem szerszym, czy prawnik ma ograniczyć się do wyjaśnienia tylko rzeczywistego sensu norm prawnych i wyprowadzenia z nich logicznych wniosków, czy też ma tworzyć nowe normy prawne dla konkretnych przypadków życiowych.

Otóż powołanie prawnika stosującego prawo do tworzenia nowych przepisów prawnych, których brak w obowiązującym prawie czyli zapełnianie tzw. luk nie ulega najmniejszej wątpliwości. Natomiast tworzenie drogą wykładni nowych przepisów prawnych w miejsce istniejących, oraz przepisów zmieniających istniejące przepisy prawne (tzw. wykładnia *contra legem*) zagrażałoby pewności prawa, będącej podstawą każdego porządku prawnego.

Od wykładni, o której dotąd była mowa, a którą przeprowadza prawnik mający zastosować przepisy prawne względnie prawnik badający ich treść (tzw. wykładnia sądowa, zwyczajna, naukowa) należy odróżnić *interpretację autentyczną*, jaką dokonuje sam ustawodawca w drodze ustawodawczej. Interpretacja ta polega na wyjaśnieniu przez samego ustawodawcę treści obowiązujących przepisów prawnych przez wydanie nowych przepisów. Interpretacja ta ma oczywiście moc powszechnie obowiązującą.

3. Analogia

Od wykładni należy odróżnić stosowanie przepisów w drodze analogii. Podczas gdy wykładnia ma na celu oznaczenie treści obowiązującego przepisu prawnego i oznaczenie jego

*) Np. według art. 43 ustawy o spółdzielniach członek rady nadzorczej nie może być równocześnie urzędnikiem spółdzielni. Przepis ten w spółdzielniach pracy, w których wszyscy członkowie są równocześnie pracownikami, może mieć zastosowanie tylko w tym zakresie, że członkowie rady nadzorczej nie mogą być zatrudnieni w charakterze urzędników administracyjnych; mogą jednak spełniać inne czynności, nie mające charakteru dyspozycyjnego, jak np. pracowników fizycznych.

zakresu zastosowania do konkretnych przypadków życiowych, to analogia polega na stworzeniu nowego przepisu prawnego dla przypadku konkretnego prawem nie unormowanego. Ze względu na to w jaki sposób przepis ten będzie utworzony rozróżniamy:

a) analogię z ustawy (analogia legis),

b) analogię z prawa (analogia iuris).

ad a) Analogia z ustawy polega na zastosowaniu określonego przepisu prawnego do przypadku, który nie podpada pod stan faktyczny, określony tym przepisem, ale jest do niego bardzo zbliżony. Przy tego rodzaju analogii należy uwzględnić motywy, które kierowały ustawodawcą przy wydaniu danego przepisu prawnego, jest to tzw. *ratio legis*. Opierając się na tych motywach zastosujemy przepis prawny do stanu faktycznego nie objętego tym przepisem, jeżeli właśnie te same motywy będą decydować o analogicznym unormowaniu tego stanu (zasada: *Ubi eadem ratio, ibi idem ius*). W ten sposób drogą analogii z ustawy mogą być zastosowane przepisy wekslowe o odpowiedzialności regresowej do innego papieru wartościowego przenoszonych także w drodze indosu, przepisy Kodeksu Procedury Cywilnej o dowodzie z oględzin osoby, do dowodu z próby krwi, jako dowodu nie uregulowanego w tym kodeksie itp. Analogia jest niedopuszczalna wówczas, jeżeli dany przepis ma charakter wyjątkowy, wobec tego nie można go przenosić na stany faktyczne, nim nie objęte, choć bardzo podobne. Zakaz analogii obowiązuje także w regule w prawie karnym w myśl dawnej zasady: *mulum crimen sine lege*. Zasada ta jednak przełamywana jest przez niektóre ustawodawstwa państwowe (np. prawo karne sowieckie) oraz prawo międzynarodowe (procesy przestępców wojennych). Zasada ta nie wyklucza jednak analogicznego stosowania środków zabezpieczających.

ad b) Analogia z prawa polega na stworzeniu dla danego stanu faktycznego zupełnie nowego przepisu prawnego, zgodnego jednak z duchem całego ustawodawstwa, a zwłaszcza z podstawowymi zadaniami, na których ono jest oparte,

a w szczególności dany dział prawa. Droga analogii z prawa prawnik tworzy przepis tak, jakby go stworzył ustawodawca, gdyby miał uregulować dany przypadek życiowy. Rozróżnienie między analogią z ustawy a z prawa polega na tym, że dla pierwszej punktem wyjścia jest określony przepis prawa obowiązującego, a dla drugiej ogólne zasady działu prawa względnie nawet całego prawa*). Zadanie jednak jednej jak i drugiej analogii jest to samo, a mianowicie wypełnienie luk w ustawodawstwie przez prawo żywe.

3. Zakres stosowania przepisów prawnych

Pod względem zakresu stosowania rozróżniamy przepisy prawne: powszechne, szczególne i partykularne. Przez przepisy powszechne rozumiemy przepisy prawne obowiązujące w zasadzie wszystkich na całym obszarze Państwa. Przepisy szczególne stosowane są tylko do pewnej kategorii osób, np. przepisy prawa handlowego do kupców. Przepisy partykularne stosowane są nie na całym obszarze państwa, ale tylko w oznaczonej dzielnicy lub części państwa, np. u nas dawniej na Śląsku, lub obecnie na Ziemiach Odzyskanych.

Na innym kryterium opiera się podział przepisów prawnych na przepisy bezwzględnie obowiązujące (*ius cogens*) i przepisy względnie obowiązujące (*ius dispositivum*). Pierwsze muszą być zawsze zastosowane bez względu na wolę zainteresowanych jednostek, drugie zaś wchodzą w zastosowanie tylko wówczas, jeżeli zainteresowane jednostki inaczej nie postanowiły w danym przypadku.

Większość przepisów w zakresie prawa prywatnego ma charakter dyspozytywny. Strony mogą w zasadzie w do-

*) Według dość rozpowszechnionego poglądu analogia *iuris*, a nie *legis*, zachodzi już wówczas, gdy stosuje się nie jeden przepis prawny, ale ich grupę, względnie nie do jednego stanu faktycznego, np. przepisy o odpowiedzialności sprzedawcy z tytułu rękojmi do wszystkich umów pod tytułem odpłatnym, przepisy o postępowaniu procesowym do postępowania administracyjnego.

wolny sposób unormować stosunki prawne między sobą. Przepisy prawne uzupełniają niejako ich wolę i wchodzą w zastosowanie wówczas, jeżeli strony inaczej nie postanowiły w konkretnym przypadku, np. według art. 215 Kod. Zob. świadczenia, należące się obu stronom z umów wzajemnych, winny być spełnione jednocześnie, o ile co innego nie wynika z umowy lub natury zobowiązań; albo według art. 547 Kod. Zob. wkłady w spółce jawnej są równe „w braku odmiennej umowy“, strony więc mogą inaczej określić to w umowie.

Poza przepisami dyspozytywnymi spotykamy się w prawie prywatnym z przepisami bezwzględnie obowiązującymi, które się niejako narzucają woli jednostek. Mają one na celu ochronę interesu publicznego, ochronę uczciwego obrotu lub praw osób trzecich. Przepisy takie mogą dotyczyć albo treści czynności prawnych, np. pracownik nie może się w umowie o pracę zrzec z góry wynagrodzenia za pracę, nie można powoływać się na brak lub ograniczenie zdolności do działań prawnych osoby, z którą umowę się zawarło, właściciel pojazdu mechanicznego nie może w drodze umowy ograniczyć lub wyłączyć swej odpowiedzialności za szkody wyrządzone w związku z ruchem pojazdu itp., lub ich formy, np. umowy o przeniesienie własności nieruchomości wymagają pod nieważnością formy aktu notarialnego, pełnomocnictwo ogólne musi być udzielone w formie pisemnej, układ zbiorowy o pracę wymaga do swej ważności zawarcia go na piśmie itp.

Od przepisów dyspozytywnych należy jeszcze odróżnić **reguły interpretacyjne**. Są to przepisy, które mają tłumaczyć domniemaną wolę stron, jeżeli strony jej wyraźnie nie oświadczyły. Reguły interpretacyjne jeszcze w silniejszym stopniu niż przepisy dyspozytywne związane są z autonomią woli jednostek. Różnica między normami dyspozytywnymi a regułami interpretacyjnymi polega na tym, że przepisy dyspozytywne wchodzą w zastosowanie tylko wówczas, gdy strony ani wyraźnie nie oświadczyły w danym przedmiocie

swej woli, ani też nie wynika ona z okoliczności danego przypadku. Natomiast reguły interpretacyjne mają właśnie przedstawić dorozumianą wolę stron, a więc to, co jednostki zazwyczaj w takich przypadkach mają na myśli, np. według art. 70 Kod. Zob. w razie wątpliwości co do miejsca i czasu zawarcia umowy uważać należy, że umowę zawarto w miejscu i czasie otrzymania odpowiedzi na ofertę, gdyż to miejsce i ten czas zazwyczaj strony mają na myśli przy zawieraniu umowy na podstawie przesłanej oferty. Przy regule interpretacyjnej należy badać domniemaną wolę stron i dopiero, gdy badanie to nie da żadnego wyniku zastosować daną regułę interpretacyjną.

4. Kolizje ustaw w czasie i przestrzeni

Normy prawne zarówno prawa stanowionego jak i prawa zwyczajowego mogą ulegać różnym zmianom. Zmiany te wywołane są przede wszystkim przeobrażeniami, jakim podlegają stosunki życiowe. Życie jednostek w społeczeństwie ulega ustawicznym fluktuacjom, przynosi nowe zjawiska, nowe stosunki, które wymagają prawnego unormowania i które też mogą wywołać potrzebę zmiany unormowań prawnych stosunków dawniej istniejących. Wobec tego powstają nowe przepisy prawne i zmieniają się przepisy już istniejące. W związku z tym powstaje zagadnienie stosunku mocy obowiązującej nowych przepisów prawnych do dawniejszych, jeżeli one normują te same stosunki w odmienny sposób. W ten sposób powstają tzw. kolizje ustaw w czasie, których rozwiązaniem zajmują się osobne przepisy prawne. Ogół tych przepisów prawnych stanowi tzw. prawo międzyczasowe.

Prawo międzyczasowe opiera się na dwóch podstawowych zasadach: 1) *lex posterior derogat priori* = ustawa późniejsza znosi wcześniejszą. Jeżeli więc wydano nowy przepis prawny, to przepis ten uchyla poprzednio istniejące, a sprzeczne z nim przepisy. Od tej zasady zachodzi wyją-

tek, jeżeli przepis prawny wcześniejszy ma charakter przepisu szczególnego, natomiast przepis prawny późniejszy jest natury ogólnej (*lex posterior generalis non derogat legi priori speciali*), np. przepisy ustawy o spółdzielniach w stosunku do przepisów kodeksu handlowego mają charakter przepisów szczególnych i nie uległy zmianie na skutek wydania jednolitego polskiego kodeksu handlowego.

2) *Lex retro non agit* = ustawa nie działa wstecz. W myśl tej zasady przepisy prawne nowo wydane nie odnoszą się do zdarzeń i stosunków prawnych powstałych przed wydaniem tych przepisów. Wobec tego zdarzenia i stosunki prawne trzeba w zasadzie oceniać według przepisów prawnych obowiązujących w czasie, kiedy te zdarzenia lub stosunki powstały. Od tej zasady dopuszczone zostały poważne wyjątki. Po pierwsze przepisy prawne wydane w interesie publicznym zazwyczaj działają wstecz, np. przepisy zakazujące pobierania lichwiarskich odsetek. Po drugie przepisy prawne określające treść stosunków prawnych opartych na silnym elemencie moralnym mają zastosowanie także do stosunków, które powstały przed wejściem w życie tych przepisów, np. przepisy prawa małżeńskiego, o ile chodzi o wzajemne prawa i obowiązki małżonków, podobnie przepisy prawa rodzinnego lub opiekuńczego. Wreszcie nowe przepisy prawne mogą same stanowić, iż odnoszą się także do zdarzeń i stosunków przeszłych, czyli że działają wstecz, np. przepisy wydanego obecnie tzw. małego kodeksu karnego.

Zasada: *lex retro non agit* ulega obecnie coraz to większym ograniczeniom i nie tylko na terenie prawa wewnętrznego, ale i międzynarodowego przejawiają się dążenia do przełamania tej zasady ze względów słuszności i sprawiedliwości (za przykład i *precedens* w pewnym znaczeniu może służyć proces przestępców wojennych w Norymberdze). W rzeczywistości bowiem doszło poprzednio do przerostu reguły o braku mocy wstecznej ustaw, reguły, która w istocie ma być tylko jednym z przejawów szerszej zasady, jaką jest zasada poszanowania praw nabytych. Przy stosowaniu przeto

zasady *lex retro non agit* należy przede wszystkim mieć na uwadze jej punkt wyjścia i nie rozciągać jej zastosowania poza konieczne granice. W przeciwnym bowiem razie może być ona hamulcem dla akcji uzdrowienia istniejących stosunków w duchu postępowych zasad i przepisów prawnych*).

Kolizje ustaw w przestrzeni wynikają stąd, że na poszczególnych obszarach państwowych istnieją różne prawa, które w odmienny sposób normują te same stosunki życiowe. Niektóre zaś stosunki życiowe nie ograniczają się w swych skutkach do jednego obszaru prawa, ale wychodzą poza ten obszar i zaczepiają niejako o dwa lub więcej obszarów prawnych. Wobec tego powstaje pytanie: jakie prawo jest właściwe dla oceny tego rodzaju stosunków prawnych, które nie mieszczą się w obszarze obowiązywania jednego prawa, np. jakie prawo jest właściwe dla oceny ważności małżeństwa, zawartego przez Polaka z Francuską w Anglii, jakie prawo jest właściwe dla oceny nabycia własności na nieruchomości położonej w Szwajcarii przez Polaka, jakie prawo jest właściwe dla oceny umowy, zawartej między Polakami w Persji, a którą mają oni wykonać w Polsce itd. Podobne zagadnienie powstaje także na terenie wewnątrzno-państwowym, gdy w danym państwie obowiązuje kilka różnych systemów prawnych w poszczególnych jego dzielnicach, jak np. było do niedawna u nas, a także w Jugosławii.

W ten sposób powstają tzw. kolizje ustaw w przestrzeni albo co do miejsca. Kolizje te rozwiązywane są przez osobne normy prawne, które możemy nazwać kolizyjnymi, przeciwstawiając je normom merytorycznym, regulującym treść stosunków prawnych. Ogół norm rozwiązujących kolizje ustaw w przestrzeni na terenie międzynarodowym nosi nazwę prawa międzynarodowego prywatnego, handlowego, procesowego

*) Art. 4 przepisów ogólnych prawa cywilnego powiada: Ustawa nie ma mocy wstecznej, chyba że szczegółowy przepis stanowi inaczej.

wego, karnego, zależnie od tego, jakie przepisy prawne pozostają ze sobą w kolizji.

Normy kolizyjne rozwiązują kolizje ustaw w ten sposób, że na podstawie pewnych kryteriów, zwanych punktami zaczepienia lub zahaczenia oznaczają prawo właściwe dla oceny danych stosunków prawnych. W prawie międzynarodowym prywatnym najważniejszymi takimi punktami zaczepienia są:

1) dla oceny stosunków osobowych jednostek przynależność państwowa względnie zamieszkanie,

2) dla oceny stosunków rzeczowych — miejsce położenia rzeczy,

3) dla oceny stosunków obligacyjnych — wola stron względnie przy aktach jednostronnych — wola jednostki, a posiłkowo — miejsce zawarcia czynności prawnej i ewentualnie miejsce jej wykonania.

Kolizje ustaw na terenie wewnętrznym rozstrzygane są przez przepisy prawa międzydzielnicowego, które posługują się podobnymi kryteriami, jak prawo międzynarodowe prywatne z wyjątkiem przynależności państwowej, która zastąpiona jest tu miejscem zamieszkania względnie posiłkowo miejscem pobytu.

Rozdział V.

PODMIOTY I PRZEDMIOTY PRAW I OBOWIĄZKÓW

1. Osoby w znaczeniu prawnym. — 2. Zdolność prawna i zdolność do działań prawnych. — 3. Przedmioty praw i obowiązków. — 4. Stosunki prawne.

1. Osoby w znaczeniu prawnym

Podmiotem prawa jest ten, kto ma jakieś prawo podmiotowe, a więc kto na podstawie określonej normy prawa przedmiotowego ma przyznany pewien zakres możliwości prawnych, którym odpowiada obowiązek prawny innych. Ten zaś, kto na podstawie tejże samej normy prawa przedmiotowego jest zobowiązany do ściśle określonego zachowania się (działania lub zaniechania), jest podmiotem obowiązku. Tego, kto może być podmiotem praw i obowiązków w podanym powyżej znaczeniu nazywamy osobą w znaczeniu prawnym. Osoby w znaczeniu prawnym dzielimy na:

- 1) osoby fizyczne,
- 2) osoby prawne.

Osobą fizyczną przy obecnym stanie ustawodawstwa jest każdy żyjący człowiek, bez względu na wiek, płeć, czy też przynależność państwową. Byt osoby fizycznej rozpoczyna się z chwilą jej urodzenia, koniec zaś łączy się z jej śmiercią. Urodzenie się jak i śmierć osoby fizycznej muszą być stwierdzone dla celów prawnych osobnymi dokumentami publicznymi, wydawanymi przez urzędy stanu cywilnego, które powołane są do rejestracji urodzeń i zgonów (a także mał-

zeństw). Urzędy te sporządzają odpowiednie akty stanu cywilnego i wydają z nich wyciągi i odpisy. Mogą zachodzić trudności w stwierdzeniu śmierci osoby fizycznej, gdy osoba ta np. zaginęła w czasie wojny lub w katastrofie. W tych przypadkach zostanie przeprowadzone specjalne postępowanie sądowe, w którym nastąpi uznanie osoby zaginionej za zmarłą i wówczas takie uznanie powoduje skutki rzeczywistej śmierci (dekret z 29. 8. 1945, Dz. U. nr 40, poz. 226). Podobne postępowanie zostanie przeprowadzone także w tych przypadkach, w których rzeczą niewątpliwą jest, że dana osoba zmarła, brak tylko urzędowego aktu jej zejścia (tzw. postępowanie o stwierdzenie zgonu). Każda osoba fizyczna od swego urodzenia aż do końca pozostaje pod ochroną prawa.

Osoby prawne są to pewne twory społeczne, które nie są osobami fizycznymi, a które według obowiązujących przepisów prawnych mogą być podmiotami praw i obowiązków. Każda osoba prawna musi mieć swój własny cel istnienia, własną organizację oraz odrębne prawa i obowiązki od praw i obowiązków fizycznych, wchodzących w skład danej osoby prawnej.

W nauce prawa spornym jest zagadnienie na czym zasa-
dza się istota osoby prawnej. Mamy dwie zasadnicze teorie: według teorii romanistycznej (Savigny, Ihering) pojęcie osoby prawnej opiera się na fikcji prawniczej, według tej teorii osoby prawne nie mają bytu rzeczywistego. Rzeczywistymi podmiotami praw i obowiązków są tylko osoby fizyczne, a porządek prawny ze względów celowościowych stwarza fikcję innych podmiotów praw i obowiązków, jakimi są osoby prawne. Według teorii germanistycznej (Gierke) osoby prawne mają byt rzeczywisty. Według tej teorii nie tylko osoby fizyczne, ale także pewne twory społeczne, rzeczywiście powstałe, są w pełni podmiotami praw i obowiązków.

Spór obu kierunków przestał być z czasem aktualny: niewątpliwą bowiem jest rzeczą, że pojęcie osoby prawnej opiera się na rzeczywistości prawnej i pojęcia tego nie można

przesunąć do rzędu fikcji. Osoby prawne jako uregulowane prawnie twory społeczne mają taki sam realny byt, jak wszystkie sytuacje w życiu społecznym, unormowane przepisami prawnymi. Poza tym odrębność praw i obowiązków osób prawnych od sytuacji prawnej osób fizycznych w skład ich wchodzących, jest w zasadzie tak wyraźna (np. przy państwie lub innej osobie prawa publicznego, a także w spółce handlowej lub w związku), że nie można zaprzeczyć osobie prawnej odrębnego rzeczywistego bytu.

Osoby prawne nabywają prawa i obowiązki oraz dokonują wszystkich czynności, a zwłaszcza przejawiają swą wolę przy pomocy swych organów. Organami są oznaczone osoby fizyczne, które według zasad organizacyjnych, na jakich opiera się osoba prawna, powołane są do działania za nią. Działania więc podejmowane przez te organy w granicach ich powołania są działaniami osoby prawnej i wywierają swe skutki prawne w stosunku do nich. Co więcej nawet zła wiara lub wina organu osoby prawnej traktowana jest za złą wiarę względnie winę osoby prawnej, a wobec tego powoduje odpowiedzialność osoby prawnej wobec poszkodowanego. Nie wyklucza to oczywiście odpowiedzialności osobistej osób fizycznych będących organami osoby prawnej, o ile im można przypisać winę lub złą wolę. Jedynie tylko osoba prawna nie może dopuścić się przestępstwa na skutek działania swych organów; czyny przestępne dokonane przez osoby fizyczne, będące organami osoby prawnej, zawsze są ich tylko czynami przestępnymi i powodują wobec nich zastosowanie odpowiednich rygorów karnych.

O powstaniu jak i o końcu każdej osoby prawnej decydują stosowne do jej rodzaju przepisy prawne. Każda osoba prawna, prawnie istniejąca korzysta z pełnej ochrony prawa na równi z osobami fizycznymi.

Osoby prawne (dawniej także zwane moralnymi) można podzielić na: 1) osoby prawa publicznego (publiczno-prawne), 2) osoby prawa prywatnego (prywatno-prawne). Podział ten opiera się na podobnych kryteriach, jak podział prawa

przedmiotowego na prawo publiczne i prawo prywatne. Poza tym osoby publiczno-prawne mają charakter przymusowy, tj. niezależny od woli poszczególnych jednostek do nich należących, podczas gdy osoby prywatno-prawne mają charakter w pełni dobrowolny. Do osób publiczno-prawnych należą przede wszystkim: państwa i związki samorządu terytorialnego (gminy) oraz związki samorządu gospodarczego (izby lekarskie, adwokackie, gospodarcze). Do osób prywatno-prawnych należą różnego rodzaju stowarzyszenia i spółki. Na granicy obu rodzajów osób prawnych możemy umieścić spółdzielnie, które choć są zrzeszeniami dobrowolnymi mają służyć nie tylko interesom prywatnym swoich członków, ale także interesom ogółu; są to więc związki społeczne.

Inny podział osób prawnych dzieli je na korporacje czyli stowarzyszenia oraz fundacje. Korporacje czyli stowarzyszenia są to związki osób utworzone dla osiągnięcia jakiegoś celu, prawem dozwolonego. Podstawą prawną i organizacyjną jest tu statut czyli zbiór przepisów zasadniczych, na których opiera się ustrój danej osoby prawnej. Na podstawie obowiązujących u nas przepisów prawnych możemy z kolei podzielić te stowarzyszenia na a) stowarzyszenia o celach niezarobkowych, podlegające przepisom prawa o stowarzyszeniach oraz stowarzyszenia o celach zarobkowych, do których trzeba zaliczyć spółki handlowe unormowane przepisami kodeksu handlowego i spółdzielnie unormowane osobną ustawą o spółdzielniach.

Fundacją nazywamy majątek przeznaczony na ściśle określony cel. Podstawą prawną i organizacyjną jest tu akt fundacyjny, zatwierdzony przez władze państwowe.

Państwo zastrzega sobie daleko idącą kontrolę nad wszelkimi osobami prawnymi, mającymi siedzibę względnie działającymi na jego obszarze. Kontrola ta polega na udzielaniu zezwoleń na powstawanie tych osób prawnych oraz na stałym nadzorowaniu ich działalności. Większą swobodę działania przyznane mają osoby prawne, związane dla osiągnięcia

celów zarobkowych (spółki handlowe i spółdzielnie), gdzie kontrola jest sprawowana przede wszystkim przez sądy i to w interesie głównie członków tychże osób, a także dla ochrony praw osób trzecich.

2. Zdolność prawna i zdolność do działań prawnych

Zdolność prawna jest to właściwość osób w znaczeniu prawnym, że mogą one być podmiotami praw i obowiązków. Zdolność tę posiadają więc wszystkie osoby fizyczne i prawne. Osoby fizyczne nabywają tę zdolność z chwilą urodzenia, a nawet jeszcze przed urodzeniem mogą być podmiotami pewnych praw, i tak w myśl jeszcze zasady rzymskiej (*nasciturus iam pro nato videtur* *), „dziecko poczęte, lecz nieurodzone ma zdolność do dziedziczenia pod warunkiem, że przyjdzie na świat żywe“ (art. IX przep. wpraw. prawo osobowe). Zdolność prawna oznacza możliwość występowania jako podmiot praw i obowiązków w ogólności: nie przesądza to jeszcze wcale możliwości stania się podmiotem wszelkich praw i obowiązków, gdyż poszczególne ustawy mogą stawiać dla oznaczonych praw i obowiązków specjalne wymagania, np. gdy chodzi o obowiązki i prawa małżeńskie, to uwarunkowane to jest posiadaniem prawnej zdolności do zawarcia ważnego małżeństwa. O ile zaś chodzi o osoby prawne, to z natury rzeczy nie mogą one być podmiotami praw i obowiązków ściśle osobistych, jak wynikających ze stosunków rodzinnych, a także niektórych praw politycznych, np. prawa wyborczego.

Od zdolności prawnej należy odróżnić zdolność do działań prawnych, przez którą rozumie się możliwość nabywania praw i zaciągania zobowiązań przy pomocy własnych czynności. Każdy człowiek posiada zdolność prawną, natomiast może nie posiadać zdolności do działań prawnych względnie być w tej zdolności ograniczonym.

*) Tzn.: mającego się urodzić (poczętego) należy uważać za urodzonego.

Według obowiązującego u nas nowego jednolitego prawa osobowego (dekret z 29. 8. 1945, Dz. U. nr 40, poz. 223) zdolność do działań prawnych nabywa się z chwilą uzyskania pełnoletności, tj. z chwilą ukończenia 18 roku życia, przy czym przez wcześniejsze zawarcie związku małżeńskiego (za zezwoleniem jednak władzy opiekuńczej) małoletni zostaje upelnoletniony. Przed uzyskaniem pełnoletności zdolność do działań prawnych do 7 roku życia nie istnieje; za dziecko działa przedstawiciel ustawowy, ojciec wzgl. opiekun. Po ukończeniu 7 roku życia małoletni ma ograniczoną zdolność do działań prawnych; może on sam nabywać prawa, ale do zaciągania zobowiązań i rozporządzania przez niego majątkiem konieczna jest zgoda przedstawiciela ustawowego (ojca względnie opiekuna).

Osobę, która ukończyła 7 rok życia może sąd ubezwłasnowolnić całkowicie, jeżeli wskutek choroby psychicznej lub niedorozwoju umysłowego nie jest zdolna do prowadzenia swoich spraw. W takim przypadku osoba ta dostaje opiekuna, który za nią działa, gdyż ona sama nie posiada zdolności do działań prawnych. Sąd może też ubezwłasnowolnić częściowo osobę pełnoletnią z powodu choroby psychicznej lub niedorozwoju umysłowego, z powodu marnotrawstwa, nałogowego pijaństwa lub narkomanii. Ostatnie przyczyny ubezwłasnowolnienia po raz pierwszy wprowadzone zostały w naszym prawie jako samodzielne przyczyny, uzasadniające ubezwłasnowolnienie, gdyż poprzednio mogły tylko pośrednio być wzięte pod uwagę jako prowadzące do marnotrawstwa. W ten sposób i na tym punkcie zaznaczył się społeczny postęp naszego ustawodawstwa. Osoba częściowo ubezwłasnowolniona znajduje się w zasadzie w podobnym położeniu, jak małoletni po ukończeniu 7 roku życia.

Postanowienie o ubezwłasnowolnieniu częściowym lub całkowitym zostaje wydane po przeprowadzeniu specjalnego postępowania przed sądem powszechnym (dekret z 29. 8. 1945, Dz. U. nr 40, poz. 225).

3. Przedmioty praw i obowiązków

Prawa podmiotowe jako pewne zakresy możliwości prawnych przysługujących na podstawie prawa przedmiotowego jednostkom muszą posiadać pewną zasadniczą treść, muszą wskazywać przedmiot, do którego się one odnoszą; jest to tzw. przedmiot prawa. Pojęcie przedmiotu prawa podmiotowego jest sporne w nauce prawa.

Według tradycyjnego poglądu przedmiotami praw podmiotowych są:

- 1) osoby fizyczne czyli ludzie jako przedmioty praw rodzinnych,
- 2) rzeczy i dobra materialne jako przedmioty praw rzeczowych i do nich podobnych,
- 3) czynności ludzkie czyli świadczenia, jako przedmioty praw obligacyjnych,
- 4) majątek pozostały po śmierci osoby jako przedmiot praw spadkowych,
- 5) same prawa majątkowe jako przedmiot praw zastawniczych.

Nowsze jednak poglądy stanowczo wykluczają, by osoby fizyczne mogły być uważane za przedmioty praw podmiotowych. Wychodzą one ze słusznego założenia, że jednostka może być tylko podmiotem prawa, a nigdy jego przedmiotem. Wynika to z samego pojęcia prawa podmiotowego jako zakresu możliwości prawnych, przysługujących jednostce, a którym odpowiada obowiązek prawny innej lub innych jednostek. Wobec tego podmiotowi prawa odpowiada zawsze podmiot obowiązku prawnego, natomiast treść samego prawa i obowiązku czyli przedmiot prawa nie może być ani podmiotem prawa, ani równocześnie podmiotem obowiązku. Według bowiem tradycyjnego poglądu należałoby przyjąć, że istnieją prawa, których przedmiotem jest własna osoba uprawnionego (*iura in se ipsum*) i do takich praw zaliczyć wszystkie prawa osobistości, jak prawo do życia, do czci, do nazwiska itp. Otóż tutaj zachodziłoby złączenie podmiotu

prawa i jego celu. Celem praw osobistości jest niewątpliwie ochrona samej osoby podmiotu prawa, ale przedmiotem tych, a zarazem przedmiotem odpowiadających im obowiązków prawnych jest określone zachowanie się podmiotu prawa i podmiotów obowiązku prawnego. Podobnie się sprawa przedstawia przy prawach rodzinnych, gdzie znowu pogląd tradycyjny łączy podmiot obowiązku z przedmiotem prawa. W stosunkach rodzinnych dzieci są przecież podmiotami obowiązku, odpowiadającego prawu podmiotowemu ojca, a nie są przedmiotami jego prawa. Przedmiotami praw tutaj są oznaczone czynności dzieci, do których są one zobowiązane na podstawie prawa przysługującego ojcu. W końcu nie jest zgodnym z duchem nowoczesnego ustawodawstwa, by można było kiedykolwiek uważać człowieka za przedmiot w znaczeniu prawnym, na którym mogłyby komu innemu przysługiwać jakieś prawa.

Wobec powyższego nowsze poglądy słusznie ścieśniają pojęcie przedmiotu praw jedynie do tego, nad czym człowiek może rozciągnąć w rzeczywistości swą władzę, płynącą z prawa podmiotowego. Stosownie do tego do przedmiotów prawa zaliczane są jedynie rzeczy i czynności ludzkie, czyli świadczenia.

Wspomnieć jeszcze należy, iż przedstawiany jest w nauce także pogląd, który wyłącznie czynności ludzkie uważa za przedmiot prawa. Pogląd ten jednak, aczkolwiek konsekwentny, jest za daleko idącym. Przyjęcie dwóch kategorii przedmiotów praw podmiotowych odpowiada podziałowi tych praw na prawa bezwzględne i względne. Pierwsze — jak już wiemy — skierowane są do wszystkich, tak, że podmiot obowiązku nie jest tu dokładnie oznaczony, a treść prawa polega w pierwszym rzędzie na możliwościach przysługujących podmiotowi w stosunku właśnie do oznaczonej rzeczy lub dobra niematerialnego (np. przy prawie własności). Natomiast prawa podmiotowe względnie skierowane są wyłącznie do oznaczonego podmiotu obowiązku i treść ich polega na tym, czego może uprawniony żądać od

podmiotu obowiązku (np. przy prawie rodzinnym ojciec od dzieci, przy prawie obligacyjnym wierzyciel od dłużnika), a w konsekwencji nacisk położony jest tu na zachowanie się podmiotu obowiązku. Zgodnie z tym możemy przyjąć, iż istnieją dwa zasadnicze przedmioty praw i obowiązków: 1) rzeczy, podobne do nich przedmioty i dobra niematerialne, 2) czynności ludzkie czyli świadczenia. Do tych dwóch kategorii będziemy mogli sprowadzić treść wszystkich praw podmiotowych.

O ile chodzi o rzecz jako przedmiot prawa, to należy odróżnić rzecz w znaczeniu prawnym oraz rzecz w znaczeniu potocznym względnie powszechnym tego słowa. Przez „rzecz” w znaczeniu prawnym rozumie się samoistną ograniczoną część przyrody, która w tym stanie, w jakim się znajduje, może być poddana władzy ludzkiej*). Tak pojęte rzeczy dzielimy przede wszystkim na ruchome i nieruchome. Rzeczą nieruchomą jest ziemia i wszystko to, co z nią w sposób naturalny lub sztuczny zostało trwale związane (budynki, drzewa rosnące, minerały wewnątrz ziemi się znajdujące i od niej nieoddzielone). Wszystkie inne rzeczy są ruchomymi. Podział ten ma duże znaczenie prawne, gdyż odrębne przepisy prawne regulują nabywanie praw podmiotowych i ich treść na ruchomościach, a odrębne są dla nieruchomości.

Dalsze podziały rzeczy, mające duże znaczenie przy czynnościach prawnych, są to podziały na: rzeczy zamienne i niezamienne, zużywalne i nieużywalne, podzielne i niepodzielne. Zamiennymi są rzeczy, oznaczone jedynie co do ilości i rodzaju, dające się przeto zastąpić innymi (np. zboże, mąka, węgiel); niezamiennymi zaś są rzeczy oznaczone indywidualnie (obraz, dywan, dzieło sztuki). Zużywalne rzeczy podlegają normalnie zużyciu lub pozbyciu przy jedno-

*) Jest to definicja rzeczy przyjęta w nauce prawa, natomiast według nowego naszego prawa rzeczowego (art. 1 dekretu z 11. X. 1946) „rzeczami są jedynie przedmioty materialne”. Dekret jednak nie wyjaśnia, co należy uważać za „przedmioty materialne”.

fazowym użyciu (np. środki żywności, opał), niezużywalne zaś dopuszczają kilkakrotne lub dłuższe używania (odzież, meble). Wreszcie rzeczy podzielne dają się w przeciwieństwie do rzeczy niepodzielnych, podzielić bez zmiany swej istoty i stosunkowo do swej wartości, np. sukno, chleb, a także ziemia *).

Przedmioty nie będące rzeczami w znaczeniu prawnym, ale tylko w potocznym znaczeniu mogą być przedmiotami praw tzw. podobnych do rzeczowych, np. zwierzyzna łowna przedmiotem prawa polowania, ryby w wodzie jako przedmiot prawa rybołówstwa, złoża minerałów jako przedmiot własności górniczej, woda płynąca jako przedmiot prawa wodnego.

Przedmiotem praw zbliżonych swą istotą do rzeczowych są także dobra niematerialne, jak twory myśli ludzkiej, ujęte w postać literacką lub artystyczną jako przedmiot praw autorskich (własność literacka), wynalazki jako przedmiot prawa patentowego, przedsiębiorstwo jako całość lub poszczególne jego składniki: firma, znaki towarowe, wzory użytkowe i zdobnicze, jako przedmiot praw przemysłowych (własność przemysłowa).

Czynności ludzkie, czyli świadczenia polegają na określonym zachowaniu się zobowiązanego, od którego takiego zachowania się może żądać podmiot prawa na mocy przysługującego mu prawa podmiotowego. Zachowanie to może polegać albo na czynieniu, czyli wykonywaniu pewnych pozytywnych działań na korzyść uprawnionego, np. na świadczeniu swej pracy lub wykonaniu jakiegoś dzieła (facere), albo na daniu czegoś uprawnionemu, np. kwoty pieniężnej, towaru (dare), albo na zaniechaniu pewnych czynności, do których dana jednostka w zasadzie byłaby upraw-

*) Prawo rzeczowe określa jako nieruchomości „części powierzchni ziemskiej stanowiące odrębny przedmiot własności“, a „drzewa i inne rośliny, budowle i inne urządzenia trwale z nieruchomościami związane“ za ich części składowe.

niona, względnie na znoszeniu działań ze strony uprawnionego, np. właściciel gruntu nie może zagrozić drogi prowadzącej przez jego grunt i musi znosić przechodzenie lub przepędzanie bydła przez jego grunt ze strony osoby, mającej służebność przechodu względnie przegonu bydła (non facere, pati).

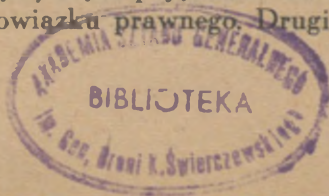
Przedmiotem praw podmiotowych mogą być albo jedno-razowe świadczenia, np. dostarczanie oznaczonej rzeczy, zapłata pewnej kwoty, albo powtarzające się (okresowe) np. stała dostawa, płacenie renty, albo wreszcie ciągle np. świadczenie pracy, używanie rzeczy itp. Podobnie jak rzeczy możemy także świadczenia podzielić na podzielne i niepodzielne na tej podstawie, czy dopuszczalne jest według ich natury częściowe wykonanie (np. zapłata części sumy pieniężnej) czy nie (np. dostarczenie mebla, namalowanie portretu).

4. Stosunki prawne

Pojęcia prawa podmiotowego, obowiązku, podmiotu i przedmiotu prawa składają się na pojęcie stosunku prawnego. Całe życie ludzkie składa się z szeregu stosunków prawnych, które zakładają istnienie dwu różnych podmiotów prawa, istnienie prawa podmiotowego jednego z nich, a obowiązku prawnego drugiego, a dalej przedmiotu, ze względu na który jednemu przysługuje prawo, a drugi podmiot obciążony jest obowiązkiem.

Stosunek prawny powstaje wtedy, gdy zdarzenia istotnie zaszły i działania poszczególnych jednostek wykazują sytuacje, unormowane przepisami prawnymi. W podobnych przypadkach zmieniają się lub gasną istniejące stosunki prawne.

Pojęcie stosunku prawnego jest w nauce prawa sporne. Możemy zauważyć tu dwa zasadnicze kierunki. Według jednego kierunku łączy się to pojęcie ściśle z pojęciem prawa podmiotowego i obowiązku prawnego. Drugi kierunek stara



się zbudować to pojęcie na samoistnych podstawach i nie zamieszcza przynajmniej w definicji tego pojęcia momentu prawa podmiotowego i obowiązku prawnego. Ten drugi kierunek jest w nauce dawniejszy. W obrębie jego jednak możemy znowu wyróżnić wiele teorii i poglądów walczących o pierwszeństwo. Tak np. według Savignego i jego zwolenników stosunek prawny jest to pewien prawem uregulowany stosunek życiowy. Taka definicja stosunku prawnego słusznie napotyka na zarzut tautologii, gdyż podaje właściwie synonim określenia stosunku prawnego, a nie daje jego istotnych znamion pojęciowych. Według zaś Kelsena stosunek prawny oznacza stosunek podmiotu prawa do porządku prawnego względnie do normy prawnej. Określenie to również nie zadawała, gdyż także nie podaje istotnych znamion pojęcia stosunku prawnego i jest ogólnikowe, tak że w ten sposób można byłoby każde pojęcie prawne oznaczyć jako stosunek tego pojęcia do porządku prawnego.

Drugi kierunek naukowy pragnie za pomocą pojęcia stosunku prawnego oddać związek, jaki zachodzi między prawem podmiotowym a obowiązkiem prawnym. Kierunek ten jest młodszy w nauce prawa, a pogląd przez niego stworzony jest obecnie powszechnie przyjmowany. Pojęcie jednak stosunku prawnego wymaga poza prawem podmiotowym i obowiązkiem prawnym jeszcze innych elementów; są nimi pojęcie podmiotu prawa i przedmiotu prawa. Przez stosunki prawne należy więc rozumieć faktycznie zaistniałe między dwoma podmiotami prawnymi stosunki, w których jednemu podmiotowi przysługuje prawo podmiotowe, a drugiemu przypada odpowiedni obowiązek prawny.

Na skutek zaistnienia stosunków prawnych jednostki nabywają różne prawa podmiotowe. Zmiana zaś stosunków prawnych powoduje zmianę lub zgaśnięcie istniejących praw i obowiązków prawnych, a ewentualnie powstawanie nowych praw i obowiązków prawnych. O powstaniu zaś samych stosunków prawnych decydują tzw. zdarzenia prawne. Zdarze-

nia te powodują właśnie, że między dwoma podmiotami prawnymi znajdują faktycznie pewne związki, z którymi prawo obowiązujące łączy takie skutki prawne, że jednemu podmiotowi przyznaje prawo podmiotowe, a na drugiego nakłada odpowiedni obowiązek prawny odnośnie tego samego przedmiotu.

Rozdział VI.

ZDARZENIA PRAWNE

1. Zdarzenia prawne w ogólności i ich podział. — 2. Czynności prawne i ich rodzaje. — 3. Warunki ważności czynności prawnych. — 4. Treść i forma czynności prawnych. — 5. Dokonywanie czynności prawnych.

1. Zdarzenia prawne w ogólności i ich podział

Przez zdarzenia prawne rozumiemy zdarzenia faktyczne, które na mocy obowiązującego prawa wywołują skutki prawne, a w szczególności powodują powstanie, zmianę lub zgaśnięcie stosunków prawnych.

Zdarzenia prawne mogą być różnego rodzaju, bo obowiązujące prawo może łączyć skutki prawne z najrozmaitszymi zdarzeniami faktycznymi. Zdarzenia prawne możemy podzielić na dwie zasadnicze grupy:

- 1) działania prawne,
- 2) inne zdarzenia.

Do pierwszej grupy zaliczamy wszystkie działania ludzkie, które według obowiązującego prawa mogą wywołać skutki prawne. Do drugiej grupy należą wszystkie inne zdarzenia, nie będące działaniami ludzkimi; tu należą np. śmierć człowieka, zdarzenia żywiołowe, upływ czasu itp. — Zdarzeniem może być także w pewnym znaczeniu wydanie ustawy, o ile chodzi o skutki prawne wywołane przez wejście w życie nowych przepisów prawnych.

Wśród działań prawnych możemy rozróżnić:

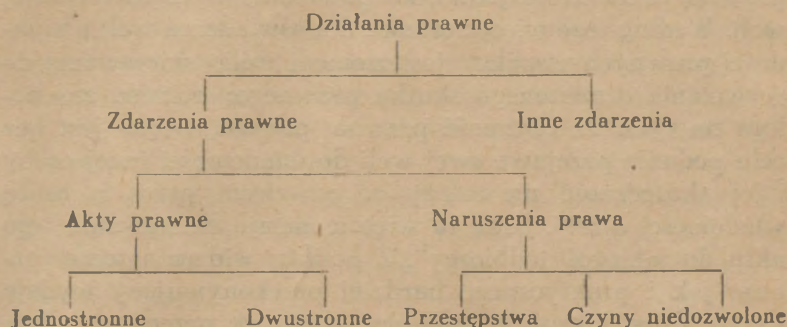
- 1) czynności prawne czyli akty prawne,
- 2) naruszenia prawa czyli czyny zakazane.

Przez akty prawne rozumiemy przejawy woli jednostek, które mają na celu wywołanie skutków prawnych przez prawo z tymi aktami zazwyczaj związanych. Akty prawne podejmowane są przez jednostki właśnie z zamiarem wywołania takich skutków prawnych. Prawo liczy się z tym zamiarem jednostki i dlatego łączy z danymi czynnościami z góry określone skutki prawne. Tak np. jednostka zawiera umowę kupna, aby w zamian za zapłaconą przez siebie cenę nabyć własność na towarze.

Akty prawne dzielimy na akty jednostronne i dwustronne, zależnie od tego czy do wywołania danych skutków prawnych wystarczy przejaw woli jednej osoby, czy konieczny jest zgodny przejaw woli dwóch osób. Do aktów jednostronnych należą np. rozporządzenia ostatniej woli, zrzeczenie się roszczenia lub uznanie roszczenia strony przeciwnej. Dwustronnymi aktami są wszelkie, umowy, jak umowa najmu, kupna — sprzedaży, zamiany, dzierżawy, pracy, darowizna (bo obdarowany musi ją przyjąć). Od tego podziału aktów prawnych należy jeszcze odróżnić podział umów na jednostronne i dwustronne zobowiązujące, zależnie od tego, czy z danej umowy wypływają obowiązki dla obu stron, czy tylko dla jednej strony. Do umów dwustronnie zobowiązujących należy umowa kupna-sprzedaży, zamiany, dzierżawy, najmu itp., do umów zaś jednostronnie zobowiązujących należy darowizna (zobowiązuje tylko darczyńcę) albo umowa użyczenia czyli wygodzenia (jedna osoba oddaje drugiej przedmiot do bezpłatnego używania).

Czyny zakazane można podzielić na przestępstwa tj. czyny podпадаjące pod sankcje karne (np. kradzież, zabójstwo, uszkodzenia cielesne, zagrożenie porządkowi publicznemu lub bezpieczeństwu itp). oraz czyny niedozwolone, polegające na naruszeniu zasad prawa prywatnego, a których zasadniczym skutkiem jest obowiązek danej osoby do wynagrodzenia wyrządzonej w ten sposób szkody. Oczywiście

ście również przestępstwa mogą poza skutkami karnymi pociągać za sobą pewne skutki cywilne, a w szczególności także obowiązek odszkodowania.



2. Czynności prawne i ich rodzaje

Czynności prawne zmierzają przede wszystkim do wytworzenia stosunków prawnych. Aktom prawnym przypada przeto wielka rola w życiu prawnym jednostek. Przez nie jednostki nawiązują stosunki prawne, zmieniają je lub powodują ich zgaśnięcie. Przy pomocy aktów prawnych regulowane są stosunki między poszczególnymi jednostkami oraz stosunki między nimi a państwem. Z aktami prawnymi spotykamy się w każdej dziedzinie prawa, a więc zarówno na terenie prawa prywatnego jak i publicznego. Pojęcie aktu prawnego należy przeto do ogólnych pojęć prawnych.

Pojęcie aktu prawnego nie jest dokładnie ustalone w nauce prawa. Mamy kilka teorii, które w różny sposób starają się zdefiniować czynność prawną. Wśród nich możemy odróżnić dwa kierunki. Według jednego czynności prawne są to oświadczenia woli, według drugiego zaś kierunku czynności prawne są to odrębne pojęcia prawne. Według pierwszego kierunku każda czynność prawna jest oświadczeniem woli; różnica między czynnością prawną a oświadczeniem woli może być tylko ilościowa, tzn. że na daną czynność prawną

może składać się kilka oświadczeń woli. Według drugiego kierunku oświadczenia woli stanowią pewien specjalny rodzaj czynności prawnych; są to tego rodzaju czynności prawne, przez które jednostka powiadamia kogoś o swojej woli. Według tego więc kierunku dla oświadczeń woli i czynności prawnych wspólny jest moment woli, skierowanej do wywołania oznaczonego skutku prawnego; różnica zaś polega na tym, że czynność prawna przedsięwzięta jest bez celu podania przejawu swej woli do wiadomości innej osoby i jej skuteczność nie zależy od powzięcia przez tę osobę wiadomości o niej. Brak tu więc momentu skierowania tego aktu do jakiegoś „odbiorcy”. Z punktu widzenia teoretycznego jak i praktycznego bardziej przekonywujący wydaje się ten drugi kierunek naukowy. Kierunek przeciwny zdaje się być zasugestionowany pojęciem oświadczenia woli i aktu prawnego, spotykanym w pozytywnych ustawodawstwach, które określić tych używają promiscue. Jest to jednak błąd, który winien być sprostowany. Odróżnienie aktów prawnych od świadczeń woli pozwoli na odpowiednie uwzględnienie celu społecznego aktów prawnych i uwzględni lepiej potrzeby uczciwego obrotu prawnego. Prawo przy aktach prawnych winno mieć na uwadze jedynie typowy zamiar, w którym akty te są dokonywane, a nie zamiar rzeczywisty (tj. indywidualny) osoby działającej. Prawo uwzględnia zamiar typowy, tj. zamiar, w jakim akty te są normalnie przedsiębrane. Wobec tego prawo winno badać, czy osoba działająca mogła hipotetycznie powziąć wolę działania i wywołania skutków prawnych, a nie co w danym przypadku rzeczywiście chciała. Inaczej jest przy oświadczeniach woli, przy których badana jest rzeczywista wola osoby działającej, gdyż wola ta miała być tu podana do wiadomości innej osobie.

Odpowiednie oznaczenie pojęcia czynności prawnej ma nie tylko teoretyczne, ale praktyczne znaczenie. Chodzi tu bowiem o znaczenie woli jednostki dla ważności czynności prawnej. U nas kodeks zobowiązań identyfikuje niejako oświadczenia woli z czynnościami prawnymi. Z uwagi na to

przepisane tym kodeksem warunki ważności oświadczeń woli odnoszą się do wszystkich czynności prawnych na terenie prawa prywatnego. Z punktu widzenia teoretycznego jest to błędne stanowisko i wobec tego jeżeli chodzi o czynności prawne z innych dziedzin prawa, nie z prawa prywatnego (np. prawa procesowego, administracyjnego) błędu tego nie należy powtarzać, ale wyraźnie odróżnić oświadczenia woli od czynności prawnych i odmiennie określić znaczenie woli jednostki dla ich ważności.

Poza najogólniejszym podziałem czynności prawnych na akty jednostronne i dwustronne możemy w oparciu o inne ważne kryteria, przeprowadzić inne jeszcze podziały czynności prawnych.

1) Ze względu na znaczenie przyczyny dla ważności aktu prawnego odróżniamy czynności prawne przyczynowe czyli kauzalne oraz czynności abstrakcyjne czyli oderwane. Czynnościami przyczynowymi są te, przy których przyczyna, dla której są podejmowane, stanowi warunek ich ważności. Wobec tego o ile przyczyny tej brak w danym przypadku, czynność jest nieważna. Czynnościami przyczynowymi jest większość czynności prawnych, np. kupno-sprzedaż, darowizna, umowa o pracę itp. Natomiast czynności abstrakcyjne odrywają się niejako od swej przyczyny czyli są od niej niezależne. Dla ich ważności obojętną jest rzeczą, z jakiej przyczyny są dokonywane i czy ta przyczyna w danym przypadku zachodzi czy nie. Typową czynnością abstrakcyjną jest zaciągnięcie zobowiązania wekslowego, które następuje przez umieszczenie podpisu na wekslu przez osobę, mającą zdolność wekslową. Obojętnym jest tu z jakiej przyczyny osoba ta weksel podpisała, czy chciała przez to zwolnić się od innego zobowiązania czy ułatwić komu innemu uzyskanie kredytu czy uczyniła tylko „z grzeczności“.

2) Według innego kryterium dzielimy czynności prawne na czynności działane pod tytułem darmym czyli nieodpłatne i czynności działane pod tytułem obciążającym czyli

odpłatne. Przy czynnościach odpłatnych osoba dokonująca czynności otrzymuje pewien ekwiwalent za jej dokonanie. Czynnością odpłatną jest np. umowa kupna-sprzedaży, przy której kupujący wzamian za cenę otrzymuje towar, a także tego rodzaju czynności jak najem, umowa o pracę, dzierżawa, przechowanie itp. Czynnością zaś nieodpłatną jest darowizna, użyczenie (wygodzenie), pożyczka bezprocentowa itp.

3) Mamy jeszcze podział czynności prawnych na czynności prawne między żyjącymi oraz czynności prawne zdziałane na przypadek śmierci. Pierwsze są to te wszystkie czynności prawne, których skutki następują zazwyczaj za życia osób działających. Natomiast czynności prawne zdziałane na przypadek śmierci wywołują skutki prawne dopiero z chwilą śmierci osoby, która dokonała danej czynności; tu należą rozporządzenia ostatniej woli. Natomiast darowizna na przypadek śmierci należy (mimo swej nazwy) do czynności *inter vivos*, gdyż z niej odrazu powstaje zobowiązanie darczyńcy, choć wykonanie tego zobowiązania nastąpi przez spadkobierców.

3. Warunki ważności czynności prawnych

Prawo przedmiotowe określa dokładnie pewne warunki, którym muszą czynić zadość czynności prawne, aby mogły wyrzucić przewidziane prawem skutki; są to tzw. warunki ważności czynności prawnych. Mówiąc jednak o warunkach ważności czynności prawnych należy odróżnić tzw. nieważność bezwzględną i nieważność względną.

Nieważność bezwzględna polega na tym, że dotknięte nią czynności prawne są odrazu, niejako z ustawy, nieważne, tzn. nie mogą wyrzucić skutków prawnych. Tego rodzaju czynności prawne nie mogą być uzdrowione czyli konwalidowane przez usunięcie przyczyn ich nieważności. Mogą być tylko na nowo dokonane, o ile w danym przypadku jest to możliwe. Wreszcie tego rodzaju czynności prawne są nieważne w stosunku do wszystkich, tzn. że każdy może powo-

ływać się na ich nieważność. Tak np. nieważną bezwzględnie jest każda czynność dokonana pod bezpośrednim przymusem fizycznym innej osoby.

Natomiast czynność prawna nieważna względnie uważana jest za ważną tak długo, dopóki osoba uprawniona do tego w ustawie nie podniesie w przepisany sposób jej nieważności. Czynność taka może być konwalidowana i to nawet milcząco, gdy uprawniony do jej zaczepienia nie korzysta ze swego prawa, np. osoba, będąca w błędzie po jego rozpoznaniu nie zaczepia czynności prawnej dokonanej pod wpływem tego błędu.

Wreszcie od obu przypadków nieważności czynności prawnych należy odróżnić:

- 1) przypadki bezskuteczności czynności prawnych oraz
- 2) przypadki ich odwołalności.

ad 1) Pewne czynności prawne mogą być w określonych prawem okolicznościach uznane za pozbawione skutków prawnych wobec oznaczonych osób. Czynności te pozostają nadal ważne wobec wszystkich innych osób. Do tego rodzaju przypadków należy zaskarżenie przez wierzycieli czynności dłużnika dokonanych przez niego w celu ich pokrzywdzenia, (tzw. *actio pauliana*). Wierzyciele żądają w takiej skardze uznania wobec nich za bezskuteczną, np. sprzedaży nieruchomości przez dłużnika osobie trzeciej i w razie pomyślnego wyniku procesu będą mogli zaspokoić swą pretensję z tej nieruchomości, jak gdyby była ona nadal własnością dłużnika.

ad 2) W pewnych przypadkach prawo pozwala na odwołanie czynności prawnych ważnie dokonanych i w ten sposób pozbawienie ich skutków prawnych. W tych przypadkach czynności prawne są w pełni ważne, ale zostają następnie przez odwołanie pozbawione skutków prawnych. Zazwyczaj spotykamy się z ograniczoną odwołalnością czynności prawnych, tzn. odwołalnością uzależnioną zaistnieniem przyczyn w prawie przewidzianych. Dowolna bowiem odwołalność naruszałaby bezpieczeństwo uczciwego obrotu i pewność

prawną. Z odwołalnością czynności prawnych spotykamy się na gruncie prawa prywatnego, np. odwołanie darowizny w razie rażącej niewdzięczności obdarowanego, rozporządzenia ostatniej woli przez sporządzenie nowego rozporządzenia, odwołanie przekazu po upływie oznaczonego terminu, a także na terenie prawa publicznego zarówno gdy idzie o działalność jednostek (np. w procesie cywilnym odwołanie przyznania okoliczności faktycznych i analogicznie także ograniczone odwołanie innych czynności procesowych), jak i o działalność organów państwowych (odwołalność aktów administracyjnych i innych decyzji władz).

Jakież tedy są warunki ważności aktów prawnych? Akty prawne określiliśmy jako przejawy woli, zmierzające do wywołania skutków prawnych związanych przez prawo z takimi przejawami. Wobec tego moment woli odgrywa przy aktach dużą rolę. Należy tu przede wszystkim odróżnić takie działania ludzkie, które nie są wpływem woli jednostki działającej oraz działania, przy których wola nie została powzięta i przejawiona w sposób normalny. Działania pierwszego rodzaju nie będą zadość czyniły warunkom ważności aktów prawnych. Do warunków bowiem ważności wszystkich aktów prawnych — jak już wynika z samej definicji tego pojęcia — należy możność powzięcia i przejawienia woli przez osobę działającą. Wobec tego czynności, które należy odnieść do innych przyczyn, jak woli osoby działającej, są bezwzględnie nieważne. Nieważnymi przeto będą czynności prawne zdziałane przez osobę, która albo w ogólności albo w danym przypadku nie mogła powziąć woli działania i wywołania przez to skutków prawnych, a więc czynności dokonane przez osoby umysłowo chore albo znajdujące się w stanie zakłócenia czynności psychicznych, wykluczającym powzięcie woli, np. w stanie snu, hypnozy, zupełnego opilstwa. Dalej nieważne będą czynności prawne dokonane pod bezpośrednim przymusem fizycznym innej osoby (np. siłą prowadzenie ręki trzymającej pióro). Nieważne są również czynności dokonane nie na serio, tj. bez zamiaru wywołania

skutków prawnych, np. dla żartu, na scenie oraz czynności tzw. symulowane, tj. dokonane za zgodą i wiedzą drugiej strony dla pozorów, np. pozorna darowizna. Pozorność jednak czynności prawnych nie może szkodzić prawom osób trzecich nabytym w dobrej wierze. Prawo chroni tu bezpieczeństwo uczciwego obrotu. Kto więc, np. nabędzie w dobrej wierze rzecz od osoby, która nabyła ją pozornie, staje się właścicielem.

Od powyższych przypadków nieważności bezwzględnej czynności prawnych, wynikłej na skutek braku woli działania i wywołania skutków prawnych należy odróżnić przypadki, w których wola ta istniała, ale proces jej powzięcia nie odbył się normalnie. Są to przypadki tzw. wad woli. Prawo pozytywne dla stosunków prywatno-prawnych wymienia najczęściej następujące wypadki wad woli:

- 1) błąd,
- 2) podstęp,
- 3) przymus psychiczny.

Błąd polega na mylnych wyobrażeniach o stanie faktycznym lub prawnym danej sprawy. Należy jeszcze zaznaczyć, iż nie należy mieszać błędu z nieznaną, która może być tylko jedną z przyczyn błędu. Nieznajomość bowiem stanowi negatywny stan świadomości, gdyż oznacza, że ktoś nie zna czy to danych okoliczności faktycznych czy to norm prawnych; natomiast błąd przedstawia się jako stan pozytywny, polegający na tym, że ktoś wierzy, że sprawa tak się przedstawia, a nie inaczej.

Prawo odróżnia tzw. błąd w pobudce i błąd w samym powzięciu woli (kod. zob. mówi tu o błędzie co do treści oświadczenia woli). Błąd w pobudce względnie w motywie jest to błąd w wyobrażeniach, które poprzedziły sam proces powzięcia i przejawienia woli. Błąd ten ma ograniczone wielce znaczenie prawne, gdyż prawo musi mieć tu na uwadze bezpieczeństwo uczciwego obrotu, które byłoby nader zagrożone, gdyby jednostce wolno było w powołaniu się na błąd w pobudce zacząć ważność swych czynności praw-

nych. Błąd ten bowiem nie wychodzi niejako na zewnątrz życia psychicznego jednostki i trudno jest dostrzegalny dla innych, np. ktoś kupuje papiery wartościowe dlatego, żeby je wysłać za granicę, tego jednak nie może zrobić z powodu ograniczeń dewizowych.

Błąd w samym procesie powzięcia woli względnie w samym jej przejawie może zachodzić co do osoby wobec której ma być dokonana czynność, np. ktoś chciał darować jakąś rzecz Panu X, a dał ją Panu V, biorąc go za Pana X, lub co do przedmiotu, np. ktoś kupuje kompas biorąc go za zegarek lub co do właściwości jakiejś rzeczy np. ktoś wynajmuje rzecz zupełnie niezdatną do przeznaczonego użytku, kupuje zegarek tombakowy zamiast złoty. Błąd taki uzasadnia pod pewnymi zastrzeżeniami uchylenie się od skutków prawnych dokonanej pod wpływem błędu czynności prawnej. W praktyce jednak zachodzą trudności odróżnienia wyraźnego błędu w pobudce i błędu w samym powzięciu woli. Uwzględnienie przez prawo błędu w samym powzięciu woli jest wynikiem tego, że ustawy łączą skutki prawne bezpośrednio z wolą osoby działającej, która wobec tego powinna być powzięta niewadliwie. Z drugiej jednak strony ustawy nie mogą opierać się wyłącznie na rzeczywistej woli osoby, składającej oświadczenie, lecz muszą uwzględniać także sam przejaw ze względu na to, że zewnętrznie tylko przejaw woli jest widoczny. Stąd to pochodzi tradycyjny spór tzw. teorii woli i teorii oświadczenia i najczęściej pośrednia droga, przyjęta w tej kwestii przez ustawy (stanowisko tzw. teorii zaufania, uwzględniającej przede wszystkim potrzeby uczciwego obrotu). Na tym stanowisku stoi też nasz kodeks zobowiązań, o ile chodzi o wady oświadczeń woli na terenie prawa prywatnego i dokładnie określa, jaki to błąd uzasadnia pozbawienie aktu prawnego jego skutków. Musi to być błąd istotny, tzn. uzasadniać przypuszczenie, że strona nie będąc w błędzie nie złożyłaby danego oświadczenia woli, oraz błąd rozpoznawalny, tzn. wywołany przez drugą stronę, np. przez fałszywe

przedstawienie rzeczy względnie dający się przez nią rozpoznać, (np. Pan Y musi przypuszczać, że darujący mu rzecz bez powodu, wziął go za kogo innego).

Podstęp polega na wprowadzeniu w błąd osoby działającej przez świadomą działalność innej osoby. Przy podstępie obojętnym jest w jakim błędzie znalazła się osoba działająca, a zwłaszcza czy był to błąd w pobudce, czy błąd co do treści oświadczenia, np. ktoś sprzedając obraz, opowiada jego historię w ten sposób, że wywołuje u nabywcy mniemanie, że jest to obraz sławnego malarza i na skutek tego tenże obraz kupuje. Prawo wychodzi tu ze słusznego założenia, że niedozwolone jest wprowadzenie kogoś w błąd, aby w ten sposób skłonić go do dokonania czynności prawnej, zazwyczaj ze szkodą dla siebie.

Przymus psychiczny zachodzi wówczas, gdy osoba dokonująca czynności prawnej działa pod wpływem bezpośredniej i bezprawnej groźby ze strony innej osoby, (niebezpieczne poważne pogroźki). W tym przypadku zachodzi wprawdzie wola działania, ale wola ta powstała na skutek niedozwolonego wpływu innej osoby. Wobec tego prawo dozwala osobie, działającej pod wpływem groźby na zwolnienie się od skutków prawnych swego oświadczenia woli.

Nasz kodeks zobowiązań zalicza jeszcze do przypadków wad woli tzw. wyzysk, który według niego zachodzi wówczas, gdy „jedna strona, wyzyskując lekkomyślność, niedołęstwo, niedoświadczenie lub przymusowe położenie drugiej strony, wzamian za swoje świadczenie przyjmuje lub zastrzega dla siebie lub dla kogo innego świadczenie, którego wartość majątkowa w chwili zawarcia umowy jest rażąco wysoka w stosunku wartości świadczenia wzajemnego“ (art. 42 KZ), np. kupno wartościowego przedmiotu od lekkomyślnego młodzieńca. Przypadki te jednak podpadają raczej pod pojęcie czynności prawnych o treści sprzeciwiającej się dobrym obyczajom (p. o tym niżej).

Powyżej omówione tzw. wady woli uzasadniają na podstawie konkretnych przepisów prawa prywatnego względną

nieważność czynności prawnych. Nasz kodeks zobowiązań normuje to w ten sposób, że dozwala w tych przypadkach uchylić się stronie od skutków prawnych wadliwego oświadczenia woli *).

Poza omówionymi już warunkami ważności czynności prawnych, jakimi są zdolność do działań prawnych i wola osoby działającej prawo pozytywne przepisuje jeszcze pewne wymogi co do treści i formy czynności prawnych i uzależnia ich ważność od zachowania tych wymogów.

4. Treść i forma czynności prawnych

Na treść czynności prawnych składają się różnego rodzaju postanowienia, będące właśnie przejawem woli osób działających. Postanowienia te tradycyjnie dzielimy na trzy grupy z uwagi na ich doniosłość dla ważności czynności prawnej, a mianowicie:

- a) postanowienia przedmiotowo istotne (*essentialia negotii*),
- b) postanowienia podmiotowo istotne (*accidentalia negotii*),
- c) postanowienia nieistotne (*naturalia negotii*).

ad a) Postanowienia przedmiotowe istotne indywidualizują daną czynność prawną, decydują o jej rodzaju. Bez tych postanowień czynności prawne w żadnym przypadku nie mogą dojść do skutku. Brak więc tych postanowień lub niektórych z nich czyni czynność nieważną. Do tego rodzaju postanowień zaliczamy, np. przy umowie kupna-sprzedaży postanowienia oznaczające towar i cenę; jak długo strony nie uzgodnią swej woli co do oznaczenia towaru i ceny, tak długo nie ma jeszcze ważnej zawartej umowy kupna-sprzedaży.

*) Przepisy ogólne prawa cywilnego (dekret z 12. XI. 1946 r.) nakazuje stosować w braku przepisów szczególnych postanowienia K. Zob. o oświadczeniach woli do oświadczeń woli przewidzianych w innych przepisach prawa cywilnego.

ad b) Postanowienia podmiotowe istotne są to postanowienia, podniesione przez strony do istotnych. W przeciwieństwie do pierwszej grupy postanowień, postanowienia te nie mają wpływu na oznaczenie rodzaju i charakteru prawnej czynności prawnej. Do postanowień tej drugiej grupy należą przede wszystkim: warunki i terminy.

Warunkiem nazywamy postanowienie dodane do czynności prawnej, na podstawie którego skutki danej czynności prawnej zostają uzależnione od jakiegoś zdarzenia przyszłego i niepewnego, np. darowizna zostaje dokonana pod warunkiem, że obdarowany zda egzaminy. Warunki możemy podzielić na warunki rozwiązujące i zawieszające. Przy warunku rozwiązującym czynność wywiera swój skutek od chwili jej dokonania z tym jednak, że z chwilą ziszczenia się warunku rozwiązującego skutki te odpadają względnie ustają. Natomiast przy warunku zawieszającym czynność prawna wywiera związane z nią skutki dopiero z chwilą ziszczenia się warunku zawieszającego (przykład powyżej).

Terminy są to postanowienia dodane do czynności prawnej, na podstawie których skutki tej czynności zostają uzależnione od jakichś zdarzeń przyszłych, ale pewnych, np. darowizna ma być wykonana po żniwach. Terminy powodują więc ograniczenie w czasie skutków prawnych związanych z poszczególnymi czynnościami prawnymi. Terminy możemy podzielić analogicznie do warunków na terminy początkowe i końcowe, zależnie od tego, czy z chwilą nastąpienia terminu skutki danej czynności rozpoczynają się czy kończą.

ad c) Trzecią grupę postanowień składających się na treść czynności prawnej stanowią postanowienia, które nie muszą być zamieszczone w danej czynności prawnej, aby ta czynność mogła wyrzucić właściwe jej skutki prawne. Postanowienia te dotyczą szczegółów odnoszących się zwłaszcza do wykonania obowiązków wypływających z danych czynności prawnych. Jeżeli postanowienia takie nie będą zamieszczone względnie jeżeli do danych kwestii osoba dokonująca czynności prawnej nie przejawia żadnej swej woli,

wówczas wejdą w zastosowanie przepisy dyspozytywne zawarte w odpowiednich ustawach, jeżeli brak będzie takich przepisów wejdą w zastosowanie przepisy prawa zwyczajowego względnie w ostatnim rzędzie zwyczaje faktycznie przestrzegane w obrocie.

Nowoczesne ustawodawstwo pragnie pozostawić jednostkom swobodę w ustalaniu treści czynności prawnych, o ile przez to nie naruszone będą przepisy bezwzględnie obowiązujące jak i poczucie dobrych obyczajów. Wobec tego należy uznać za nieważne wszystkie czynności prawne, których treść i cel sprzeciwiają się porządkowi publicznemu, bezwzględnie obowiązującym przepisom prawnym oraz dobrym obyczajom. Polski Kodeks zobowiązań wyraźnie to postanawia, o ile chodzi o umowy prywatno-prawne (art. 55). Taka sama jednak zasada musi obowiązywać dla wszystkich innych czynności prawnych.

Dawne prawo przepisywało dla większości czynności prawnych ściśle określone formy, w jakich czynności te winny być dokonywane. Prawo nowoczesne zerwało z tym formalizmem i większą wagą przywiązuje do treści i celu poszczególnych czynności prawnych, niż do ich formy. W prawie nowoczesnym obowiązuje zasada, że jeżeli w danym przypadku przepisy szczegółowe nie stanowią inaczej, jednostki mogą dokonywać swych czynności prawnych w dowolnej formie.

Formalizm ogranicza się obecnie do przypadków czynności prawnych, przy których zachowanie ściśle określonej formy pozostaje w związku ze względami natury publicznej, z troską o bezpieczeństwo uczciwego obrotu prawnego i poszanowanie zasad podstawowych, na których opiera się współzycie jednostek w prawnie zorganizowanym społeczeństwie. W tych przypadkach prawo może żądać dla pewnych czynności prawnych, albo formy pisemnej, albo formy szczególnie uroczystej. O ile chodzi o formę pisemną, to może ona być wymagana przez prawo, albo dla ważności czynności prawnej (*ad validitatem*) albo tylko dla celów

dowodowych (ad probationem). W pierwszym przypadku czynność prawna, nie czyniąca zadość formie piśmiennej jest nieważna, w drugim zaś przypadku czynność jest ważna, ale strona doznaje pewnych utrudnień w zakresie udowodnienia faktu dokonania, jak i treści dokonanej czynności prawnej, w szczególności w procesie cywilnym będzie ograniczony dowód ze świadków (p. art. 265 w związku jednak z art. 283 KPC).

Jeżeli forma piśmienna jest wymagana pod rygorem nieważności, to winno to być w danym przepisie wyraźnie powiedziane, np. według art. 96 KZ „udzielenie pełnomocnictwa ogólnego powinno pod nieważnością nastąpić na piśmie“. Jeżeli zaś ustawa żąda formy piśmiennej bez zagrożenia nieważnością, to niezachowanie tej formy pociąga za sobą tylko trudności dowodowe, np. w przypadku niesporządzenia na piśmie umowy pożyczki (art. 431 K. Z.) lub umowy dzierżawy (art. 404 K. Z.).

Forma szczególnie uroczysta może polegać albo na udziale przy dokonywaniu czynności prawnej jakiegoś organu państwowego względnie osoby zaufania publicznego (notariusza), albo na dopuszczeniu publiczności przy spełnianiu czynności prawnej. Tego rodzaju forma wymagana jest dla niektórych czynności prawa prywatnego, np. wszelkie umowy, dotyczące przeniesienia prawa własności na nieruchomościach muszą być dokonywane w formie aktu notarialnego. Uroczysta zaś forma aktu cywilnego zawarcia małżeństwa zapewniona jest przez udział urzędnika stanu cywilnego i publicznie (tj. przy dopuszczeniu publiczności) dokonanie tego aktu.

5. Dokonywanie czynności prawnych

Jednostki posiadające pełną zdolność do działań prawnych mogą dokonywać czynności prawnych osobiście albo za pośrednictwem innych osób przez nie do tego upoważnionych. Osoby nie posiadające zdolności do działań praw-

nych względnie w tej zdolności ograniczone mogą dokonywać ważnie aktów prawnych jedynie przez swych ustawowych zastępców względnie przy ich współudziale. Na tym tle istnieje instytucja przedstawicielstwa czyli zastępowstwa. Polega ona więc na tym, że jedna osoba działa w imieniu drugiej w ten sposób, że skutki jej działania rozciągają się na sferę prawną osoby zastąpionej. Ażeby te skutki mogły nastąpić, muszą zachodzić trzy zasadnicze warunki ważnego przedstawicielstwa:

1) Przedstawiciel czyli zastępca musi być upoważniony do zastępowania. Upoważnienie to może wynikać albo z ustawy (np. upoważnienie rodziców do zastępowania dzieci), albo z rozporządzenia sędziowskiego (np. upoważnienie ustanowionego przez sąd opiekuna do zastępowania małoletniego), albo z umowy, zawartej między zastępcą a zastąpionym. W ostatnim przypadku zastępcę nazywamy pełnomocnikiem, a umowę, z której czerpie on swe umocowanie — umową pełnomocnictwa.

2) Przedstawiciel musi mieć zdolność do zastępowania. Zdolność tę w zasadzie posiada każdy, kto ma zdolność do działań prawnych w ogólności, a w szczególności zdolność do dokonania danej czynności.

3) Przedstawiciel musi mieć wolę zastępowania, czyli działania nie we własnym imieniu, ale w imieniu osoby zastępowanej i tę wolę musi objawiać dokonując danej czynności prawnej.

Pod tymi trzema warunkami działania przedstawiciela będą wywierać skutki prawne dla zastąpionego. W szczególności brak pierwszego z tych trzech warunków stwarza sytuację, oznaczoną w prawie prywatnym jeszcze z czasów prawa rzymskiego, jako prowadzenie cudzych interesów bez zlecenia, *negotiorum gestio* *), co zobowiązuje rzekomego

*) Prowadzenie cudzych spraw bez zlecenia ma miejsce np. wówczas, gdy sąsiad podczas nieobecności właściciela opiekuje się jego mieszkaniem i jego rzeczami. Jeżeli w związku z tym ponosi pewne

zastępcę do wynagrodzenia wyrządzonej przez to szkody zastąpionemu, jak i osobom trzecim. Ważność zaś czynności prawnej i jej skuteczność wobec rzekomo zastąpionego zależna jest od jej potwierdzenia przez tego ostatniego. W braku drugiego warunku dla ważnego przedstawicielstwa, czynność prawna w zasadzie jest nieważna i nie może wywrzeć żadnych skutków prawnych *). Wreszcie w braku trzeciego warunku czynność prawna jest wprawdzie ważna, ale skutki jej rozciągają się na sferę prawną przedstawiciela, gdyż działa on tu we własnym imieniu.

Osoby prawne — jak już wiemy — działają za pomocą swych organów. Organami są osoby fizyczne, upoważnione do działania w imieniu osoby prawnej na zasadzie przepisów stanowiących podstawę organizacyjną danej osoby prawnej (statut, akt fundacyjny). Organy osób prawnych nie są jednak jej przedstawicielami, gdyż spełniają przy osobach prawnych podobne funkcje, jak zmysły dla osób fizycznych. Organy osób prawnych mogą dopiero ustanowić przedstawicieli na ogólnych zasadach, np. zarząd spółdzielni jest organem spółdzielni jako osoby prawnej i może udzielić pełnomocnictwa pewnej osobie do prowadzenia przedsiębiorstwa stanowiącego własność spółdzielni.

koszty, ma prawo żądania ich zwrotu od właściciela. Jest to przypadek prowadzenia cudzych spraw zgodnie z wolą osoby interesowanej. Natomiast kto prowadzi cudzą sprawę wbrew wiadomej mu woli osoby interesowanej względnie w sposób niezgodny z jego rzeczywistą wolą nie tylko nie ma prawa do zwrotu wydatków, lecz odpowiada za całą wynikłą stąd szkodę, np. sprzedaje cudzą własność zamiast nią opiekować się. Jest to bowiem tzw. samowolne działanie, które prawo zwalcza.

*) Wyjątek od tej zasady wprowadza nasz kodeks zobowiązań, o ile chodzi o przypadki udzielenia pełnomocnictwa przez samego zastąpionego pełnomocnikowi, który ograniczony jest w zdolności do działań prawnych, np. małoletni (powyżej 7 lat) lub marnotrawca. Pełnomocnikiem nie może być jednak nigdy osoba pozbawiona w zupełności zdolności do działań prawnych, np. obłąkany lub dziecko.

ZAKOŃCZENIE

Wyszliśmy z elementarnych wiadomości o związkach społecznych i o państwie, jako najbardziej wykształconej formie współżycia ludzkiego. Po przez pojęcie norm społecznych, regulujących współżycie jednostek w każdej zbiorowości ludzkiej, przeszliśmy do charakterystyki normy prawnej jako najenergiczniejszej normy społecznej. Rozważanie zaś istoty normy prawnej doprowadziło nas do pojęcia prawa w ogólności, prawa w znaczeniu przedmiotowym i podmiotowym, oraz do źródeł prawa. Następnie zapoznaliśmy się z najważniejszymi problemami stosowania przepisów prawnych. W ten sposób weszliśmy na grunt nauki prawa, stanowiącej odrębną dziedzinę wiedzy ludzkiej, należącej jednak do szerszej grupy nauk społecznych, które mają za przedmiot swych badań człowieka na tle związków społecznych.

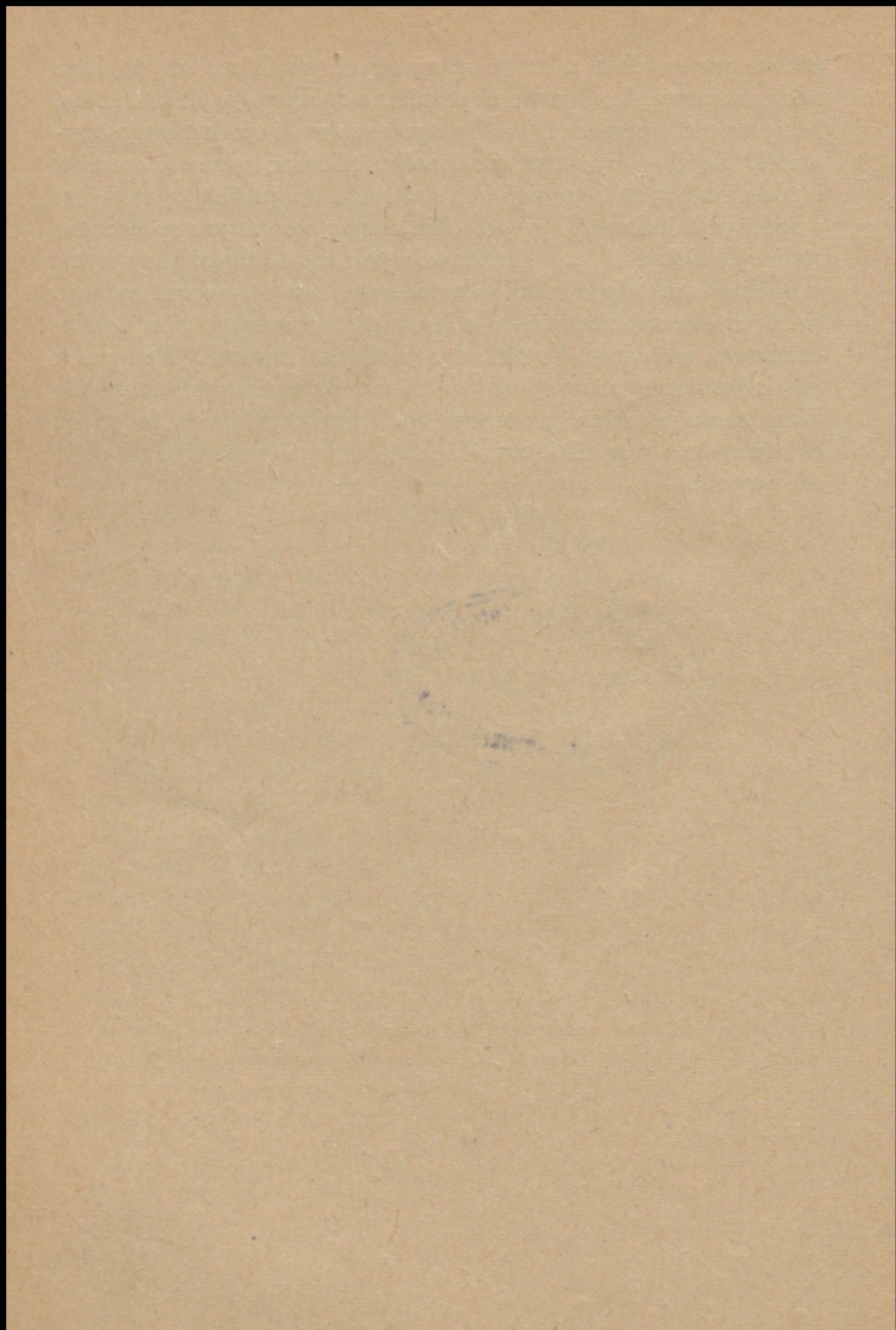
Z zakresu nauki prawa zapoznaliśmy się jedynie z ogólnymi pojęciami prawnymi i podstawowymi zasadami nowoczesnego porządku prawnego. Wiadomości te stanowią wprowadzenie do wszystkich nauk prawnych specjalnych, które odpowiadają specjalnym dziedzinom zjawisk prawnych i normującym je działom prawa, jak np. nauka prawa cywilnego, prawa pracy, prawa administracyjnego, prawa karnego, prawa narodów. Wszystkie specjalne nauki prawne posługują się jednak pewnymi ogólnymi pojęciami prawnymi, jak pojęcie podmiotu i przedmiotu prawa, stosunku prawnego, zdarzeń prawnych, czynności prawnej. Pojęcia te na terenie poszczególnych dziedzin prawa otrzymują jeszcze pewne dodatkowe cechy.

Ogólne pojęcia prawne, z któryśmy się zapoznali, nie tylko umożliwiają przyswojenie sobie szczegółowych zasad i prze-

pisów prawnych z zakresu specjalnych nauk prawnych, lecz także stanowią konieczne dopełnienie ogólnego wykształcenia, jakie winien posiadać każdy społecznie uświadomiony obywatel. Każdy obywatel musi sobie zdawać sprawę z zasad i podstawowych przepisów prawnych, na jakich oparte jest współżycie jednostek w prawnie zorganizowanym społeczeństwie. Znajomość tych podstawowych wiadomości prawnych umożliwi mu odpowiednie dostosowanie swojego zachowania się w życiu społecznym i uchroni go, a wraz z nim społeczeństwo od wielu konfliktów i nieporozumień. Po przez uświadomienie prawne obywateli wiedzie również droga do kształcenia poczucia prawnego społeczeństwa, które decyduje ostatecznie o wartości wszelkich urządzeń prawnych i państwowych.

2042

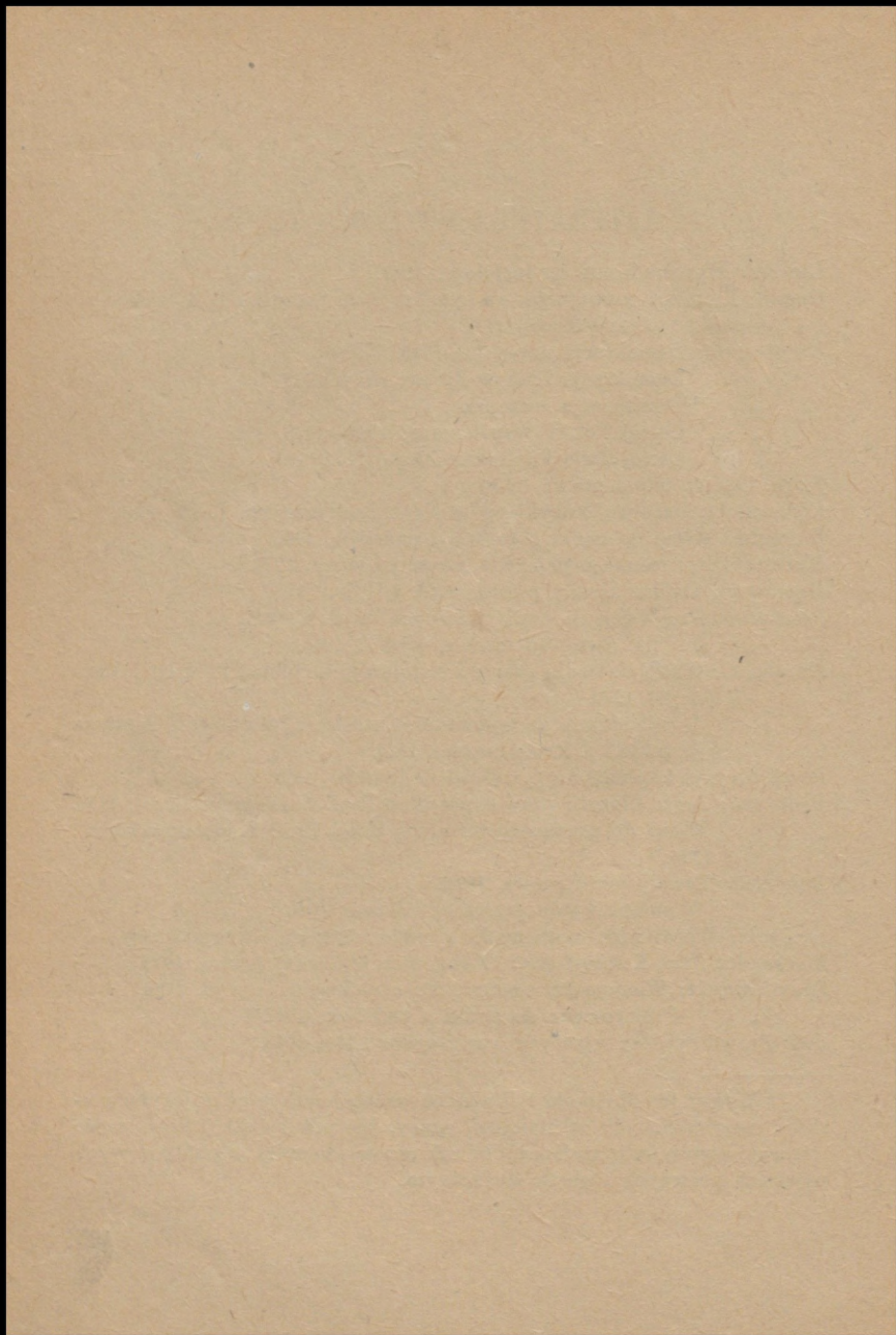




LITERATURA PRZEDMIOTU *)

- Cuillier*: Wprowadzenie do socjologii, 1947.
Duguít: Kierunek rozwoju prawa cywilnego od początku XIX wieku.
(przekład Sieczkowskiego) 1938.
Grzybowski: Demokracja angielska, 1946.
„ Demokracja Stanów Zjednoczonych, 1947.
„ Demokracja francuska, 1947.
„ Ustrój Polski Współczesnej 1944—1948, 1948.
„ Ustrój Związku Radzieckiego, 1947.
Jarra: Ogólna teoria prawa. 1920.
Komarnicki: Państwo, Encyklopedia Nauk Politycznych, T. IV, 1939.
Kutrzeba: Wstęp do nauki o prawie i państwie, 1946.
Makowski W.: Nauka o państwie. Część pierwsza, 1939.
Mogilnicki: Ogólne zasady prawa, wyd. 6, 1939.
Peretiatkowicz: Wstęp do nauk prawnych, wyd. 6, 1946.
„ Państwo współczesne, wyd. 8, 1946.
Petrażycki: Wstęp do nauki prawa i moralności (przekład Prof. Dr J. Landego), 1930.
„ O pobudkach postępowania i o istocie moralności i prawa
(przekład J. Finkelkrauta), 1925.
Pirou: Kryzys kapitalizmu (przekład R. Lessela), 1939.
Radbruch: Zarys filozofii prawa (przekład Prof. Znamierowskiego), 1938.
„ Wstęp do prawoznawstwa (przekład Prof. Znamierowskiego),
1924.
Rundstein: Zasady teorii prawa, 1924.
„ W poszukiwaniu prawa cywilnego, 1939.
Siedlecki: Wprowadzenie do nauki o spółdzielczości, III wyd., 1948.
Waśkownic-Heck-Kohler-Gény: O metodzie wykładni prawa, 1935.
Znamierowski: Wiadomości elementarne o państwie, II wyd. 1946.
„ Prolegomena do nauki o państwie, 1947/8.
Zoll: Prawo cywilne w zarysie, część ogólna, 1946-1948.

*) Wykaz ten obejmuje tylko kilka ważniejszych prac w języku polskim, uwzględnionych w niniejszej pracy, których jednak lektura może stanowić rozszerzenie podanego tu zakresu wiadomości o podstawowych pojęciach prawnych i ich tle społecznym.



T R E Ś Ć :

PRZEDMOWA Dr K. Grzybowski, Prof. U. J.	Str. 5
WSTĘP	9
I. ZWIĄZKI SPOŁECZNE	11
1. Zbiorowość	11
2. Zrzeszenie	14
3. Społeczeństwo	16
II. PAŃSTWO	18
1. Pojęcie państwa	18
2. Formy organizacji państwowej	27
3. Funkcje państwowe	33
4. Organy państwowe	35
III. PRAWO	41
1. Normy prawne jako normy społeczne	41
2. Pojęcie i podział prawa	49
3. Zasady porządku prawnego	57
4. Źródła prawa	70
IV. STOSOWANIE PRZEPISÓW PRAWNYCH	77
1. Stosowanie prawa w znaczeniu ścisłym	77
2. Wykładnia	78
3. Analogia	84
4. Zakres stosowania przepisów prawnych	86
5. Kolizje ustaw w czasie i przestrzeni	88
V. PODMIOTY I PRZEDMIOTY PRAW I OBOWIĄZKÓW	92
1. Osoby w znaczeniu prawnym	92
2. Zdolność prawna i zdolność do działań prawnych	96
3. Przedmioty praw i obowiązków	98
4. Stosunki prawne	102
VI. ZDARZENIA PRAWNE	105
1. Zdarzenia prawne w ogólności i ich podział	105
2. Czynności prawne i ich rodzaje	107
3. Warunki ważności czynności prawnych	110
4. Treść i forma czynności prawnych	116
5. Dokonywanie czynności prawnych	119
ZAKOŃCZENIE	122
LITERATURA PRZEDMIOTU	125

BIBLIOTEKA OŚWIATY POWSZECHNEJ
pod redakcją St. Fr. Czarnieckiego

TOM 1. *Leonard Koromajczyk* — JABŁKO NEWTONA
(O podstawowych prawach mechaniki)

TOM 2. *Fryderyk Pautsch* — U ŹRÓDEŁ ŻYCIA

TOM 3. *Konstanty Grzybowski* — USTRÓJ POLSKI
WSPÓŁCZESNEJ

TOM 4. *Władysław Siedlecki* — WPROWADZENIE
DO NAUKI O SPÓŁDZIELCZOŚCI (wyd. 3
zmienione)

TOM 5. *Henryk Bałowski* — ZWIĘZŁY ZARYS DZIE-
JÓW SŁOWIAŃSZCZYZNY

TOM 6. *Władysław Siedlecki* — PODSTAWOWE
POJĘCIA PRAWNE

SPÓŁDZIELNIA PRACY I UŻYTKOWNIKÓW „CZYTELNIK”
W KRAKOWIE

BIBLIOTEKA

ASG

NAUKOWA

5308